

Zielonogórska

PISMO CODZIENNE



GAZETA NOWA

Nr 120 (176) 91

24 czerwca

600 zł

Czy prezydent rozwiąże parlament?

Kryzys konstytucyjny trwa

Wczoraj w Gdańsku, po mszy w kościele św. Brygidy, prezydent Lech Wałęsa spotkał się z mieszkańcami Gdańska. Prezydent ustosunkował się do wydarzeń związanych z kryzysem konstytucyjnym. Powiedział m.in. „Chcę pokazać panu Gremkowi i innym, że gdybym chciał, to dostanę pozwolenie społeczeństwa na demokratyczne rozwiązanie Sejmu. (...) Panowie posłowie, spójrzcie, ilu ludzi ma dość waszego gadulstwa. (...) Panie Michnik, demokracja jest i będzie, ale trzeba iść z narodem. Pojutrze jadę w Polskę”.

W piątek Sejm odrzucił wszystkie cztery zgłoszone przez Senat po prawki do ordynacji wyborczej do Sejmu. Wynagana dla takiej decyzji większość 2/3 została przekroczona przy głosowaniach nad poszczególnymi poprawkami od 17 do 27 głosów.

W wielu głosach w dyskusji, na posiedzeniu Krajowego Komitetu Obywatelskiego 2/3 bm. w Warszawie, powtarza się wniosek: zwrócić się do prezydenta o złożenie ko-

lejnego weta wobec ordynacji wyborczej uchwalonej przez Sejm, ale nie w sprawie mało istotnych poprawek senackich. Prezydent powinien wystąpić raz jeszcze z własnym projektem całej ordynacji większościowo-proporcjonalnej, złożonym już w lutym br. tylko taka ordynacja — podkreślił Jan Olszewski — może nam zapewnić prawdziwy Sejm III Rzeczypospolitej.

Lider PC Jarosław Kaczyński powiedział: trzeba się przeciwstawić korupcji i rozkładowi państwa, które nie zapewni ochrony podstawowych praw obywateli, takich jak prawo do bezpieczeństwa.

J. Kaczyński zaproponował zwrotanie za tydzień w Warszawie konferencji w tych sprawach z udziałem

(Ciąg dalszy na str. 2)

DZIŚ
12 stron

Katastrofa pod Tychami

Według niepełnych danych 3 osoby zginęły a 22 zostały rane w wypadku, jakiemu w godzinach popołudniowych uległ wczoraj pociąg pociąg pociąg „Beskid” z Bielska-Białej do Warszawy na odcinku Pęczyna — Kobiór. Z powodu rozejścia się szyn wykołczył się 4 wagony.

Rannych przewieziono do szpitali w Tychach, Mikołowie, Sosnowcu i Murckach. Akcja ratunkowa trwa. (PAP)

Spotkanie siedmiu najbogatszych

Wczoraj rano rozpoczęło się w Londynie, w Ośrodku Konferencji Międzynarodowych im. Królowej Elżbiety II, spotkanie ministrów finansów i gubernatorów banków centralnych siedmiu najbardziej uprzemysłowionych państw świata (G-7).

Po zakończeniu obrad, w których uczestniczą przedstawiciele Stanów Zjednoczonych, Japonii, Niemiec, Francji, Wielkiej Brytanii, Włoch i Kanady, przeprowadzono konferencję prasową.

Opóźniony pociąg osobowy z Gorzowa do... Europy

Dementi niemieckich kolei

Prawdziwy kolejowy „węzeł” utworzyło dementi dyrekcji niemieckich kolei w Berlinie, która — jak podała PAP — poinformowała, że nie zostały wydane żadne decyzje w sprawie uruchomienia połączenia kolejowego dla ruchu pasażerskiego między Kostrzynem, a Kletz. Tymczasem, zarówno komendant główny straży granicznej jak i władze woj. gorzowskiego obwieściły niedawno o otwarciu tu z dniem 1 lipca przebiega granicznej dla pociągów osobowych. Miały one jeździć tędy z Gorzowa do Strausberga — przedmieścia Berlina.

Wszyscy (a ściślej prawie wszyscy) są tym dementi zaskoczeni. W

Urzędzie Wojewódzkim w Gorzowie cały piątek usiłowano skontaktować się z kompetentnymi przedstawicielami PKP, ale bezskutecznie.

— Nie nam nie wiadomo o jakiej zmianie ustaleń — mówi rzecznik prasowy urzędu wojewódzkiego Kazimierz Błaszyk. — Podczas niedawnych dni Kostrzyna (14-17 bm), gdy na trzy dni uruchomiono komunikację kolejową z Kletz, był na inauguracji nawet minister spraw wewnętrznych rządu Brandenburski Alwin Ziehl, ale on nie informował o żadnych zmianach.

Również celnicy — jak powiedział Jerzy Chuderski dyrektor Urzędu Celnego w Rzepinie — szykują się w Kostrzynie do obsługi przejścia od 1 lipca.

Taki też termin — przekazany mu przez straż graniczną uważa za aktualny burmistrz Kostrzyna — Władysław Mysion. Chciałby w przyszłości prócz zapowiadanej pociągu Gorzów — Berlin (i spodziewanego pociągu w nowym rozkładzie: Olsztyn — Berlin), uruchomić bez pośredniego połączenia z sąsiadami z Odrą.

(Ciąg dalszy na str. 2)

PONIEDZIAŁEK

DANUTY, JANA, JANISŁAWA

Solenizantom i obchodzącym dziś urodziny życzymy wszystkiego najlepszego.

Słońce weszło o 4.15, zajdzie o 21.02. Do końca roku pozostało 190 dni.

pogoda

Zachmurzenie małe, w ciągu dnia wzrastające do dużego. Miejscami przełotne opady deszczu i burze. Temperatura maksymalna od 22 st. do 25 st., minimalna od 11 st. do 13 st. Wiatr słaby południowo-zachodni i zachodni.

Czy w Nowej Soli będzie klinika onkologiczna?

Darowana szansa

Przysłowie mówi, że od przybytku głowa nie boli. Tymczasem zmierzaniem władz państwowych i komunalnych staje się rozsądne zagospodarowanie obiektów pozostawianych przez wycofujące się wojska radzieckie. Poza koszarami i wojskowymi magazynami, o które martwić musi się przede wszystkim armia, pozostają inne obiekty. W woj. zielonogórskim Rzeszanie korzystali z 2 szpitali — w Nowej Soli i Żaganiu, a także — z nieznannej liczby — przychodni lekarskich, w tym także dużych — wykonujących np. specjalistyczne badania lotników. Placówki te będą — jak wszystko wskazuje — sukcesywnie przekazywane polskim władzom. Jako pierwszy przejęty został przed trzema miesiącami szpital w Nowej Soli.

(Ciąg dalszy na str. 4)

W środę w „Gazecie Nowej” tygodniowy program TV SAT



Fot.: LESZEK KRUTULSKI-KRECHOWICZ

Fenomen ZChN

Przykład Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego potwierdza tezę, iż dla partii politycznej ważna jest nie tyle liczebność jej szeregów, ile zwłaszcza jakość członków. W Gorzowie liczący kilkudziesięciu członków ZChN potrafił obsadzić kilka ważnych stanowisk w administracji wojewódzkiej, co klucze w oczy przedstawicieli innych liczebniejszych lub głośniejszych partii.

Na gorzowskim spotkaniu z posłem Janem Łopuszańskim, przewodniczącym Rady Naczelnej ZChN, zjawili się także ci, którzy do niedawna nie okazali publicznie sympatii wobec ruchów politycznych wywodzących się z Kościoła. A wręcz przeciwnie — niektórzy gorki wie czapkowali przed wystąpieniami z „białego domu”. Przyszli zorientować się, co wprawdzie piszczy, czyli w organizacji, która zapewne wkrótce obsadzi swymi ludźmi kolejne ważne stanowiska w administracji wojewódzkiej. „Lepiej niech myślą sobie, że jestem ich zwolennikiem — kalkulował zapewne niedawno dyrektor poważnej instytucji „zaklepany” jeszcze przez egzekutywę KW PZPR — aniżeli jestem im obojętny. Co mi szkodzi. Nie takie rzeczy robiło się w życiu...”

Posel Łopuszański przyznał, iż w Sejmie znalazł się tylko dlatego, iż w odpowiednim czasie poklepał go po plecach Lech Wałęsa. „Parlament nie jest przygotowany do odpowiedzi na pytanie: jaka ma być Polska? — uważa lider ZChN. — Nie wiadomo bowiem, kogo reprezentuje i kto w nim ma jakie poparcie wyborców. Jest więc niesprawnym politycznie”. Na dodatek zachodzi niepokojące zjawisko — odbudowanie sojuszu czerwonego z różowym, widoczne

(Ciąg dalszy na str. 9)

OFERUJEMY
DO CIĄGŁEJ HURTOWEJ SPRZEDAŻY
najtańszą w kraju HERBATĘ
INDYJSKĄ GRUBO GRANULOWANĄ
w opakowaniach 100 g w cenie 34.000 zł/kg
Warunki płatności do uzgodnienia.
Przy sprzedaży hurtowej gwarantujemy
bezpłatną dostawę własnym transportem.
Tel. 0/665 52360, 52369 ttx 041 4520, fax 52369
ODBIÓR:

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW
SPOŻYWCZYCH
63-000 ŚRODA WLKP, ul. Ks. Kegla 7



LUBUSKIE LATO FILMOWE

Lubuskie Lato Filmowe, najstarszy rodzinny hit kulturalny regionu, wczoraj przeżył swoje kolejne 23 narodziny. Wraz z przyjazdem pierwszych gości — zaszewicło w Łagowie Lubuskim słońce. Początek, jak zwykle, był „mocny”. Profesor Jerzy Toeplitz w drodze na festiwal... rozbił swojego opła kadeta. Jan Nowicki przybył na obiad do restauracji „Baszki” i po pewnym czasie udał mu się na węzeł zjések. Więcej wypadków nie zanotowano.

Dyrektor festiwalu, Andrzej Kawała na pytanie dziennikarza odpowiedział, że kłopotów w tym roku jest dużo mniej niż można było się spodziewać. „Nawali” jedynie Wojewódzki Urząd Telekomunikacji, który nie w pełni wywiązał się z zobowiązań dotyczących megafonizacji. Jeden z organizato-

rów, Andrzej Mileczkiewicz uznał to za błąd opatrności wobec zbliżającej się rocznicy pierwszego pokazu filmowego, zorganizowanego przez braci Lumiere. „Wszystkie filmy będą Niemcy — jak je Pan Bóg stworzył” — stwierdził i udał się do kina Świątek. O godz. 22.15 rozpoczęła się oficjalna inauguracja Lubuskiego Lata Filmowego. Otworzył imprezę wojewoda zielonogórski, Jarosław Baranczak. W uroczystości uczestniczyli także wójt gminy Łagów, Józef Fornalczyk oraz przedstawiciel Komitetu Kinematografii (głównego organizatora festiwalu) Adam Łaskowski.

Zaskoczył wszystkich Zbigniew Morawski, obecny w dniu otwarcia imprezy — powiedział: „Zawsze chciałem tu być — wolny, nieoficjalnie”

(Ciąg dalszy na str. 2)

Janinie Piotrowskiej
i
Janowi Grycz

z okazji imienin
najserdeczniejsze życzenia
składają
Alina, Maciek i Macius



NOWA DOSTAWA
ATRAKCYJNEGO
TOWARU
Z TAJLANDII

RACULA 167 B, k/ Zielonej Góry SKUBICE w Wojska Polskiego 93

weekend w polityce

Baker honorowym obywatelem Tirany

TIRANA. Sekretarz stanu USA James Baker zakończył ośmiodzienne wizytę w Albanii i udał się w drogę powrotną do Stanów Zjednoczonych. Wcześniej przemawiał w Tiranie na placu Skanderberga do 400 tysięcy Albańczyków, którzy przyjęli go entuzjastycznie.

Premier Albanii Ylli Bufi poinformował zgromadzonych, że James Baker jest od soboty honorowym obywatelem Tirany. Tuż przed wizytą Bakera usunięto ze stolicy Albanii ostatni symbol komunizmu — pomnik Lenina.

Albania była ostatnim etapem europejskiej podróży szefa dyplomacji amerykańskiej. Poprzednio przebywał w Berlinie, gdzie uczestniczył w pierwszym posiedzeniu Rady Ministrów państw KBWE oraz w Jugosławii, gdzie przeprowadził rozmowy z rządem centralnym i przedstawicielami dążących do niezależności republik.

„Polskie problemy” w Indiach

DELHI. Nowy premier Indii Narasimha Rao rozpoczął swoją kadencję od przemówienia radiowo-telewizyjnego, w którym zapowiedział konieczność zaciśnięcia pasa. „Gospodarka jest w stanie kryzysu — powiedział Rao — nie mamy przed sobą żadnych możliwości łagodnej terapii”.

Kraj jest zadłużony na 70 miliardów dolarów i pilnie potrzebuje kredytu w wysokości kolejnych 2 miliardów, o które zabiega w Międzynarodowym Funduszu Walutowym, lecz jest to związane z twardeymi żądaniemi cięć w dopłatach do produkcji nawozów i żywności, co musi spowodować gwałtowne zubożenie większości Hindusów.

Triumfalny powrót Jelcyna

MOSKWA. Rosyjski prezydent Boris Jelcyn triumfalnie powrócił w sobotę ze Stanów Zjednoczonych. Jelcyn oświadczył, że odniósł zwycięstwo na Wall Street, a amerykański prezydent George Bush przyjął go jak głowę państwa.

Jelcyn powiedział dziennikarzom na lotnisku w Moskwie, że trzydniowa podróż do Waszyngtonu była „udana ponad wszelkie oczekiwania”.

Choć Jelcyn był traktowany jak dostojnik państwowy i został ciepło przyjęty w Waszyngtonie, jego oświadczenie nie pokrywa się z wypowiedziami amerykańskich przywódców.

Spotkanie przywódców Chorwacji i Słowenii

BELGRAD. Przywódcy Chorwacji i Słowenii, Franjo Tuđman i Milan Kucan spotkali się w sobotę w Zagrzebiu, aby przedyskutować szczegóły planu wyprawienia obydwu republik z Federacji Jugosłowiańskiej. Chorwacja i Słowenia zamierzają to uczynić wbrew naciskom społeczności międzynarodowej, która opowiada się za integralnością Jugosławii. Władze z obu republik nie stosują się do terminu „secesja”. Przeciwnie zamierzają Chorwaci i Słoweni z Serbii powołuje się na stanowisko Jamesa Bakera, który popiera koncepcję niepodzielności Jugosławii, ale ignoruje pogląd sekretarza stanu USA, iż Chorwat Stipe Mesić powinien zostać prezydentem federacji.

Nie ma już wojny w Kambodży

BANGKOK. Zwalczające się nawzajem różne ugrupowania kambodżańskie, postanowiły zakończyć trwającą od ponad 12 lat konflikt. Poinformował o tym w niedzielę w Bangkoku książę Norodom Sihanouk.

Były władca Kambodży, któremu towarzyszyli przywódcy ruchu oporu Czerwonych Khmerów oraz premier Kambodży Hun Sen, powiedział: „W Kambodży nie ma już wojny... przynajmniej na papierze”, dodając, że wszystkie strony doszły do porozumienia w sprawie bezwarunkowego zawieszenia broni począwszy od poniedziałku.

Wygrać za wszelką cenę

SOFIA. Prezydent Bułgarii Zeliu Żelew oświadczył w sobotę na konferencji Związku Sił Demokratycznych Bułgarii, że organizacja ta musi „za wszelką cenę” wygrać przyszłe wybory, po to aby ostatecznie i nieodwracalnie zmienić stosunek Europy i świata do Bułgarii.

Związek Sił Demokratycznych musi wygrać najbliższe wybory parlamentarne oraz do rad narodowych po to by mógł sformować samodzielnie rząd, który zabierze się energicznie do realizowania reform politycznych i gospodarczych. Tylko w ten sposób Bułgaria nie będzie odizolowana od trzech krajów Europy Środkowej: Węgier, Czechosławii i Polski.

Publiczne egzekucje w Chinach

PEKIN. Tłum liczący 50 tysięcy osób wysłuchał na wiecu w Yangquan — orzeczenia wyroków, które zapadły w procesie 26 przestępców, z których 8 skazano na śmierć. Przestępcy odpowiadali m.in. za kradzież 2510 metrów kabla, 14 transformatorów pieniędzy, srebra, kamery wideo, samochodów a także za rabunki i gwałty.

Procesy odbywały się w budynkach sądów, wyroki ogłoszono pod czas zorganizowanych specjalnie zgromadzeń. W Chinach wyrok śmierci jest wykonywany wkrótce po ogłoszeniu, zdarza się, że publicznie.

Uroczystości żałobne w ZSRR

MOSKWA. Społeczeństwo radzieckie obchodziło 50 rocznicę napaści hitlerowskiej na ZSRR w 1941 r. Z tej okazji odbyły się liczne msze żałobne, spotkania i marsze. Na cmentarzach i u stóp pomników poświęconych poległym podczas wielkiej wojny narodowej złożono wieńce.

Centralne uroczystości odbyły się w Moskwie przy Grobie Nieznanego Żołnierza u stóp Kremla. Wieńce złożyli, m.in. prezydent ZSRR Michaił Gorbaczow, wiceprezydent Gienadij Janajew, przewodniczący Rady Najwyższej ZSRR Anatolij Łukjanow.

Mandela przeciwny wizycie papieża

JOHANNESBURG. Wiceprzewodniczący Afrykańskiego Kongresu Narodowego (ANC) Nelson Mandela oświadczył w piątek specjalnemu wysłannikowi papieża Jana Pawła II — francuskiemu kardynałowi Rogerowi Etchegaray, że obecnie nie życzyłby sobie wizyty Ojca Św. w Afryce Południowej.

Kardynał Etchegaray wyjaśnił ze swej strony, że nie przybył do RPA, by przygotować wizytę papieża, lecz by „zachęcić przywódców południowoafrykańskich do realizacji reform”.

Wycofują się bez walk

MANILA. USA rozpoczęły wycofywanie personelu sił lotniczych z bazy Clark na Filipinach w związku z prawdopodobieństwem kolejnej erupcji wulkanu Pinatubo. Baza zostanie zamknięta na pół roku, ponieważ hangary leżą w gruzach, a pas startowy przykryty jest grubym kołuchem popiołów i błota.

Apel Arafata

LOZANNA. Przywódca Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jasser Arafat zwrócił się do Szwajcarii z apelem by czuwała nad przestrzeganiem Konwencji Genezyjskiej, obecnie notorycznie łamanych jego zdaniem przez Izrael.

W wywiadzie udzielonym szwajcarskiej rozgłośni radiowej nadającej w języku retoromańskim, Arafat stwierdził, że nie może być mowy o żadnej stabilizacji, żadnym rozwiązaniu i żadnym pokoju na terenach okupowanych przez Izrael, dopóki kraj ten będzie kontynuował swe „zbrodnie”.

(PAP)

Powiedzieli:

JAN OLSZEWSKI: Prezydent powinien wystąpić raz jeszcze z własnym projektem całej ordynacji wyborczej — proporcjonalnej — złożyć ją w lutym br. Tylko taka ordynacja może nam zapewnić prawdziwy Sejm III Rzeczypospolitej.

TADEUSZ MAZOWIEC: Obecny konflikt między prezydentem a parlamentem podważa w społeczeństwie autorytet przede wszystkim prezydenta, ale również parlamentu.

JAN ZAMOYSKI: Stronnictwo Narodowo-Demokratyczne weźmie udział w wyborach parlamentarnych, przed którymi należałoby stworzyć koalicję centrowo-prawicową.

LESZEK MOCZULSKI: KPN nie jest zainteresowana koalicją, która da nam kilka tek — ale koalicja, która pozwoli nam zrealizować program ratowania Polski. W przyszłym parlamencie znajdzie się przy puszczałnie ok. 10 ugrupowań politycznych, z których żadne nie uzyska zdecydowanej większości — będzie więc musiał powstać gabinet koalicyjny. (PAP)

Berlin szansa dla Czechosłowaków

Czechosłowacja z dużym zadowoleniem przyjęła decyzję o wyznaczeniu Berlina na stolicę zjednoczonych Niemiec — oświadczył wczoraj w wywiadzie dla rozgłośni „Czechosłowacja” prezydent Václav Havel, podkreślając, że decyzja Bundestagu jest usankcjonowaniem historycznych praw Berlina. Owa decyzja jest również korzystna dla całej Czechosłowacji, zwłaszcza dla Pragi, leżącej na osi Berlin — Wiedeń, a także Sztokholm — Rzym i Paryż — Moskwa. Otwiera to przed naszą stolicą, położoną idealnie w samym sercu Europy, nowe perspektywy — powiedział Václav Havel.

Prezydent raz jeszcze stwierdził, iż wypędzenie 3 mln Niemców z Sudetów „było wielkim błędem i niesprawiedliwością”. Zapewnił jednak, iż nie ma obaw, by zwrócić im im były majątki oraz by wrócić do granicze czesko-niemieckie.

Do Wiednia nadal z wizami

Zaskakujące dla strony polskiej oświadczenie złożył wczoraj minister spraw wewnętrznych Republiki Austriackiej Franz Loeschner, stwierdzając, iż „brak jest istotnych przesłanek” dla zniesienia obowiązku wizowego dla obywateli Rzeczypospolitej Polskiej z dniem 31 lipca.

Jak poinformowała austriacka agencja prasowa APA, min. Loeschner stwierdził w sobotę, iż „w przeciwnym razie np. do RFN, między Austrią i Polską brak jest praw nie wiążących układu o readmisji” — usuwaniu i przyjmowaniu przez drugą stronę osób naruszających przepisy prawa i regulujących pobyt obywateli w Austrii, jak powiedział min. Loeschner, na temat takiego układu o readmisji „trzeba będzie dopiero negocjować w nadchodzących miesiącach”, przy czym „inicyjatywa w sprawie tych rokowań wyszła ma w tych dniach z austriackiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych”.

Jako drugą przesłankę przywrócenia ruchu bezwizowego, min. Loeschner przytoczył wejście w życie „układu o tranzycie” osób podlegających readmisji między Austrią i CSRF — jako elementu „koniecznego systemu kontroli”. Z tych dwóch powodów minister traktuje jako „przedwczesne” zlikwidowanie „bez możliwości wprowadzenia środków zabezpieczających” obowiązku wizowego dla obywateli polskich.

Miarodajne polskie czynnik dyplomatyczne w Wiedniu wyrażają zaskoczenie z powodu oświadczenia min. Franza Loeschnera. Strona polska zaferowała Austrii tego samego rodzaju środki towarzyszące bezwizowemu ruchowi podróżników, jak państwu „Grupy Schengen”.

(PAP)

Terroryzowała nożem i... strzykawką

Chwile grozy przeżyła obsługa gozowskiego sklepu spożywczego „Prymat”, kiedy sprzedawczyni zastrzegła młodą dziewczynę kradnącą kłosa drożdży. Wyprowadzona na zaplecze — nagle wyjęła noż i... dostała szalu. „Mam AIDS, jestem zarażona!” — krzyczała i jednocześnie z furją niszczyła wyposażenie. Wezwano policję — w ręce dziewczyny tymczasem pojawiła się strzykawka. Jeden z policjantów wykozystując sprzyjający moment obezwładnił dziewczynę, ta jednak zgadyła go jeszcze boleśnie ukuć igłą.

Na szczęście po przeprowadzonych badaniach i analizie krwi okazało się, że narkomanka (bo to ustalone bezspornie) nie jest chora, nie jest także nosicielką niebezpiecznego wirusa. Niedawno uciekła z ośrodka odwykowego dla narkomanów w Cichorz. Była też już dwukrotnie karana za kradzieże w sklepach Żywy narkotyki od sześciu lat, ma dwadzieścia, a grozi jej osiem kolejnych w więzieniu. W miniony piątek prokurator prokuratury wojewódzkiej zastosował wobec niej areszt tymczasowy. (wo)

Lubuskie Lato Filmowe

(Ciąg dalszy ze str. 1) cjalny. Cieszę się, że dziś jestem tu również ja, a nie tylko mój portfel”.

Poniedziałek zapowiada się w Łagowie bardzo ciekawie. Z dużym zainteresowaniem oczekiwana jest premiera filmu W. Nowaka pt. „Śmierć dzieciorka”. Dużym wydarzeniem będzie zapewne projekcja filmu litewskiego reżysera Algimantasa Puipy, pt. „Wieczne światło”.

SŁAWOMIR GOWIN

Złot anarchistów

Deklaracja poparcia dla dzikich strajków, zdecydowana walka z obywatelską służbą wojskową, czynny udział w wyborach, chociaż bez własnych kandydatów to główne ustalenia, jakie zapadły na zakończenie wczoraj w Krakowie dwudniowym VI Ogólnopolskim Zlocie Federacji Anarchistycznej. W krakowskim spotkaniu wzięło udział kilkadziesiąt osób reprezentujących kilkanaście ośrodków FA z całego kraju.

J. K. Bielecki w Japonii

Podczas wizyty w Tokio premier Bielecki przeprowadził rozmowy z szefem rządu japońskiego Toshiki Kaku, ministrem handlu zagranicznego i przemysłu Eiichi Nakao, ministrem finansów Ryutaro Hashimoto oraz z przedstawicielami japońskich kół gospodarczych i z parlamentarzystami.

Wczoraj premier spotkał się z przedstawicielami japońsko-polskiego towarzystwa przyjaźni „Solidarność” w tym z przewodniczącym tego towarzystwa Mitsuo Tomizuka — posłem do parlamentu z ramienia Japońskiej Partii Socjalistycznej.

Jan Krzysztof Bielecki zaproponował towarzystwu założenie misji na przedsięwzięcia turystyczne w Polsce.

Również wczoraj premier udzielił wywiadu gazecie „Wall Street Journal”. Mówiąc o celach swej wizyty w Japonii stwierdził, że nie sądzę, aby jego strategią było przyciągnięcie inwestycji zagranicznych. Najważniejszą rzeczą jest stworzenie do brych stosunków i poprawienie wizerunku Polski w Japonii. Dopiero kiedy są dobre podstawy, można dyktować na temat przyciągania inwestycji zagranicznych. (PAP)

Kryzys konstytucyjny

(Ciąg dalszy ze str. 1)

tem osobistoci życia publicznego i sił politycznych, które są gotowe przyczyniać się do zmiany sytuacji. Trzeba — powiedział — głosić przy pomocy tu kilka podstawowych prawd i zamienić je w czyn, które w naszych warunkach oznaczają głównie akty legislacyjne.

W konferencji — jak się przewidywało — mają m.in. uczestniczyć PC Komitetu Obywatelskiego i NSZZ „Solidarność”.

Obraduje Polska Partia Erotyczna

Chęć stworzenia lobby, przeciwstawiającego się „wstępnictwu światopoglądowemu” i obyczajowemu, jakie coraz częściej pojawia się w Polsce — określił lider Polskiej Partii Erotycznej Sylwester Marczak jako jedną z głównych przesłanek powstania tej partii.

Partia, której I zjazd rozpoczął się wczoraj w Józefowie k. Warszawy, wywodzi się z działającego w Polsce od ponad 20 lat ruchu naturystycznego. Jej celem jest — w myśl założeń programowych — prezentowanie wyższych wartości w sferze cielesnej i duchowej, stawianie tamy wynaturzeniom seksualnym oraz zalewowi pornografii.

(PAP)

Dementi niemieckich kolei

(Ciąg dalszy ze str. 1)

— Wspólnie z burmistrzem Kletz występowaliśmy o wprowadzenie linii między naszymi miastami nadgranicznymi wykorzystując „waha-dlowiec”, który 3-razy dziennie do Kletz, ale na razie nie mamy w tej sprawie odpowiedzi.

Czyżby więc tylko... nieporozumienie? Okazuje się jednak, że coś w tym dementi jest, bo o ruszającym od 1 lipca międzynarodowym

połączeniu przez Kostrzyn — Kletz nie wiedział jeszcze konkretnego (z DOKP) w piątek... naczelnik stacji PKP w Kostrzynie nad Odrą — Jerzy Kędziera. Natomiast „z tego co słyszałem” dopiero w tym tygodniu ustalony ma być termin rozmów w tej sprawie między polską, a niemiecką dyrekcją kolei...

Czyżby więc kolejarzom przyszedł znowu zapowiedzieć „opóźniony” pociąg osobowy z Gorzowa do Euro-py... (cud)

Prowokatorzy z Zachodu

Wschodniemiecka straż graniczna otrzymała w 1976 rozkaz „likwidowania prowokatorów z Zachodu”, którzy próbowaliby demontować urządzenia strzelnicze „żelaznej kurtyny”.

Niemiecki tygodnik „Der Spiegel”, który powołuje się na tajne archiwum komunistycznego reżimu, byłej NRD, pisze, że w roku 1976, Niemcy z RFN kilkakrotnie podejmowali próby demontażu urządzeń strzelniczych po zachodniej stronie „żelaznej kurtyny”. Jeden z nich, Michael Gartenschlaeger, został zastrzelony przez wschodniemiecki patrol.

„Der Spiegel” podaje ponadto, że na krótko przed zburzeniem muru berlińskiego w październiku 1989 roku, żołnierze trzymający straż przy Bramie Brandenburskiej, otrzymali dodatkową amunicję i rozkaz strzelania do berlińczyków wschodnich, którzy podeszli zbyt blisko w okolicie bramy. W przypadku gdyby manifestanci, którzy gromadzili się w tym okresie często w pobliżu bramy, podeszli zbyt blisko do muru, strażnicy mieli strzelać „do każdego, kto mimo ostrzeżenia nie zatrzyma się”.

Rozkazy te były osobiście podpisane przez Ericha Honeckera, który oskarżony jest o współudział w zabójstwach. Na granicy NRD — RFN zginęło w sumie około 190 niedoszłych uchodźców.

Zostajemy w Polsce

Armia Radziecka data kolejny raz niedowładnie do zrozumienia, że nie myśli o wycofaniu się w najbliższym czasie z Polski.

Zapytany przez „Komsomolską Prawdę” o najważniejszy problem, z jakim się w tej chwili boryka, minister obrony ZSRR Dmitrij Jazow oświadczył, że „problemem takim jest niewątpliwie wycofanie wojsk z Europy Wschodniej. Zakończyliśmy — powiedział radziecki marszałek — wyprowadzanie naszych wojsk z Węgier. Wcześniej wycofaliśmy je z Czechosławii. Teraz na porządku dziennym są Niemcy”.

O Polsce, jak widać, nadal ani słowa...

Pechowa ucieczka

Wyjątkowego pecha miał więzień zbiegły ze znajdującego się pod Zurychem zakładu karnego. Zatrzymany na szosie samochod prowadzony przez zatrudnionego w tym więzieniu strażnika i został przez niego odwieziony na komisariat.

Uciekinier, 26-letni Włoch tymczasowo aresztowany pod zarzutem handlu narkotykami, chciał oddać się do więzienia uprawiając autostop. (AFP)

Śmiercionośne sztuczne ognie

18 osób poniosło śmierć, a blisko czterdzieści zostało rannych w płatek wskutek wybuchu w sklepie ze sztucznymi ogniami w miejscowości Niteroi, położonej kilkanaście kilometrów na wschód od Rio de Janeiro.

20 rannych osób przewiezionych do szpitali znajduje się w stanie ciężkim. Według strażaków walczących nadal z ogniem w zgłoszonych mogą znajdować się kolejne ofiary.

Z relacji świadków wynika, że w chwili eksplozji, która nastąpiła około godz. 18 czasu miejscowego w sklepie przebywało sporo dzieci.

Sklepy sprzedające sztuczne ognie cieszą się w tym okresie w Brazylii olbrzymim powodzeniem. (AFP)

Transmisja z morderstwa

Miliony Brytyjczyków obejrzały scenę zabójstwa prowincjonalnego urzędnika zarejestrowaną przez ekipę telewizyjną wysłaną na miejsce rozbiórki nielegalnie wzniesionego domu w hrabstwie Durham. Śledzący Albert Dryden, którego dom miano zburzyć, wyjął nagle rewolwer i z bliskiej odległości strzelił do Harry'ego Collinsona, urzędnika odpowiedzialnego za decyzję o rozbiorze. Zabójca spokojnie przelał broń, przeszedł przez plot i do bił urzędnika drugim strzałem, a następnie zaczął strzelać do zgromadzonych przypadkowych osób, raniąc dwie z nich.

(PAP)

Eksplodacja pojazdu — pułapki

Pięciu policjantów i dwóch przechodniów zostało rannych w wyniku wybuchu pojazdu-pułapki przed komisariatem policji w Madrycie.

Wybuch był niezwykle silny. Około 20 samochodów zaparkowanych w pobliżu komisariatu zostało kompletnie zniszczonych lub poważnie uszkodzonych. Uszkodzone zostały także sąsiednie budynki. (AFP)

Polska przyjęta do CERN

W trakcie obrad 92 sesji Rady CERN (Europejskiej Organizacji Badania Jądrowych) w Genewie odbyła się uroczysta ceremonia podniesienia polskiej flagi państwowej na maszt. Po trzydziestu sześciu latach działalności tej prestiżowej Europejskiej Organizacji Naukowo-Badawczej, białoczerwona flaga dołączyła do piętnastu flag dotychczasowych państw członkowskich CERN, powiewających przed głównym wejściem na teren laboratorium.

Dziś sejmik w Zielonej Górze

O godz. 11 w sali kolumnowej UM rozpocznie się VI sesja Sejmiku Samorządowego Województwa Zielonogórskiego. Radni omówią problem budownictwa i gospodarki mieszkaniowej w regionie. Ponadto wystąpią informacje o działalności Związku Gmin Zachodnich i sprawozdania z pracy Komisji Rewizyjnej Sejmiku. Wydadzą również opinię w sprawie łączenia gmin lub podziału organów wspólnych dla miast i gmin. (s)

GAZETA NOWA

REDAGUJE KOLEGIUM. Redaktor naczelny — Andrzej Buck; zastępcy redaktora naczelnego — Konrad Stangiewicz i Mieczysław Włoczek. Sekretarz redakcji — Alfred Siatecki, zastępcy sekretarza redakcji — Janusz Ampula, Andrzej Gajda, Zbigniew Smigielski. Redakcja: Zielona Góra, al. Niepodległości 22 i piętro, tel. 710-77 fax 722-55, redakcja nocna telefon 39-13, teleks 048223; Górzów, ul. Chrobrego 31, telefon 226-25, 271-49; Głogów, ul. Świerczewskiego 11 tel/fax 33 29 11; Lubin, ul. Armii Czerwonej 1, tel/fax 42-62-15. Biuro Ogłoszeń: Zielona Góra, al. Niepodległości 22 i p. Górzów, Głogów i Lubin w siedzibach redakcji oraz w oddziałach Gromady i agencji. Ogłoszenia są przyjmowane również telefaksem 666-22. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, nie zwraca nie zamówionych tekstów, zdjęć i rysunków, zastrzega sobie prawo skracania otrzymanych materiałów i zmian ich tytułów. Wydawca ALPO sc Zielona Góra, ul. Kręta 5. Prenumerata — zgłoszenia przyjmują oddziały i delegatury RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Przedsiębiorstwa Upowszechniania Prasy i Książki oraz doręczyciele. Druk: „Poligraf” Zielona Góra, ul. Reja 5 Nr indeksu 35373.

ZEZEM

Falszywe pfennigi

Uwaga-wszyscy, którzy udają się do Niemiec na zakupy!

Sprzedawca, kiedy zorientuje się, że jesteś Polakiem, wydając resztę nie omieszcza wciśnięć ci starych, NRD-owskich pfennigów. Jak się przed tym uchronić? Odliczać dokładnie przed doświadczeniem do kasy pieniądze — jak zwykli robić ludzie, którzy wysyłają do sklepu dzieci? Po przekroczeniu granicy podnieść wysoko koltierz, niby szpieg KGB? Zmusić niemieckich handlowców, żeby na zakupach udawali Polaków? A może nie powinniśmy wchodzić do Europy bez znajomości niemieckiego?

(kaf.)

Przyspieszenie w Siedlcu

Gmina Siedlec stynie z gospodarności. Ostatnio postawiono tam na wyraźne przyspieszenie. W czwartek zegar w hali Urzędu Gminy o godzinie 13 wskazywał już godzinę 16.10.

Połączenie czasu środkowoeuropejskiego z realiami Ziemi Zachodniej na pewno zaowocuje jeszcze lepiej...

Ochrona zdrowia — prawo czy przywilej?

W tym roku Sejm uchwalił budżet służby zdrowia w wysokości 42 bln zł. Na początku roku nikt nie zastanawiał się nad tym, że szpitale mają jeszcze do zapłacenia ubiegłoroczne rachunki. Nikt też nie przewidział podwyżek, m.in. energii elektrycznej, gazu, benzyny. Skutek tego jest taki, że służba zdrowia musi leczyć się sama.

W dramatycznej sytuacji są wszystkie szpitale w województwie, od wojewódzkiego poczynając, a na rejonowym w Krośnie kończąc. Doszło już nawet do tego, że do szpitali przyjeżdżają pacjenci, którzy przyniosą własną pościel. Lecznica wojewódzka w Zielonej Górze wydaje obiady jednodaniowe. Inne placówki nie wykonują wszystkich badań albo wyznaczają kolejki.

Ustalony w województwie program oszczędnościowy zmierza do tego, by ograniczyć liczbę pacjentów. Co to znaczy, że należy zamknąć 30 % łóżek szpitalnych? Doszło do tego w naszych szpitalach rejonowych, że pacjenci leżą na korytarzach, a sale są rzeczywiście zamknięte na klucz. Czy na tym polega realizacja konstytucyjnego zapisu o bezpłatnej opiece lekarskiej?

Dr Lech Cieślak, dyrektor nowosolskiego ZOZ-u, obejmującego swoim zasięgiem przyległe gminy, ma uchwale miejscowego samorządu lokalnego,

z której wynika, że władze Siedliska, Bytomia Odr., Nowego Miasteczka, Ołtyna powinny pokryć koszty leczenia swoich mieszkańców w szpitalu nowosolskim. Szpital jest bowiem nadzorowany przez Radę Miejską Nowej Soli, która również finansuje jego działalność. Samorząd miasta jest w stanie pokryć tylko wydatki związane z pobytem w lecznicy nowosolskiej. Za pozostałych pacjentów powinni płacić okoliczne samorządy. Ale nie płacą. Czy dr Cieślak ma obowiązek postawić stróża przed szpitalem i sprawdzać, skąd pochodzą pacjenci i kto zapłaci za ich pobyt na leczeniu?

Pieniądze, jakie otrzymujemy, pokrywają wysokość odsetek od kredytów zaciągniętych w ubiegłym roku — mówi dyrektor. — Przecież któregoś dnia bank odmówi nam pomocy. Czy ktoś zastanawiał się nad tym?

Pieniądzy brakuje wszystkim szpitalom w woj. zielonogórskim. Brakuje ich również farmaceutom. Zielonogórski "Cefarm" nie jest w stanie zrefundować wydatków, a trzeba pamiętać, że prawie każdy mieszkaniec naszego regionu ma prawo do 30-procentowej odpłatności za leki. Jeśli nie się nie zmienia, za kilka dni większość aptek w wo-

jewództwie przestanie realizować ulgowe recepty.

W budżecie resortu zdrowia na dopłaty do leków przewidziano 4,2 bln zł. Rzeczywisty koszt tego przedsięwzięcia wyniesie co najmniej 9 bln zł. Czy znajdą się dodatkowe złotówki, tego nie wie nawet wiceminister zdrowia, który niedawno spotkał się z lekarzami i farmaceutami naszego regionu.

A skoro mowa o lekach. Otoż do aptek trafiają medykamenty zagraniczne, często przeterminowane i znacznie droższe od leków polskich. Aptekarze wydają je pacjentom, pobierając wysokie opłaty. Nikt nie twierdzi, że wszyscy właściciele aptek są nieuczciwi. A jednak są.

Są też nieuczciwi lekarze. Zwykle tak bywa, że tam, gdzie źle się dzieje, winni są i ludzie porządni. Okazja czyni złodzieja. Szpitale, zamiast płacić za leki z własnej kasy, wypisują ulgowe recepty, które na ich prośby realizują farmaceuti. Niby nie wielkiego, w końcu i tak ma to służyć pacjentom, ale jednak są to pieniądze z innej "kuchni".

Leki podróża. Zdaniem przemysłu chemicznego, polskie medykamenty są za tanie. A wtedy czarne chmury po raz kolejny zawisną nad lecznicami w Żarach, Zaganiu, Wolsztynie...



W Nowym Miasteczku od czasu do czasu pojawiają się ze swymi towarami Rosjanie. Klientów im nie brakuje.

Fot. Marek Woźniak

Cudzoziemcy zakałą Łęknicy

"W ciągu tygodnia notujemy 3-5 włamań. Niektóre osoby trzeba dostarczyć na przesłuchanie do Żar, a nie mamy na to środków — mówi burmistrz Łęknicy Tadeusz Jacek Sroka. — Zarząd Miasta zwrócił się z prośbą do komendanta policji w Żarach o utworzenie w Łęknicy komisariatu z prawdziwego zdarzenia, który byłby w stanie opanować sytuację w naszym przygranicznym mieście. Potrzebne są całonocne dyżury. Zorganizowałem pomoc w postaci trzech policjantów z Zielonej Góry. Płacę każdemu z nich z kasy miasta codziennie dietę w wysokości 30 tys. złotych. Właśnie telefonowałem do komendanta wojewódzkiego policji, bo jakoś nie widzę tej pomocy. Raz tylko zdarzyło się, że przyjechali".

Komendant Posterunku Policji Lokalnej w Łęknicy sierżant Roman Mazurkiewicz, w notatce urzędowej sporządzonej 5.VI.1991 r., a dotyczącej przebywania cudzoziemców narodowości rumuńskiej, bułgarskiej i rosyjskiej w strefie nadgranicznej miasta Łęknicy informuje, że zajmują się oni handlem bez zezwolenia i nie uiszczają opłat targowych. Jeżdżą pojazdami osobowymi zakupionymi w Niemczech. Na pojazdy te nie mają dowodów rejestracyjnych, tablic rejestracyjnych, ubezpieczenia. Pojazdy są technicznie niesprawne. Cudzoziemcy nie przestrze-

gają przepisów ruchu drogowego. Nierzadko nie mają praw jazdy. Odmawiają zapłacenia mandatu. Nie przestrzegają przepisów meldunkowych. Często zakłócają ciszę nocną mieszkańcom, u których korzystają z noclegów. Zakłócają porządek publiczny. Dokonują przestępstw, kradzieży, włamań. Nagminnie zajmują się przemytem towarów przez Nysę Łużycką.

Obecnie w Łęknicy przebywa ponad 500 obywateli. Z tej liczby 200 osób jest zameldowanych. Ta grupa przestrzega zasad obowiązujących na targowisku przy moście granicznym z Bad Muskau.

Nad granicą po stronie polskiej można usłyszeć zdanie, że Bułgarów i Rumunów należy usunąć z Polski. Z drugiej strony przebiegają tu na prawach turystów i gdyby nie te wszystkie zastrzeżenia — nie byłoby żadnego problemu. Na razie artykułem pierwszej potrzeby są w Łęknicy policjanci.

Nie notuje się żadnych ekscesów między Polakami a Niemcami. Jest kultura i wzajemne zrozumienie istniejącej sytuacji.

Trzeba podkreślić, że ostatnio nie ma w mieście Rosjan. Któregoś dnia pojawili się i zaczęli handlować alkoholem więc zostali usunięci z Łęknicy.

(Z.R.)

Po nitce do... nagrody

Zapraszaliśmy już do Salonu Wystaw Artystycznych Żarskiego Domu Kultury na wystawę tkaniny artystycznej. Dziś pragniemy przybliżyć autorów wystawianych tam prac i sam konkurs.

Odbił się on już po raz czternasty, ale tym razem prac nie było zbyt wiele, bo 38, w tym 12 w kategorii dorosłych i 26 — dzieci i młodzieży. Przewodnicząca jury, historyk sztuki, Mirosława Szczegółka podsumowała: "Trudno na podstawie 12 prac zgłoszonych do konkursu w grupie artystycznej amatorów pokusić się o szerszą refleksję. Niewątpliwie dominował motyw pejzażu rozciągniętego w dwóch nurtach: geometrycznym i malarskim. Podsumowując: znacząco to przywiązanie do tradycji technik warsztatowych oraz klasycznych tematów. W grupie tkanin młodzieżowych w wielu wypadkach można zaobserwować dominującą rolę inżyniera. Stąd odczuwalny brak prac wyróżniających się szczytami intencji twórczych".

Jury w kategorii dorosłych przyznało dwie drugie nagrody po 800.000 zł. Zofii Szczupczyńskiej z Lipinek Łużyckich — za pracę "Kiedy ranne wstają zorze..." i Dorocie Leszczyńskiej z Żar za pracę "Droga". III nagrodę otrzymała również Dorota Leszczyńska.

(sad)

Kto to wytrzyma?

PGR w Lubinie był pierwszym państwowym przedsiębiorstwem rolnym, które zaprzęgnęło się sprywatyzować. Odpowiedź ministra brzmi: nie. Nie ma jeszcze przepisów. A w ogóle to nikt nie wie, co dalej z rolnictwem państwowym. PGR, żeby przetrwać, zaczął pozbywać się inwentarza. Na rzeź poszło 300 krów. Pozostało jeszcze 500. Jeśli Sejm w najbliższych tygodniach nie uchwali ustawy o prywatyzacji państwowych przedsiębiorstw splajtuje. Jak długo można dokładać do wszystkiego? W pierwszym kwartale PGR dostawał 1320 zł za litr mleka, teraz o 320 zł mniej. Kończy się rok gospodarczy, a ceny zbieżają jesienne. Podrożała energia elektryczna, cegieł "idą" w górę ceny nawozów. Kto to wytrzyma? — pyta dyrektor Stanisław Zawadzki. Nawet minister rolnictwa nie potrafił mu udzielić odpowiedzi.

PGR Lubinicko ma 216 zakładowych mieszkań. W pierwszym kwartale tego roku do ich utrzymania dopłacił 234 mln zł. Pracownicy nie mają za co wykupić mieszkań. Zresztą gdyby nawet się zapożyczyli, prawo jest przeciw nim.

Idą zniwa, czas zbierania plonów. I co dalej?

(s)

Na pocieszenie okradzionym

Oto wiadomość nieco osłabiająca życie okradzionym, być może zniechęcająca do tempa. W każdym razie tak się stało w ubiegłym tygodniu na nowosolskim "manhattanie". Jedną z kupujących tam pań zauważyła w pewnym momencie złodziejka sięgającego do jej torebki po portfel. Amator cudzych pieniędzy rzucił się ze "zdobywcą" portfelem do ucieczki, lecz na alarm podniesiony przez

okradzioną zareagowało wielu innych kupujących. Ruszyli w pogoń za złodziejką, dopadli ją, wezwali policję, która nie tylko oddała portfel właścicielce ale i troskliwie zapieczętowała sprawę kradzieży. Został on zatrzymany do czasu wyjaśnienia zdarzenia. Ciekawe, czy spodziewał się, że w portfelu znajdowało się... 200 tysięcy złotych? Przyjdzie mu teraz zapłacić znacznie więcej.

(eska)

Kiedy przyjdą inwestorzy?

Komunalne Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Żarach zostało dotknięte tym samym kryzysem, który paraliżuje wszystkich wykonawców budownictwa i remontów. Po prostu — brakuje pracy na taką skalę, aby można było nie tylko spokojnie żyć, ale pomyśleć również o rozwoju.

Od zeszłego roku KPRB buduje obiekty dla policji i to pozwala w miarę przetrwać 75-osobowej załodze. Budynki policyjne ma być zakończony w bieżącym roku.

Przez wiele lat przedsiębiorstwo miało stałe zatrudnienie przy budowie obiektów szpitalnych w Żarach. Ostatnio przerwano tam realizację kolejnej inwestycji. Zupełnie zastój zapanował w kapitalnych remontach budynków mieszkalnych zarówno w Żarach jak i Zaganiu, a było to również pole pracy KPRB.

Kiedyś było kierownictwo przedsiębiorstwa, (które obecnie handluje na swój rachunek), pożyczyło pewnemu zielonogórskiemu zakładowi, który obecnie upada, zaś komornik zamierza ściągnąć z żarskiego zyranta 200 mln złotych.

Zaloga planuje założenie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Chce wykupić majątek zakładowy od samorządu. Teraz wartość firmy szacuje się na około 5 mld złotych. Nie wiadomo jednak jak ukształtuje się ostateczna wycena majątku i jaki będzie dalszy los KPRB.

(Z.R.)

Złodziej — spawacz?

W ubiegłym tygodniu do magazynu podręcznego jednego z zielonogórskich wykonawców, prowadzących prace budowlane na terenie byłego LPBP, zakradł się nietypowy złodziej. Sprzęt w tymże magazynie potraktował bardzo wybiórczo, zabierając jedynie... 5 butli tlenowych do prac spawalniczych. Wartość łupu może wydawać się niewielka, bo niecałe 6 mln zł, jednakże w złotychkach problem leży w możliwościach zakupu takich butli. Towar to niezwykle "chodliwy", bo trudno dostępny na rynku. Ostrzegamy zatem potencjalnych nabywców: butle kupione od przygodnego handlowca, na bazarze — mogą być kradzione!

(eska)

Skrepowani węzłem mieszkalnym

Hotel Pracowniczy "Eldrobu" w Świebodzinie funkcjonuje od 1983 roku i ma 390 miejsc w tzw. węzłach mieszkalnych. Taki węzeł, lub jeśli ktoś chce — segment mieszkalny — (terminologia używana na co dzień w biurze hotelu), składa się z przedpokoju, łazienki, ubikacji oraz pokoju 2-osobowego, bądź 3-osobowego, bez kuchni. Ogólna powierzchnia wynosi około 45 metrów kwadratowych.

Tymczasowy kąt znalazło tu ponad 70 rodzin. Ponadto 14 miejsc, (w tym apartament), wynajmuje się na zasadach hotelu miejskiego. Chętnych na nocleg nie brakuje. Czynniki dla pracowników "Eldrobu" wynoszą 92 tysiące złotych. Jest kilka rodzin nie związanych pracą w zakładzie i te muszą płacić miesięcznie 480 tys.

Hotel był przewidziany dla ludzi samotnych. Życie samo przemodelowało charakter hotelu. Największą bolączką jego mieszkańców jest brak kuchni. Królują więc maszyny elektryczne — urządzenia coraz droższe w eksploatacji.

Kierowniczka hotelu p. Irena Białczak nie ma problemów. Dwa lata temu zewnętrzne ściany budynku ocieplono. Przebudowano parter i jedno skrzydło. Mieszkańcy mają na miejscu zakład fryzjerski, krawiecki, sklep meblowy i sklep z odzieżą używaną. Jest ogólnie dostępny kolorowy telewizor. Wydzierżawienie pomieszczeń na działalność handlowo-usługową przynosi hotelowi dochody.

Lokatorzy już przyzwyczaili się do życia hotelowego. Są młode małżeństwa skojące się wśród współmieszkańców. Wszyscy naturalnie woleliby mieć własne mieszkania spółdzielcze, ale to nie jest takie łatwe.

(ZR)

Policja w Gubinie ma CB-radio

Od niedawna gubińscy policjanci mają CB-radio. Ufundowały je tamtejsze władze miejskie, za sumę 3 mln złotych. Być może Gubień nie będzie już jednym z miast w naszym województwie, najbardziej zagrożonych przestępczą aktywnością nieletnich. A ponadto, sezon turystyczny rozpocznie się lada dzień.

W CB-radia wyposażone są także komisariaty w Nowej Soli, Wolsztynie i Krośnie Odrzańskim.

(ew)

Sesja Rady Gminy i Miasta Zbąszczyń

W środę, 26 bm. o godz. 12 w sali Urzędu Miejskiego, odbędzie się XIV sesja Rady Gminy i Miasta Zbąszczyń. Radni wysłuchają informacji o pracy Zarządu Miasta i działalności Ośrodka Pomocy Społecznej. Podejmą też uchwały, m.in. w sprawie sprzedaży nieruchomości oddanych w użytkownikom nie wieczyste, utrzymania porządku w obrębie posesji oraz czyszczenia przed posesjami.

(Zr)

„Luwena” w ciężkiej sytuacji



Adam Smulka — przewodniczący KZ NSZZ "Solidarność" w Zakładach Przemysłu Welnianego w Lubsku.

Nasz zakład znajduje się w ciężkiej sytuacji finansowej. Jesteśmy zadłużeni na około 4 miliardy złotych. W tym roku produkowaliśmy tkaninę wełnianą dla ZSRR, której kontrahent nie odebrał. I to jest główną przyczyną zadłużenia. Wypłata w tym miesiącu była zaliczkowa, po około 600 tys. złotych. Zakładowi grozi likwidacja. Zapowiadają się zwolnienia grupowe. Spośród 730-osobowej załogi wypowiedzenia otrzyma w pierwszym rzucie około 200 pracowników.

Bank już nie da nam kredytu. Kilkanastce samochodów jeździ z naszymi towarami po kraju. Sprzedajemy koce, tkaniny koszulowe, sukienkowe, ubrania, zasłony, nawet pieluchy. Ale to nie ratuje zakładu.

Staraliśmy się przydzielać najbardziej potrzebującym związkowcom zapomogi bezzwrotne, (300 do 400 tys. złotych). Zatelefonowałem do Zarządu Regionu i poprosiłem o pomoc prawną. Chodzi o iak najkorzystniejsze wybrnięcie z obecnych trudności.

Myślałem, że jak dojdzie do głosu nasz rząd solidarnościowy, jak będzie nasz prezydent, to zlikwidowany zostanie balagan. Skończy się niegospodarność, dewastacja majątku. Zakład sprzedał już ośrodek wypoczynkowy w Karpaczu. Chce sprzedać stolówkę, na którą zresztą nie ma chętnych. Uważam, że nie można wyprzedzać się do ostatniej chwili, żeby mieć pieniądze na wypłatę. Polityka gospodarcza rządu jest błędna. Jeśli tak dalej pójdzie, to wkrótce całe miasto będzie bez pracy.

Tekst i fot. Z. Ryndak

(Ciąg dalszy ze str. 1)

— Problem w tym, że nie mamy pieniędzy, by te placówki zagospodarować, przynajmniej lekarz wojewódzki w Zielonej Górze ZBIGNIEW URBANIAK. — Tragiczna sytuacja służby zdrowia jest powszechnie znana, a tymczasem przejęcie szpitali i przychodni wiązało się po pierwsze z koniecznością ich wyremontowania, a po drugie — utrzymania, zaś z obecnym budżetem ledwo egzystującym dotychczasowe szpitale i przychodnie.

Ale radziecki szpital w Nowej Soli stał się prawdziwą szansą dla zielonogórskiej służby zdrowia. Stosunkowo „młody”, bo z lat 1933—1935, dysponuje 200 łózkami w pokojach 2 osobowych. Nie jest on potrzebny miastu — posiadającemu już nowoczesną placówkę, ale szpitalowi wojewódzkiemu w Zielonej Górze, który mógłby tu właśnie przejąć oddział onkologiczny. Projekty rozbudowy tej placówki odłożono głęboko do szuflady, a tymczasem pawilony onkologii są w takim stanie, że jeden trzeba było już opuścić, a drugi chylił się — dosłownie (ze skłonnościami podłogi) — ku upadkowi.

W kraju stale brakuje 3 tysięcy łóżek dla cierpiących na raka, a zielonogórska onkologia służy po mocą pięciu województwom. Będzie mogło leczyć jeszcze lepiej, bo daleko zaawansowana jest społeczna zbiórka na bunkier dla połączonych przez Holendrów bomb kobaltowej. Mogłaby stać się przy nowosolskim szpitalu. Ma on 2 sale operacyjne, kuchnię na górnej (piątej) kondygnacji, a także garaże i obiekty gospodarcze. Roszanie przekazali też prawie zakończoną budowę obiektu nowej pralni, którego przeznaczenie może być łatwo zmienić. Szpital położony jest w wielkim pięknym parku, gwarantującym spokój. Bliższość szpitala zielonogórskiego, a i zaplecze miejscowej — nowosolskiej — placówki — rozwiązuje problemy kadrowe. W szpitalu można byłoby wykona-

wać zarówno proste operacje jak i wszystkie zabiegi chemio- i radioterapii.

— Dla nas to nie kłopot, zapewnia KRZYSZTOF GONET, prezydent Nowej Soli. — Otrzymałbyśmy przecież cenne mienie: szpital i 10 budynków 1—2 rodzinnych i dwa kilkunastodzinne. Zgodnie z ustawą przejmowałyby je władze komunalne i naszym zdaniem stałyby się one naszą własnością. Urząd wojewódzki co prawda zdecydował wstępnie o przeznaczeniu szpitala na klinikę onkologiczną, ale do połowy czerwca miał potwierdzić, że podejmie prace modernizacyjne, na które potrzeba 5 miliardów złotych. Na razie nie mamy odpowiedzi, a czas ucieka. Jeśli będzie to szpital na pewno i tak prześlemy obiekt nieodpłatnie, wraz z dwoma budynkami mieszkalnymi. Pozostałe domki chciałbyśmy jednak sprzedać w drodze przetargu. Jeśli zaś wojewody nie będzie stać na zorganizowanie tu onkologii, będziemy musieli poszukać innego sposobu na zagospodarowanie tego obiektu np. na mieszkania dla ludzi w podeszłym wieku — na miejscu sekcji stołowej.

Prezydent Nowej Soli nie może narzekać na współpracę z radzieckim komendantem szpitala, a i obiekt został w dobrym

stanie, choć bez sprzętu. Była to placówka utrzymywana na wypadek wojny. Miała stałą obsługę, ale przyjmowała bardzo niewielu chorych. W ramach remontu trzeba byłoby jednak wszystko odmalować, wymienić instalację wodno-kanalizacyjną, baterie, klozety, zainstalować specjalistyczne instalacje medyczne, wyposażyć szpital. Na podstawowe roboty potrzeba 1,5 mld zł. Mało i dużo zarazem.

— Oczekujemy na odpowiedź ministerstwa, do którego wystąpi-

nikę onkologiczną, która miałaby 2,5 raza więcej miejsc niż oferował do niedawna oddział onkologiczny. Boję się, że Ministerstwo Zdrowia przyparte do muru przez długi całego resortu, nieprędko podejmie pomyślną decyzję, zwłaszcza że i dodatkowe środki, bo leczenie onkologiczne jest bardzo drogie. Goszczący w ubiegłym tygodniu w Zielonej Górze wiceminister zdrowia nie przywiózł żadnej odpowiedzi...

Szansa więc chyba tylko w tym, że swój interes w uruchomieniu szpitala w Nowej Soli dostrzeżę wszystkie pięć województw kierujących swych chorych do zielonogórskiego szpitala. Wystarczyłoby, aby każde z nich przekazało tylko swój — jednodniowy budżet służby zdrowia np. w przypadku woj. gorzowskiego i zielonogórskiego to kwota około 1 mld zł. W ten sposób zagwarantować mogłoby sobie — przykładowo — określoną liczbę miejsc na onkologię. Może należałoby także — choć pomysł na pewno nie spodobał się prezydentowi Nowej Soli — przeznaczyć środki ze sprzedaży przejętych od Armii Radzieckiej domków właśnie na remont szpitala. Pewne jest jedno tej drodze: szansa nie wolno zaprzepaścić.

ANDRZEJ CUDAK
P.S. A może nawet pomyśleć trzeba o... samofinansowaniu: wykorzystując powstałą fundację przy szpitalu wojewódzkim w Zielonej Górze i projektowane w mini sterstwie zmiany w zakresie finansowania służby zdrowia. Nie wiem, czy bardzo absurdalnym pomysłem byłoby utworzenie przy szpitalu wojewódzkim w Zielonej Górze dla zagranicznych pacjentów. Przypuszczam, że ktoś uzna to za niedorzeczność.

Niestety boję się, że w dobie „dzielnicowej” służby zdrowia, gdy każde województwo wylicza ilu utrzymuje w swoich szpitalach pacjentów „sąsiada”, może dojść do najgorszego. Chodzi tu zaś nie o jedno urządzenie nawet najbardziej kosztowne, a właściwie o kli-

bowiem — jak oświadczył jej szef — „obawiano się mnie i dlatego komisja wyborcza nie pozwoliła stanąć mi do walki o prezydenturę”.

Zanim padło pierwsze pytanie, sąle opuszczać zaczęli ludzie zde gustowani opisywaniem rzeczywistości bez podawania własnych recept. Inni przekrzykiwali się nawzajem — Jak jest, to my wie my. Inaczej, to znaczy jak...?

Kornel Morawiecki w taki sposób rozgrywał te wątpliwości: „Trzeba wyrzucić Balcerowicza, nie bać się inflacji i dać ludziom pieniądze na zagraniczne długów nie spłacać... Ja nie jestem ekonomistą, ale mogę przyjąć stanowisko Balcerowicza. Na pewno zrobię to lepiej. Najważniejsza jest produkcja, a nie pieniądze. Monetaryzm Balcerowicza pogrzeba ten naród...”

„Okraglostowa wizja Polski, a więc stary układ pod nowym szyldem, okazał się złąbą. Ludzie mogą zbankrutować najbliższe wybory i powiedzieć: bawcie się sami... Komunizm nie doczekał się jeszcze swojej Norymbergi... Nie podałbym ręki gen. Jaruzelskiemu. Komuniści chowają się teraz nawet pod krzyżem...”

A jak Kornel Morawiecki widzi polityczną przyszłość? Niech nowy Sejm uchwali Konstytucję, a potem niech będą nowe wybory samorządowe i prezydenckie, po których Sejm powinien się rozwiązać...

W jednej przynajmniej kwestii przewodniczący Partii Wolności zgadza się z Wałęsą. Jest nią konieczność czynnego udziału w wyborach parlamentarnych tak- że Polaków zamieszkałych za granicą. „Mają oni do tego większe prawo, niż my...” — powiedział Kornel Morawiecki. Powiedział także, iż nie należy bać się „zadarcia” ze Związkiem Radzieckim, zbrodniczym sąsiadem ze Wschodu, którego winę — Gor- baczow jest wschodnim Gurui imperialnej polityki amerykańskiej... (jas)

bowiem — jak oświadczył jej szef — „obawiano się mnie i dlatego komisja wyborcza nie pozwoliła stanąć mi do walki o prezydenturę”.

Zanim padło pierwsze pytanie, sąle opuszczać zaczęli ludzie zde gustowani opisywaniem rzeczywistości bez podawania własnych recept. Inni przekrzykiwali się nawzajem — Jak jest, to my wie my. Inaczej, to znaczy jak...?

Kornel Morawiecki w taki sposób rozgrywał te wątpliwości: „Trzeba wyrzucić Balcerowicza, nie bać się inflacji i dać ludziom pieniądze na zagraniczne długów nie spłacać... Ja nie jestem ekonomistą, ale mogę przyjąć stanowisko Balcerowicza. Na pewno zrobię to lepiej. Najważniejsza jest produkcja, a nie pieniądze. Monetaryzm Balcerowicza pogrzeba ten naród...”

„Okraglostowa wizja Polski, a więc stary układ pod nowym szyldem, okazał się złąbą. Ludzie mogą zbankrutować najbliższe wybory i powiedzieć: bawcie się sami... Komunizm nie doczekał się jeszcze swojej Norymbergi... Nie podałbym ręki gen. Jaruzelskiemu. Komuniści chowają się teraz nawet pod krzyżem...”

A jak Kornel Morawiecki widzi polityczną przyszłość? Niech nowy Sejm uchwali Konstytucję, a potem niech będą nowe wybory samorządowe i prezydenckie, po których Sejm powinien się rozwiązać...

W jednej przynajmniej kwestii przewodniczący Partii Wolności zgadza się z Wałęsą. Jest nią konieczność czynnego udziału w wyborach parlamentarnych tak- że Polaków zamieszkałych za granicą. „Mają oni do tego większe prawo, niż my...” — powiedział Kornel Morawiecki. Powiedział także, iż nie należy bać się „zadarcia” ze Związkiem Radzieckim, zbrodniczym sąsiadem ze Wschodu, którego winę — Gor- baczow jest wschodnim Gurui imperialnej polityki amerykańskiej... (jas)

A jak Kornel Morawiecki widzi polityczną przyszłość? Niech nowy Sejm uchwali Konstytucję, a potem niech będą nowe wybory samorządowe i prezydenckie, po których Sejm powinien się rozwiązać...

W jednej przynajmniej kwestii przewodniczący Partii Wolności zgadza się z Wałęsą. Jest nią konieczność czynnego udziału w wyborach parlamentarnych tak- że Polaków zamieszkałych za granicą. „Mają oni do tego większe prawo, niż my...” — powiedział Kornel Morawiecki. Powiedział także, iż nie należy bać się „zadarcia” ze Związkiem Radzieckim, zbrodniczym sąsiadem ze Wschodu, którego winę — Gor- baczow jest wschodnim Gurui imperialnej polityki amerykańskiej... (jas)

A jak Kornel Morawiecki widzi polityczną przyszłość? Niech nowy Sejm uchwali Konstytucję, a potem niech będą nowe wybory samorządowe i prezydenckie, po których Sejm powinien się rozwiązać...

W jednej przynajmniej kwestii przewodniczący Partii Wolności zgadza się z Wałęsą. Jest nią konieczność czynnego udziału w wyborach parlamentarnych tak- że Polaków zamieszkałych za granicą. „Mają oni do tego większe prawo, niż my...” — powiedział Kornel Morawiecki. Powiedział także, iż nie należy bać się „zadarcia” ze Związkiem Radzieckim, zbrodniczym sąsiadem ze Wschodu, którego winę — Gor- baczow jest wschodnim Gurui imperialnej polityki amerykańskiej... (jas)

A jak Kornel Morawiecki widzi polityczną przyszłość? Niech nowy Sejm uchwali Konstytucję, a potem niech będą nowe wybory samorządowe i prezydenckie, po których Sejm powinien się rozwiązać...

W jednej przynajmniej kwestii przewodniczący Partii Wolności zgadza się z Wałęsą. Jest nią konieczność czynnego udziału w wyborach parlamentarnych tak- że Polaków zamieszkałych za granicą. „Mają oni do tego większe prawo, niż my...” — powiedział Kornel Morawiecki. Powiedział także, iż nie należy bać się „zadarcia” ze Związkiem Radzieckim, zbrodniczym sąsiadem ze Wschodu, którego winę — Gor- baczow jest wschodnim Gurui imperialnej polityki amerykańskiej... (jas)

A jak Kornel Morawiecki widzi polityczną przyszłość? Niech nowy Sejm uchwali Konstytucję, a potem niech będą nowe wybory samorządowe i prezydenckie, po których Sejm powinien się rozwiązać...

W jednej przynajmniej kwestii przewodniczący Partii Wolności zgadza się z Wałęsą. Jest nią konieczność czynnego udziału w wyborach parlamentarnych tak- że Polaków zamieszkałych za granicą. „Mają oni do tego większe prawo, niż my...” — powiedział Kornel Morawiecki. Powiedział także, iż nie należy bać się „zadarcia” ze Związkiem Radzieckim, zbrodniczym sąsiadem ze Wschodu, którego winę — Gor- baczow jest wschodnim Gurui imperialnej polityki amerykańskiej... (jas)

A jak Kornel Morawiecki widzi polityczną przyszłość? Niech nowy Sejm uchwali Konstytucję, a potem niech będą nowe wybory samorządowe i prezydenckie, po których Sejm powinien się rozwiązać...

W jednej przynajmniej kwestii przewodniczący Partii Wolności zgadza się z Wałęsą. Jest nią konieczność czynnego udziału w wyborach parlamentarnych tak- że Polaków zamieszkałych za granicą. „Mają oni do tego większe prawo, niż my...” — powiedział Kornel Morawiecki. Powiedział także, iż nie należy bać się „zadarcia” ze Związkiem Radzieckim, zbrodniczym sąsiadem ze Wschodu, którego winę — Gor- baczow jest wschodnim Gurui imperialnej polityki amerykańskiej... (jas)

A jak Kornel Morawiecki widzi polityczną przyszłość? Niech nowy Sejm uchwali Konstytucję, a potem niech będą nowe wybory samorządowe i prezydenckie, po których Sejm powinien się rozwiązać...

W jednej przynajmniej kwestii przewodniczący Partii Wolności zgadza się z Wałęsą. Jest nią konieczność czynnego udziału w wyborach parlamentarnych tak- że Polaków zamieszkałych za granicą. „Mają oni do tego większe prawo, niż my...” — powiedział Kornel Morawiecki. Powiedział także, iż nie należy bać się „zadarcia” ze Związkiem Radzieckim, zbrodniczym sąsiadem ze Wschodu, którego winę — Gor- baczow jest wschodnim Gurui imperialnej polityki amerykańskiej... (jas)

A jak Kornel Morawiecki widzi polityczną przyszłość? Niech nowy Sejm uchwali Konstytucję, a potem niech będą nowe wybory samorządowe i prezydenckie, po których Sejm powinien się rozwiązać...

W jednej przynajmniej kwestii przewodniczący Partii Wolności zgadza się z Wałęsą. Jest nią konieczność czynnego udziału w wyborach parlamentarnych tak- że Polaków zamieszkałych za granicą. „Mają oni do tego większe prawo, niż my...” — powiedział Kornel Morawiecki. Powiedział także, iż nie należy bać się „zadarcia” ze Związkiem Radzieckim, zbrodniczym sąsiadem ze Wschodu, którego winę — Gor- baczow jest wschodnim Gurui imperialnej polityki amerykańskiej... (jas)

A jak Kornel Morawiecki widzi polityczną przyszłość? Niech nowy Sejm uchwali Konstytucję, a potem niech będą nowe wybory samorządowe i prezydenckie, po których Sejm powinien się rozwiązać...

W jednej przynajmniej kwestii przewodniczący Partii Wolności zgadza się z Wałęsą. Jest nią konieczność czynnego udziału w wyborach parlamentarnych tak- że Polaków zamieszkałych za granicą. „Mają oni do tego większe prawo, niż my...” — powiedział Kornel Morawiecki. Powiedział także, iż nie należy bać się „zadarcia” ze Związkiem Radzieckim, zbrodniczym sąsiadem ze Wschodu, którego winę — Gor- baczow jest wschodnim Gurui imperialnej polityki amerykańskiej... (jas)

A jak Kornel Morawiecki widzi polityczną przyszłość? Niech nowy Sejm uchwali Konstytucję, a potem niech będą nowe wybory samorządowe i prezydenckie, po których Sejm powinien się rozwiązać...

W jednej przynajmniej kwestii przewodniczący Partii Wolności zgadza się z Wałęsą. Jest nią konieczność czynnego udziału w wyborach parlamentarnych tak- że Polaków zamieszkałych za granicą. „Mają oni do tego większe prawo, niż my...” — powiedział Kornel Morawiecki. Powiedział także, iż nie należy bać się „zadarcia” ze Związkiem Radzieckim, zbrodniczym sąsiadem ze Wschodu, którego winę — Gor- baczow jest wschodnim Gurui imperialnej polityki amerykańskiej... (jas)

A jak Kornel Morawiecki widzi polityczną przyszłość? Niech nowy Sejm uchwali Konstytucję, a potem niech będą nowe wybory samorządowe i prezydenckie, po których Sejm powinien się rozwiązać...

W jednej przynajmniej kwestii przewodniczący Partii Wolności zgadza się z Wałęsą. Jest nią konieczność czynnego udziału w wyborach parlamentarnych tak- że Polaków zamieszkałych za granicą. „Mają oni do tego większe prawo, niż my...” — powiedział Kornel Morawiecki. Powiedział także, iż nie należy bać się „zadarcia” ze Związkiem Radzieckim, zbrodniczym sąsiadem ze Wschodu, którego winę — Gor- baczow jest wschodnim Gurui imperialnej polityki amerykańskiej... (jas)

A jak Kornel Morawiecki widzi polityczną przyszłość? Niech nowy Sejm uchwali Konstytucję, a potem niech będą nowe wybory samorządowe i prezydenckie, po których Sejm powinien się rozwiązać...

W jednej przynajmniej kwestii przewodniczący Partii Wolności zgadza się z Wałęsą. Jest nią konieczność czynnego udziału w wyborach parlamentarnych tak- że Polaków zamieszkałych za granicą. „Mają oni do tego większe prawo, niż my...” — powiedział Kornel Morawiecki. Powiedział także, iż nie należy bać się „zadarcia” ze Związkiem Radzieckim, zbrodniczym sąsiadem ze Wschodu, którego winę — Gor- baczow jest wschodnim Gurui imperialnej polityki amerykańskiej... (jas)

A jak Kornel Morawiecki widzi polityczną przyszłość? Niech nowy Sejm uchwali Konstytucję, a potem niech będą nowe wybory samorządowe i prezydenckie, po których Sejm powinien się rozwiązać...

W jednej przynajmniej kwestii przewodniczący Partii Wolności zgadza się z Wałęsą. Jest nią konieczność czynnego udziału w wyborach parlamentarnych tak- że Polaków zamieszkałych za granicą. „Mają oni do tego większe prawo, niż my...” — powiedział Kornel Morawiecki. Powiedział także, iż nie należy bać się „zadarcia” ze Związkiem Radzieckim, zbrodniczym sąsiadem ze Wschodu, którego winę — Gor- baczow jest wschodnim Gurui imperialnej polityki amerykańskiej... (jas)

A jak Kornel Morawiecki widzi polityczną przyszłość? Niech nowy Sejm uchwali Konstytucję, a potem niech będą nowe wybory samorządowe i prezydenckie, po których Sejm powinien się rozwiązać...

W jednej przynajmniej kwestii przewodniczący Partii Wolności zgadza się z Wałęsą. Jest nią konieczność czynnego udziału w wyborach parlamentarnych tak- że Polaków zamieszkałych za granicą. „Mają oni do tego większe prawo, niż my...” — powiedział Kornel Morawiecki. Powiedział także, iż nie należy bać się „zadarcia” ze Związkiem Radzieckim, zbrodniczym sąsiadem ze Wschodu, którego winę — Gor- baczow jest wschodnim Gurui imperialnej polityki amerykańskiej... (jas)

A jak Kornel Morawiecki widzi polityczną przyszłość? Niech nowy Sejm uchwali Konstytucję, a potem niech będą nowe wybory samorządowe i prezydenckie, po których Sejm powinien się rozwiązać...

W jednej przynajmniej kwestii przewodniczący Partii Wolności zgadza się z Wałęsą. Jest nią konieczność czynnego udziału w wyborach parlamentarnych tak- że Polaków zamieszkałych za granicą. „Mają oni do tego większe prawo, niż my...” — powiedział Kornel Morawiecki. Powiedział także, iż nie należy bać się „zadarcia” ze Związkiem Radzieckim, zbrodniczym sąsiadem ze Wschodu, którego winę — Gor- baczow jest wschodnim Gurui imperialnej polityki amerykańskiej... (jas)

A jak Kornel Morawiecki widzi polityczną przyszłość? Niech nowy Sejm uchwali Konstytucję, a potem niech będą nowe wybory samorządowe i prezydenckie, po których Sejm powinien się rozwiązać...

W jednej przynajmniej kwestii przewodniczący Partii Wolności zgadza się z Wałęsą. Jest nią konieczność czynnego udziału w wyborach parlamentarnych tak- że Polaków zamieszkałych za granicą. „Mają oni do tego większe prawo, niż my...” — powiedział Kornel Morawiecki. Powiedział także, iż nie należy bać się „zadarcia” ze Związkiem Radzieckim, zbrodniczym sąsiadem ze Wschodu, którego winę — Gor- baczow jest wschodnim Gurui imperialnej polityki amerykańskiej... (jas)

A jak Kornel Morawiecki widzi polityczną przyszłość? Niech nowy Sejm uchwali Konstytucję, a potem niech będą nowe wybory samorządowe i prezydenckie, po których Sejm powinien się rozwiązać...

W jednej przynajmniej kwestii przewodniczący Partii Wolności zgadza się z Wałęsą. Jest nią konieczność czynnego udziału w wyborach parlamentarnych tak- że Polaków zamieszkałych za granicą. „Mają oni do tego większe prawo, niż my...” — powiedział Kornel Morawiecki. Powiedział także, iż nie należy bać się „zadarcia” ze Związkiem Radzieckim, zbrodniczym sąsiadem ze Wschodu, którego winę — Gor- baczow jest wschodnim Gurui imperialnej polityki amerykańskiej... (jas)

A jak Kornel Morawiecki widzi polityczną przyszłość? Niech nowy Sejm uchwali Konstytucję, a potem niech będą nowe wybory samorządowe i prezydenckie, po których Sejm powinien się rozwiązać...

W jednej przynajmniej kwestii przewodniczący Partii Wolności zgadza się z Wałęsą. Jest nią konieczność czynnego udziału w wyborach parlamentarnych tak- że Polaków zamieszkałych za granicą. „Mają oni do tego większe prawo, niż my...” — powiedział Kornel Morawiecki. Powiedział także, iż nie należy bać się „zadarcia” ze Związkiem Radzieckim, zbrodniczym sąsiadem ze Wschodu, którego winę — Gor- baczow jest wschodnim Gurui imperialnej polityki amerykańskiej... (jas)

A jak Kornel Morawiecki widzi polityczną przyszłość? Niech nowy Sejm uchwali Konstytucję, a potem niech będą nowe wybory samorządowe i prezydenckie, po których Sejm powinien się rozwiązać...

W jednej przynajmniej kwestii przewodniczący Partii Wolności zgadza się z Wałęsą. Jest nią konieczność czynnego udziału w wyborach parlamentarnych tak- że Polaków zamieszkałych za granicą. „Mają oni do tego większe prawo, niż my...” — powiedział Kornel Morawiecki. Powiedział także, iż nie należy bać się „zadarcia” ze Związkiem Radzieckim, zbrodniczym sąsiadem ze Wschodu, którego winę — Gor- baczow jest wschodnim Gurui imperialnej polityki amerykańskiej... (jas)

A jak Kornel Morawiecki widzi polityczną przyszłość? Niech nowy Sejm uchwali Konstytucję, a potem niech będą nowe wybory samorządowe i prezydenckie, po których Sejm powinien się rozwiązać...

W jednej przynajmniej kwestii przewodniczący Partii Wolności zgadza się z Wałęsą. Jest nią konieczność czynnego udziału w wyborach parlamentarnych tak- że Polaków zamieszkałych za granicą. „Mają oni do tego większe prawo, niż my...” — powiedział Kornel Morawiecki. Powiedział także, iż nie należy bać się „zadarcia” ze Związkiem Radzieckim, zbrodniczym sąsiadem ze Wschodu, którego winę — Gor- baczow jest wschodnim Gurui imperialnej polityki amerykańskiej... (jas)

A jak Kornel Morawiecki widzi polityczną przyszłość? Niech nowy Sejm uchwali Konstytucję, a potem niech będą nowe wybory samorządowe i prezydenckie, po których Sejm powinien się rozwiązać...

W jednej przynajmniej kwestii przewodniczący Partii Wolności zgadza się z Wałęsą. Jest nią konieczność czynnego udziału w wyborach parlamentarnych tak- że Polaków zamieszkałych za granicą. „Mają oni do tego większe prawo, niż my...” — powiedział Kornel Morawiecki. Powiedział także, iż nie należy bać się „zadarcia” ze Związkiem Radzieckim, zbrodniczym sąsiadem ze Wschodu, którego winę — Gor- baczow jest wschodnim Gurui imperialnej polityki amerykańskiej... (jas)

A jak Kornel Morawiecki widzi polityczną przyszłość? Niech nowy Sejm uchwali Konstytucję, a potem niech będą nowe wybory samorządowe i prezydenckie, po których Sejm powinien się rozwiązać...

W jednej przynajmniej kwestii przewodniczący Partii Wolności zgadza się z Wałęsą. Jest nią konieczność czynnego udziału w wyborach parlamentarnych tak- że Polaków zamieszkałych za granicą. „Mają oni do tego większe prawo, niż my...” — powiedział Kornel Morawiecki. Powiedział także, iż nie należy bać się „zadarcia” ze Związkiem Radzieckim, zbrodniczym sąsiadem ze Wschodu, którego winę — Gor- baczow jest wschodnim Gurui imperialnej polityki amerykańskiej... (jas)

A jak Kornel Morawiecki widzi polityczną przyszłość? Niech nowy Sejm uchwali Konstytucję, a potem niech będą nowe wybory samorządowe i prezydenckie, po których Sejm powinien się rozwiązać...

W jednej przynajmniej kwestii przewodniczący Partii Wolności zgadza się z Wałęsą. Jest nią konieczność czynnego udziału w wyborach parlamentarnych tak- że Polaków zamieszkałych za granicą. „Mają oni do tego większe prawo, niż my...” — powiedział Kornel Morawiecki. Powiedział także, iż nie należy bać się „zadarcia” ze Związkiem Radzieckim, zbrodniczym sąsiadem ze Wschodu, którego winę — Gor- baczow jest wschodnim Gurui imperialnej polityki amerykańskiej... (jas)

A jak Kornel Morawiecki widzi polityczną przyszłość? Niech nowy Sejm uchwali Konstytucję, a potem niech będą nowe wybory samorządowe i prezydenckie, po których Sejm powinien się rozwiązać...

W jednej przynajmniej kwestii przewodniczący Partii Wolności zgadza się z Wałęsą. Jest nią konieczność czynnego udziału w wyborach parlamentarnych tak- że Polaków zamieszkałych za granicą. „Mają oni do tego większe prawo, niż my...” — powiedział Kornel Morawiecki. Powiedział także, iż nie należy bać się „zadarcia” ze Związkiem Radzieckim, zbrodniczym sąsiadem ze Wschodu, którego winę — Gor- baczow jest wschodnim Gurui imperialnej polityki amerykańskiej... (jas)

A jak Kornel Morawiecki widzi polityczną przyszłość? Niech nowy Sejm uchwali Konstytucję, a potem niech będą nowe wybory samorządowe i prezydenckie, po których Sejm powinien się rozwiązać...

W jednej przynajmniej kwestii przewodniczący Partii Wolności zgadza się z Wałęsą. Jest nią konieczność czynnego udziału w wyborach parlamentarnych tak- że Polaków zamieszkałych za granicą. „Mają oni do tego większe prawo, niż my...” — powiedział Kornel Morawiecki. Powiedział także, iż nie należy bać się „zadarcia” ze Związkiem Radzieckim, zbrodniczym sąsiadem ze Wschodu, którego winę — Gor- baczow jest wschodnim Gurui imperialnej polityki amerykańskiej... (jas)

A jak Kornel Morawiecki widzi polityczną przyszłość? Niech nowy Sejm uchwali Konstytucję, a potem niech będą nowe wybory samorządowe i prezydenckie, po których Sejm powinien się rozwiązać...

W jednej przynajmniej kwestii przewodniczący Partii Wolności zgadza się z Wałęsą. Jest nią konieczność czynnego udziału w wyborach parlamentarnych tak- że Polaków zamieszkałych za granicą. „Mają oni do tego większe prawo, niż my...” — powiedział Kornel Morawiecki. Powiedział także, iż nie należy bać się „zadarcia” ze Związkiem Radzieckim, zbrodniczym sąsiadem ze Wschodu, którego winę — Gor- baczow jest wschodnim Gurui imperialnej polityki amerykańskiej... (jas)

A jak Kornel Morawiecki widzi polityczną przyszłość? Niech nowy Sejm uchwali Konstytucję, a potem niech będą nowe wybory samorządowe i prezydenckie, po których Sejm powinien się rozwiązać...

W jednej przynajmniej kwestii przewodniczący Partii Wolności zgadza się z Wałęsą. Jest nią konieczność czynnego udziału w wyborach parlamentarnych tak- że Polaków zamieszkałych za granicą. „Mają oni do tego większe prawo, niż my...” — powiedział Kornel Morawiecki. Powiedział także, iż nie należy bać się „zadarcia” ze Związkiem Radzieckim, zbrodniczym sąsiadem ze Wschodu, którego winę — Gor- baczow jest wschodnim Gurui imperialnej polityki amerykańskiej... (jas)

A jak Kornel Morawiecki widzi polityczną przyszłość? Niech nowy Sejm uchwali Konstytucję, a potem niech będą nowe wybory samorządowe i prezydenckie, po których Sejm powinien się rozwiązać...

W jednej przynajmniej kwestii przewodniczący Partii Wolności zgadza się z Wałęsą. Jest nią konieczność czynnego udziału w wyborach parlamentarnych tak- że Polaków zamieszkałych za granicą. „Mają oni do tego większe prawo, niż my...” — powiedział Kornel Morawiecki. Powiedział także, iż nie należy bać się „zadarcia” ze Związkiem Radzieckim, zbrodniczym sąsiadem ze Wschodu, którego winę — Gor- baczow jest wschodnim Gurui imperialnej polityki amerykańskiej... (jas)

A jak Kornel Morawiecki widzi polityczną przyszłość? Niech nowy Sejm uchwali Konstytucję, a potem niech będą nowe wybory samorządowe i prezydenckie, po których Sejm powinien się rozwiązać...

W jednej przynajmniej kwestii przewodniczący Partii Wolności zgadza się z Wałęsą. Jest nią konieczność czynnego udziału w wyborach parlamentarnych tak- że Polaków zamieszkałych za granicą. „Mają oni do tego większe prawo, niż my...” — powiedział Kornel Morawiecki. Powiedział także, iż nie należy bać się „zadarcia” ze Związkiem Radzieckim, zbrodniczym sąsiadem ze Wschodu, którego winę — Gor- baczow jest wschodnim Gurui imperialnej polityki amerykańskiej... (jas)

A jak Kornel Morawiecki widzi polityczną przyszłość? Niech nowy Sejm uchwali Konstytucję, a potem niech będą nowe wybory samorządowe i prezydenckie, po których Sejm powinien się rozwiązać...

W jednej przynajmniej kwestii przewodniczący Partii Wolności zgadza się z Wałęsą. Jest nią konieczność czynnego udziału w wyborach parlamentarnych tak- że Polaków zamieszkałych za granicą. „Mają oni do tego większe prawo, niż my...” — powiedział Kornel Morawiecki. Powiedział także, iż nie należy bać się „zadarcia” ze Związkiem Radzieckim, zbrodniczym sąsiadem ze Wschodu, którego winę — Gor- baczow jest wschodnim Gurui imperialnej polityki amerykańskiej... (jas)

A jak Kornel Morawiecki widzi polityczną przyszłość? Niech nowy Sejm uchwali Konstytucję, a potem niech będą nowe wybory samorządowe i prezydenckie, po których Sejm powinien się rozwiązać...

W jednej przynajmniej kwestii przewodniczący Partii Wolności zgadza się z Wałęsą. Jest nią konieczność czynnego udziału w wyborach parlamentarnych tak- że Polaków zamieszkałych za granicą. „Mają oni do tego większe prawo, niż my...” — powiedział Kornel Morawiecki. Powiedział także, iż nie należy bać się „zadarcia” ze Związkiem Radzieckim, zbrodniczym sąsiadem ze Wschodu, którego winę — Gor- baczow jest wschodnim Gurui imperialnej polityki amerykańskiej... (jas)

A jak Kornel Morawiecki widzi polityczną przyszłość? Niech nowy Sejm uchwali Konstytucję, a potem niech będą nowe wybory samorządowe i prezydenckie, po których Sejm powinien się rozwiązać...

W jednej przynajmniej kwestii przewodniczący Partii Wolności zgadza się z Wałęsą. Jest nią konieczność czynnego udziału w wyborach parlamentarnych tak- że Polaków zamieszkałych za granicą. „Mają oni do tego większe prawo, niż my...” — powiedział Kornel Morawiecki. Powiedział także, iż nie należy bać się „zadarcia” ze Związkiem Radzieckim, zbrodniczym sąsiadem ze Wschodu, którego winę — Gor- baczow jest wschodnim Gurui imperialnej polityki amerykańskiej... (jas)

A jak Kornel Morawiecki widzi polityczną przyszłość? Niech nowy Sejm uchwali Konstytucję, a potem niech będą nowe wybory samorządowe i prezydenckie, po których Sejm powinien się rozwiązać...

W jednej przynajmniej kwestii przewodniczący Partii Wolności zgadza się z Wałęsą. Jest nią konieczność czynnego udziału w wyborach parlamentarnych tak- że Polaków zamieszkałych za granicą. „Mają oni do tego większe prawo, niż my...” — powiedział Kornel Morawiecki. Powiedział także, iż nie należy bać się „zadarcia” ze Związkiem Radzieckim, zbrodniczym sąsiadem ze Wschodu, którego winę — Gor- baczow jest wschodnim Gurui imperialnej polityki amerykańskiej... (jas)

A jak Kornel Morawiecki widzi polityczną przyszłość? Niech nowy Sejm uchwali Konstytucję, a potem niech będą nowe wybory samorządowe i prezydenckie, po których Sejm powinien się rozwiązać...

W jednej przynajmniej kwestii przewodniczący Partii Wolności zgadza się z Wałęsą. Jest nią konieczność czynnego udziału w wyborach parlamentarnych tak- że Polaków zamieszkałych za granicą. „Mają oni do tego większe prawo, niż my...” — powiedział Kornel Morawiecki. Powiedział także, iż nie należy bać się „zadarcia” ze Związkiem Radzieckim, zbrodniczym sąsiadem ze Wschodu, którego winę — Gor- baczow jest wschodnim Gurui imperialnej polityki amerykańskiej... (jas)

A jak Kornel Morawiecki widzi polityczną przyszłość? Niech nowy Sejm uchwali Konstytucję, a potem niech będą nowe wybory samorządowe i prezydenckie, po których Se

USG

- najnowocześniejsza
diagnostyka komputerowa
SERCA, jamy brzusznej i narządów
rodnych, CIAZY, tarczycy.
NOWOŚĆ - GASTROSKOPIA:
badanie przełyku, żołądka, dwunastnicy.
Zielona Góra,
al. Wojska Polskiego 46/3,
rejestracja wyłącznie telefoniczna
724-95.
Po 15.00 tel. 66-888
2122-Z

LOKALE

SPRZEDAM lub zamienię na mniej
szy 120 m kw., duży dom 360 m
kw. w zabudowie szeregowej, ogród
315 m kw. Oferty: Lubuska Gaze-
ta Nowa dla 2825-L, 2825-L

SPRZEDAM dom mieszkalny z wy-
godami, budynek gospodarczy, z
możliwością kupna ziemi. Wiado-
mości: Dziedzice 37 gm. Barlinek.
256-GG

ZAMIEŃ mieszkanie własnościowe
M-3 na M-4 w Lubinie z dopła-
tą. Wiadomość, tel. 44-11-39 2813-L

WYNAJMĘ PAWILON. Lubin tel.
44-79-87. 2828-L

POSZUKUJĘ mieszkania do wynaj-
ęcia w Krośnie Odr. Wiadomość:
Krosno Odr. ul. Poznańska 46 d/8,
od 18.00 do 20.00. 324-Z

PAWILON handlowy 30 m kw., —
taniej sprzedam. Gorzów, tel. 271-42.
254-GG

SPRZEDAM dom 200 m kw. do ma-
łego wykończenia, garaż 50 m kw.,
gaz, siła. Nowa Sól, Krasieńskiego
9A, tel. grzeźnościowy 26-83.
19-NS

RÓŻNE

SPRZEDAM Vipsogal, Zielona Gó-
ra tel. 55-86. 296-Z

UWAGA! Elegancja Italiana od 24
czerwca br. wprowadza poszono-
wą wyprzedaż wszystkich towarów
(obniżka cen 20 %). Gorzów, Sikor-
skiego 115. Zapraszamy 622-Zb

TELEGAZETA, zdalne sterowanie.
Lubin 42-57-22. 2818-L

KASETY magnetofonowe najwięk-
szy wybór w Zielonej Górze naj-
niższe ceny najwyższa jakość —
poleca — Hurtownia „MUSIC-
SHOP”, ul. Sulechowska 14, od 8.00
do 20.00. Zapraszamy. 324-Z

„EKOFLOR” ul. Działkowców 1,
Gorzów, tel. 32-10-33 — oferuje
kwiaty w doniczkach do nasadeń:
gazania — 1.500 zł/szt., dalia — 3.100
zł/szt., szalwia — 2.800 zł/szt., akas-
minka — 1.000 zł/szt., oraz duży wy-
bór iglaków ozdobnych 624-Zb

AUTO-MOTO

ZWŁOK Zielona Góra sprzedaż sa-
mochodów dostawczych nysa 522, rok
prod. 1981, cena 7 mln zł. AK-869

ŁADY 1300, rok 1984 — sprzedam.
Międzyrzecz, osiedle Gen. Sikorskie-
go 9, tel. 19-63. 623-Zb

SPRZEDAM tani: ford mustang
80 uszkodzony, fiat 125p 84, Zielona
Góra, ul. Zbożowa 8 A. 352-Z

SPRZEDAŻ starów — furgonów
sprawnych technicznie, „PROHAN”
Przylep ul. 22 Lipca 65 tel. 720-42.
361-Z

KUPIĘ na raty samochód towaro-
wo-osobowy. Wiadomość: kiosk spo-
żywczy na 2 peronie (PKP) Głogów.
3252-C

SAMOCHOBY ciężarowe STAR, sa-
mochody ciężarowe i autobusy JE-
LCZ — nowe, gwarancja, serwis —
bonifikata, części zamienne — sprze-
daj w Zielonej Górze, Zacisze 16,
tel. 649-59 wew. 239. 156-Zg

ETZ-250, stan bardzo dobry — 5,5
mln — sprzedam. Niesporonice 14,
gm. Pelczyce. 257-GG

„POLMOZBYT” Głogów, Kossaka 2
oferuje sprzedaż samochodów sko-
da — favorit, fiat 120p. Telefon
33-23-61. 3243-C

POŚREDNICZĘ w sprzedaży nowych
samochodów skoda-favorit oraz
pięć typów fordów. Informacje
Pieprzycki Tomasz, Witanowice 25
koło Głogowa tel. Gaworzyce 73
3238-C

USŁUGI

ZGŁOŚ SIĘ DO NAS...
ANTENY SATELITARNE
— sprawnie i tanio !!! —
ZIELONA GÓRA, TEL. 648-34

BLACHARSTWO samochodowe, na
prawy — wykonuje, Zielona Góra,
Krakusa 23 tel. 649-16. 359-Z

PAWILON „MURBET” — Głogów
centrum — Koperski. Anteny
TV-SAT, serwis, montaż. Wybie-
rasz, płacisz — wieczorem oglądasz.
Tel. 33-83-42. 3233-C

PRZEWOZY mikrobusem — Norym-
berga, Monachium, Stuttgart. Gło-
gów 33-51-51. 3214-C

ZALUŻE, drzwi rozsuwane, tapi-
cerka. Zielona Góra tel. 72-992.
329-Z

DEZYNSEKCJA, rewelacyjne zwal-
czanie wszelkiego robactwa. Zielo-
na Góra tel. 615-42. 142-Z

ZAMKI, tapicerka drzwi, blokady.
Głogów, tel. 33-51-34. 3168-C

AGENCJA „Usługa” przyjmuje
zgłoszenia o wolnych miejscach w
samochodach wyjeżdżających za
granicę lub chcących z nich skorzy-
stać. Zielona Góra, tel. 608-31, do
22.00. 332-Z

FINANSE, podatki, księgowość, lea-
sing, restrukturyzacja, prywatyzacja.
Doradztwo ekonomiczno-finansowe.
Głogów, Głowackiego 4 a/12, tel.
33-57-23, 33-26-58. 3191-C

ZAWOŻĘ 1-4 osoby w każde miej-
sce Polski Niemiec, inne kraje bez
wizowe. ZG, tel. 227-85. 325-Z

UKŁADANIE boazerii. Głogów, tel.
33-80-82, po 18.00. 3164-C

ZALUŻE, Gorzów 324-528. 533-Zb

PROFESJONALNE OPRAWY do-
kumentów metodą „IBICO” to atut i
prestiż dla Twojej Firmy. Usług
oprawiania także u klienta. Nowa
Sól 36-63 8.00-21.00. 343-Z

CIEKAWY reklamy świetlne. Zielo-
na Góra, tel. 66-755. 346-Z

REKLAMY na samochodach i inne
wykonuje. Zielona Góra tel. 673-55.
359-Z

ZAPRASZAMY

DO NAJTAŃSZEJ

HURTOWNI



w południowo-zachodniej POLSCE

(magazyn 6000 m kw.)

BEZPOŚREDNI IMPORT OD PRODUCENTA

OFERUJEMY W PEŁNYM ASORTYMENTCIE:

ARTYKUŁY SPOŻYWCZE m.in.:

- napoje 1,5 l. — cena 7.950—7.700,—
- piwo bezalkoholowe — cena 3.900—3.700,—
- wyroby cukiernicze „WEDLA” i „WALTERA”
- kawę naturalną
- ketchupy, koncentraty pomidorowe i inne art.

ARTYKUŁY CHEMICZNE I KOSMETYCZNE

- firmy „REINEX” — 20 pozycji
- firmy „COLGATE-PALMOLIVE” — 40 pozycji
- najlepszych producentów krajowych
- obrusy winylowe — import Meksyk

REWEŁACYJNE WYROBY

ZNANEJ FIRMY PAPIERNICZEJ

„FASANA”

- serwetki ozdobne — różne wielkości, setki wzorów
- kolorowy papier pakowy
- komplety tacek pod talerze, szklanki, kieliszki itp.

ZADNA KLIENTKA NIE PRZEJDZIE

OBOK WYROBÓW TEJ FIRMY OBOJĘTNIE

CENY KONKURENCYJNE

PRZY ZAKUPIE CAŁYCH TRANSPORTERÓW

CENY I FORMY PŁATNOŚCI

DO UZGODNIENIA.

NA PROŚBĘ KLIENTA

WYSŁAMY SZCZEGÓŁOWĄ OFERTĘ.

Zamówienia przyjmuje
oraz bieżących informacji udziela:

DZIAŁ HANDLOWY HURTOWNIA

68-200 Zary, ul. Zwycięzców 7

tel. 33-30 i 37-58, telex 433559

zapraszamy do współpracy

AK-874

PRACA

1 AUTOMATY do produkcji skarpet
oraz nowa krajarkę papieru (gilo-
tyna) K-67 — sprzedam. Gorzów tel.
73-141. 612-Zb

NIEMIECKA firma ubezpieczenio-
wa zatrudni akwizytorów w
Polsce. Zgłoszenia: Nowa Sól, 67-100
skr. 78. 3237-C

CHCESZ zarobić? Napisz: AA Kros-
no — 66-600, Boh. Wojska Polskiego
25/3. 334-Z

SPRZEDAŻ

KASETY MAGNETOFONOWE NA-
GRANE, KASETY VIDEO i inne
art. POLECA „HURTBOKS”, al.
Zjednoczenia 128 tel. 222-76 — Zie-
lona Góra. PRZY WIEKSIŹYCH ZA-
KUPACH CENY DO UZGODNIENIA.
2983-Z

SPRZEDAM nowy na gwarancji auto-
mat do lodów, samochód fiat 125,
1986 — oraz przyczepę towarową
N-410B. Głogów 33-55-29 w godz.
10.00—18.00. 3217-C

SPRZEDAM działkę budowlaną w
Bytomiu Odr., wylane ławy, ma-
teriał. Wiadomości: Bodzów 4, gmi-
na Bytom Odr. 164-P

WAGI SKLEPOWE legalizowane.
Lubin, Żurawia 3/7 tel. 44-67-90
2923-L

TANIO sprzedam 2 osobową łódź
gumową ZG tel. 620-81 po 16.00.
332-Z

ZAMRAZARKĘ 222. Zielona Góra
tel. 621-27. 348-Z

HURTOWNIA

SPOŻYWCZA

ŚWIEBODZIN

ul. Piłsudskiego 37

9.00—17.00,

tel. 236-69

(do 9.00 po 18.00).

999-Z

EXPRESS

SILKIP tekstylny-odzieżowy z wy-
posażeniem odstąpię. Głogów, tel.
33-44-66. 3259-C

MIESZKANIE 3-pokojowe, 82 m
kw, wygody — zamienię na dwa
oddzielne. Gorzów Wlkp., tel. 248-11,
po 16.00. 258-GG

PRACA sezonowa! Firma „Roltex”
Spółka z o.o. zatrudni 80 pracow-
ników na okres lipiec — sierpień
do prac ogrodniczych (odchwaszcza-
nie drzewek, ręczne koszenie).
Akord — wysokie wynagrodzenie.
Informacja Biuro: Głogów, Świer-
czewskiego 25 czynne 8.00 — 14.00,
telefon/fax 33-55-41. AK-901

Szyberdachy

samochodowe

sprzedaż i montaż

Głogów,

ul. Szymanowskiego 5

tel. 33-35-60.

3260-C

PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ

I MIESZKANIOWEJ

w Zaganianu

ogłasza

przetarg ofertowy

na zagospodarowanie restauracji „Zamkowa” w Zaganianu o po-
wierzchni 487 m kw. Rozpatrywane będą oferty, które wpłyną
na adres przedsiębiorstwa w terminie do dnia 1.07.91 r. w zala-
kowanych kopertach z adnotacją: „Zamkowa — przetarg”.

Oferty powinny zawierać propozycje w zakresie:

- zagospodarowania obiektu,
- wystroju wnętrza,
- zagospodarowania przyległego terenu,
- elewacji i inne.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w siedzibie przedsiębior-
stwa w dniu 3.07.91 r. o godz. 10.00. Wadium w kwocie 20 mln
zł należy wpłacić w dniu otwarcia ofert do godz. 9.30 w kasie
przedsiębiorstwa. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu
bez podania przyczyn. AK-860



TELEWIZJA

PROGRAM I: 16.10 Aktualności
telegrafisty; 16.15 Program dnia;
16.20 Studio Sport: Mistrzostwa Eu-
ropy w koszykówce mężczyzn —
Rzym '91, mecz: Bułgaria — Pol-
ska; 17.05 Wideo-Top; 17.15 Teleex-
press; 17.55 Encyklopedia II wojny
światowej; Tajemnica Barbarossy
(II); 18 Business po francusku (b)
— Sprzedaż; 18.10 Kupię nie kupię;
18.30 „Alf” (14) — serial USA; 18.55
Świat w oczach Lema (5) — Między
prawdą a zmyśleniem; 19.15 Dobra
noc: „Przygody Bolka i Lolka”;
19.30 Wiadomości; 20.05 Teatr TV:
Juliusz Słowacki „Maria Stuart” —
reż. Marek Okopinski; 21.40 Inni lu-
dnie: Przyszliśmy do ciebie Gra-
barko — reportaż o Grabarce, miej-
scu pildgrzymek i modłów prawos-
ławnych; 22.15 Zawsze po 21-ej —
magazyn reporterów; 23 Wiadomo-
ści wieczorne; 23.15 Ring-rock in gos-
pel (2) — „Good news festival”;
23.40 BBC — World Service.

PROGRAM II: 16.45 Powitanie; 17
Czas akademicki — Katolicki maga-
zyn młodzieżowy; 17.30 „Kusa” (23)
— serial USA; 18 Program lokalny;
18.30 Przegląd kronik filmowych;
19 Ojczyzna-polszczyzna; 19.15 Za-
praszamy do Dwójki; 19.30 „Chopi-
łana” — serial na Zamku Ostrog-
skich gra Rinko Kobayashi (Japo-
nia); 20 Mój świat — Bernard Mar-
quett; 20.30 Bez emocji — ado-
pcje zagraniczne; 21.30 Panorama
dnia; 21.45 Sport; 21.55 „Wszystkim,
których kochałem” (8-ost.) — serial
USA; 22.55 Rozmowy o cierpieniu;
23.10 CNN — Headline News.

TELEWIZJA NIEMIECKA

ARD: 14.30 George; 17.25 Program
regionalny; 21.55 Das Leid der Tie-
re; 23 Sport; 23.30 Nachsaison —
film.

ZDF: 15 Waldhaus; 16.35 Tim Tha-
ler (2); 19.30 Hemingway (2); 21.15
WISO; 23.40 Wege zum Ruhm —
film USA (Kirk Douglas).

BFF: 15 Venceremos; 15.35 Blut
und Orchideen; 17 Das Familien-
geheimnis; 20 Drei Maenner im
Schnee; 23.10 Goya.

TELEWIZJA SATELITARNA

RTL PLUS: 9.15 TBA; 9.40 To zno-
wu ty; 10 10 tańców wiedeńskich;
12 Właściwa cena; 12.35 Raport po-
licyjny; 13.30 California Clan; 14.15
Springfield Story; 15 Wimbledon '91;
20.15 A-Team; 21.10 Szwerym w
Nowym Jorku; 22.30 Wimbledon 91;
23.03 10 vor 11; 23.30 Magazyn dla
panów; 0.25 Kryminal.

FILMNET: 7 Gang Olsena; 9 Can't
buy me love; 11 Kidnapped; 13 Ro-
se garden; 15 From the hip; 17 Stu-
dy in Scarlet — dramat; 19 Do the
right thing; 21 Maskarada; 23 Sim-
pla justice; 1 Married to the Mob;
3 Eyes of a stranger; 5 Messenger
of death.

SAT 1: 9.05 Szpital; 10.10 Hrabia
Monte Christo; 13.35 Nowinki fil-
mowe; 14 Alf w krainie baśni; 14.25
Szpital; 15.50 Daniel Boone; 16.45
Cagney i Lacey; 18.15 Bingo; 18.45
Dobry wieczór Niemcy; 19.15 Glu-
ecksrad; 20 Trapper John M.D.; 21
Film; 22.50 Wieści i opowieści; 23.35
Siady w przeszłość.

SKY ONE: 9.40 Mrs Pepperpot;
10 Card Sharks; 11 Tu Lucy; 11.30
Młodzi lekarze; 12 Śmiały i pięk-
ny; 12.30 Młody i niecierpliwy; 13
Sprzedaż stulecia; 14 Prawdziwe wy-
znania; 14.30 Inny świat; 15.20 San-
ta Barbara; 15.45 Zona tygodnia;
16.15 Oczarowana; 18.30 McHales Na-
vy; 19 Wieży rodzinne; 20 Miłość od
pierwszego spojrzenia; 20.30 Alf; 21
Ameryka (5); 23.30 Wszystko dla pie-
niędzy; 24 Posterunek przy Hill
Street; 1 Outer limits.

PRO 7: 9.10 Perry Mason; 10.05
Doogie Howser; 10.35 Barney Miller;
11.05 Bill Cosby Show; 11.30
M.A.S.H.; 12 Doc Elliot; 12.50 In-
vasion vom Mars; 14.30 Captain Fu-
ture; 14.55 Bugs Bunny; 15.30 Las-
sie; 15.55 Der Junge vom anderen
Stern; 16.50 Doogie Howser; 17.15
Mr Smith; 17.55 Ulice San Francis-
co; 18.50 Bugs Bunny; 19.20 Stasky

i Hutch; 20.15 S.H.E.; 21.55 Krymi-
nal; 0.40 Excalibur; 2.55 Hitchhiker.

MTV: 10 MTV w kinie; 10.30 Paul
King; 15 Popołudniowa mieszanka;
17 Coca Cola Report; 17.15 Wiado-
mości; 17.30 Przeboje; 18.30 MTV
Prime; 19.30 Dial MTV; 20 Hot
Seat; 20.30 Ray Cokes; 21.45 MTV
Unplugged; 22.30 MTV w kinie; 23
w sobotę wieczorem: 23.30 Coca
Cola Report; 23.45 Wiadomości; 24
Przeboje; 1 K. Backer; 3 Wideo
nocą.

EUROSPORT: 9 Regaty z Canber-
ry; 10 Skoki do wody; 10.30 L.A. z
Nowego Jorku; 12 Wyścigi moto z
Meksyku; 14 Żużel; 15 Tenis — Pu-
char Davisa; 18 Siatkówka; 19 Wiel-
kie kóło; 20 Kragle z Holandii; 21
Boks; 22 Puchar UEFA w piłce noż-
nej; 23 Bilard — ME z Berlina.

RADIO

PROGRAM I: 5, 6.02, 6.30, 8, 9.02,
10.02, 11, 13, 14, 15, 16, 20, 21, 22 —
wiadomości; 5.20 Gimnastyka poran-
na; 5.30 Poranne rozmaitości rolni-
cze; 6-8 Sygnały dnia; 8.15 Radio
Biznes; 9 Lato z radiem; 11.30 Szko-
da gadać; 12.35 Radio kierowców;
13.05 Tańce minionej epoki w muzy-
ce Dworzaka (II); 13.35 Rolnicza an-
tena; 14.05 Magazyn muzyczny
„Rytm”; 16.10 Aktualności; 17.15
Dziennik Radia Watykańskiego;
17.30 Radio SAT; 19.30 Radio dzie-
ciom: „O cudownym ptaku kaffli”;
20.15 Koncert życzeń; 20.40 Notat-
nik kulturalny; 21.30 Muzyka wśród
przyjaciół; 22.05 Na różnych instru-

mentach; 22.15 Franciszek Liszt w
operze; 23.15 Panorama świata; 23.30
Poetyckie prezentacje: poezja w
przekładzie Czesława Miłosza.

PROGRAM II: 7, 11, 14, 21, 0.55 —
wiadomości; 7.10 Mozaika muzy-
czna; 8 i 22.45 „Cockpit” — odc.;
8.20 Czas na folk; 8.45 i 17.50 „Kon-
sul honorowy” — odc.; 10 Muzyka
Ignacego Jana Paderewskiego (w
50 rocznicę śmierci); 11.05 Radio
kontakt (44-72-75); 13 Muzyczny at-
las Polski Kazimierski Festiwal;
13.20 Polscy artyści: pianistka El-
żbieta Karas-Kraszel; 14.05 Zapiski
ze współczesności; 14.20 Capella Mu-
sicae Antiquae Orientalis z Pozna-
nia śpiewa muzykę cerkiewną na
festiwalu w Hajnówce; 14.50 Pa-
miętniki i wspomnienia: „W labi-
ryncie teatru Arnolda Szyfmana”;
15 Album operowy; 16 Etniczne po-
dróżne muzyczne; 16.30 Wielkie dzie-
ła, wielcy wykonawcy; 18 200 kan-
tat J.S. Bacha; 19 Witryna sztuk
wielkich; 19.30 Wieczór w filhar-
monii; 21.25 „Amerykanie w Par-
żu” — słuch.; 22 Czas na jazz; 23.05
Koncert polski: muzyka Z. Bujar-
skiego; 24 Musica notturna.

BRUM: 16—19.05 Zapraszamy do
Trójki; 19.15 Muzyczna poczta UKF;
20—21.05 Trójka Bis; 20.10 Niecałe
trzy kwadransy jazzu; 20.45 Spotka-
nia o zmkro; 21.15 Punctus con-
tra punctum; 22.10 Bielszy odcień
bluesu; 23.05 Nie tylko dla meloma-
nów; 24.05—2 Trójka pod księżycem.

PROGRAM IV: 11, 18.30, 19, 22, 23,
23.35 — wiadomości; 6—8 Radio
Wolna Europa; 8 Muzyka i języki
obce; 8.30 Sygnały świata; 9 Ra-
dio najmłodszych; 10 Audycja mu-
zyczna; 11.05 Dom i świat z Red.
Katolicką (628-57-12); 12 Muzyka —
W samo południe; 12.30 Widnokrag;
13.30 W galerii muzyki; 14.30 My i

BLACHE ALUMINIOWA

grubość - 1 mm w cenie 25.000,- za kg

oferuje:

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

Gorzów Wlkp. ul. Owcza 1, tel. 265-19
Przy zakupie 1 tony - 20% bonifikaty!

615-Z1

Jak wyjechać do RPA
i legalnie otrzymać pracę
oraz
prawo pobytu.
Informacje:
Warszawa 9, skr. 124

AK-898

HURTOWNIA MUZYCZNA
INTER-MUSIC-VIDEO
(dawna siedziba Chynów)
informuje o zmianie adresu firmy.
Zapraszamy Szanownych Klientów
do nowej siedziby przy ul. Wawów 1
(budynki LOK-wyście od podwórza)
w godz. 7.00-19.00
oferujemy dużo nowości
także niemieckojęzycznych.

258-Zg

HURTOWNIA TAJLANDIA

19.00-18.00

parter
DH "Hermes"
wejście
od ul. Kupieckiej
obok Cepelii

363-Z

POD EGIDĄ

**kabaret Jana Pietrzaka
i zaproszeni goście:**

Janusz Gajos, Ewa Błaszczyk,
Krzysztof Jaroszyński,
Emilian Kamiński,
Marek Majewski,
Jan Jakub Należyty,
Jan Tadeusz Stanisławski.

Estrada zaprasza
o 19.15 r. godz. 19.00 Amfiteatr

Bilety do nabycia:
Gromada, Lubtour, Turysta,
Orbis, Amfiteatr, Estrada
tel. 728-64, 728-73, 223-31.

AK-895

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowe "SOLIDUS"
w Zielonej Górze, ul. Kręta 5, tel. 616-97 wew 254

posiada w sprzedaży

**motorowery (używane) japońskich firm:
Yamaha, Honda, Suzuki**

Udzielamy 3-miesięcznej gwarancji na silnik i skrzynię biegów.
AK-880

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA "NADODRZE"
w Głogowie, aleja Wolności 19

INFORMUJE

wszystkich zainteresowanych uzyskaniem własnego mieszkania
w krótkim terminie, że zamierza rozpocząć budowę mieszkań
ze środków przyszłych użytkowników.

Przewidywany koszt budowy 1 m kw. p. u. wyniesie:
na osiedlu Piastów Śląskich - 2,4 mln zł
- na Starym Mieście - 2,8 mln zł

Z nabywcą zostanie zawarta umowa określająca warunki płatności
tj. 40% kosztu budowy w chwili podpisania umowy, a pozostałe 60%
sukcesywnie zgodnie z harmonogramem realizacji.

W pierwszej kolejności przyjmowani będą członkowie i kandydaci
spółdzielni Mieszkaniowej.
Szczegółowe informacje można uzyskać telefonicznie tel. 33-83-77.
Zgłoszenia przyjmujemy do 15 lipca 1991 r.

AK-866

NAJTANIEJ!

SIATKI OGRODZENIOWE
ocynkowane od - 16.000,- m²
(1 rolka 30 m² - 480.000,-)

SIATKI
JEDNO I WIELOKARBOWE
Zakup powyżej 1000 m²
- transport bezpłatny

Producent:
ZZZiR Stary Kisielin k/ Z. Góry
tel. Z. Góra 29-681,
tlx 433381

344-Z

PECET - Service

Kupiecka 21 tel. 59-75
w Zielonej Górze
oferuje
programy komputerowe
- do prowadzenia

**KSIĘGI
PODATKOWEJ
- do sporządzania
DEKLARACJI
PODATKOWEJ**

obrotowego i dochodowego/
Przed zakupem
możliwość samodzielnego
przetworzenia programów
przez użytkownika
informacje w godz. 11.00-14.00



GALERIA ART

NAJNOWOCZESNIEJSZA protetyka

korony
mosty
porcelanowe
protezy
szkieletowe

UWAGA! ZMIANA NUMERU TELEFONU!
TELEFON: 28-485
ZIELONA GÓRA, UL. LECHITÓW 11.

Kupimy hurtowo

CB-radio, RTV,
AGD, komputery.
Oferty: "ASTRA-BIS"
Głogów, Morcinka 37
tel/fax (070) 33-55-29
3218-C

Businessman Country

Night Club

High Life
Nowa Sól ul. Piłsudskiego 49

otwarty codziennie,
niezmiennie 19.00-3.00
zapraszamy
na dobre jedzenie
przy dyskretnym muzyce
polecamy:
- bogaty wybór alkoholi
- organizację przyjęć weselnych
i uroczystych
- organizację spotkań
towarzyskich i businessmenów

Spacerując lub przejeżdżając
przez Nową Sól
wstąp - Nie pożałujesz!

31076

UCHWAŁA Nr XIII/147/91

**Rady Miejskiej w Zielonej Górze
z dnia 24 maja 1991 r.**

w sprawie zmian w Regulaminie Porządkowym m. Zielonej Góry
stanowiącym załącznik do uchwały Nr XIII/59/86 MRN
w Zielonej Górze z dnia 28 czerwca 1986 r.

Na podstawie art. 40 ust. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r.
O samorządzie terytorialnym (Dz. U. Nr 16, poz. 95 z póź. zm.)

uchwała się, co następuje:

§ 1

§ 25. Regulaminu Porządkowego m. Zielonej Góry otrzymuje brzmienie:
"1. Zabrania się pozostawiania na jezdniach, placach, terenach
zielonych i chodnikach pojazdów niezdołnych trwale do ruchu
oraz innych przedmiotów.

2. Za inne przedmioty uważa się również:
- budki, stragany handlowe itp. ustawione na terenie komunalnym,
a nie posiadające uregulowanego prawa do zajmowania gruntu,
- reklamy, tablice ogłoszeniowe itp., ustawione na terenie komunalnym
bez zezwolenia Architekta Miejskiego.

3. Przedmioty wymienione w ust. 1 i 2 są usuwane na koszt właścicieli
w sposób określony przez Zarząd Miejski".

§ 2

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miejskiemu
w Zielonej Górze

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 czerwca 1991 r.
i podlega ogłoszeniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego
oraz w środkach masowego przekazu.

AK-851

UCHWAŁA NR 31/91

**ZARZĄDU MIEJSKIEGO
W ZIELONEJ GÓRZE
z dnia 27 maja 1991 r.**

w sprawie:

zasad usuwania pozostawionych na jezdniach, placach,
terenach zielonych i chodnikach pojazdów niezdołnych trwale do ruchu
oraz innych przedmiotów

Na podstawie § 25 Regulaminu Porządkowego m. Zielonej Góry
(Uchwała Rady Miejskiej nr XIII/147 z dnia 24 maja 1991)
uchwała się co następuje:

§ 1

Pozostawione na jezdniach, placach, terenach zielonych i chodnikach
pojazdy niezdołne trwale do ruchu oraz inne przedmioty,
podlegają natychmiastowemu usunięciu
(bez zawiadomienia właścicieli) na miejsce, do tego celu wyznaczone.

§ 2

Odbiór przedmiotów, wymienionych w § 1 uwarunkowany jest
pokryciem przez właścicieli kosztów wywozu i składowania.

§ 3

W przypadku niezgłoszenia się właścicieli w terminie
jednego miesiąca od daty usunięcia przedmiotów, podlegają one
złomowaniu lub innemu zagospodarowaniu.

§ 4

Czynności określone w § 1-3 wykonują jednostki, upoważnione
przez Zarząd Miejski, ponosząc odpowiedzialność cywilną
z tego tytułu. Pokrywają one koszty wywozu i składowania
nie odebranych przedmiotów z przychodów,
uzyskanych w wyniku ich zagospodarowania
(odsprzedaż w postaci złomu lub na części zamienne, sprzedaż itp.)

§ 5

Wykonanie uchwały powierza się
Naczelnikowi Wydziału Komunikacyjnego Urzędu Miejskiego.

§ 6

Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 czerwca 1991
i podlega ogłoszeniu na tablicy ogłoszeń UM
oraz w środkach masowego przekazu.

AK-851

Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Zielonej Górze

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż n/w środków trwałych.

Lp.	Nazwa, typ pojazdu (urządzenia)	rok bud.	cena wywoławcza
1.	Samochód Jelcz 315 z nadwoziem SC do ciśnieniowego mycia kanałów	1978	20.000.000,-
2.	Samochód Star 28 z nadwoziem	1983	12.000.000,-
3.	Samochód Żuk A 07	1973	8.000.000,-
4.	Samochód Żuk A 07	1975	10.000.000,-
5.	Samochód Kamaz 5320	1981	35.000.000,-
6.	Przyczepa GKB ład. 8 ton	1981	8.000.000,-
7.	Zbiornik hydroforowy 9000 l.	1969	2.000.000,-
8.	Zbiornik hydroforowy 9000 l.	1969	2.000.000,-
9.	Zbiornik hydroforowy 4500 l.	1975	2.000.000,-
10.	Zbiornik hydroforowy 4500 l.	1975	2.000.000,-
11.	Zbiornik hydroforowy 4500 l.	1975	2.000.000,-
12.	Zbiornik hydroforowy 4500 l.	1975	2.000.000,-
13.	Zbiornik hydroforowy 4500 l.	1975	2.000.000,-
14.	Zbiornik hydroforowy 4500 l.	1975	2.000.000,-
15.	Zbiornik hydroforowy 4500 l.	1975	2.000.000,-
16.	Zbiornik hydroforowy 4500 l.	1975	2.000.000,-
17.	Zbiornik hydroforowy 4500 l.	1975	2.000.000,-
18.	Zbiornik hydroforowy 4500 l.	1975	2.000.000,-
19.	Silos 25 m szesc. (dozownik wapna)	1975	3.000.000,-
20.	Silos 25 m szesc. (dozownik wapna)	1975	3.000.000,-
21.	Silos 25 m szesc. (dozownik wapna)	1975	3.000.000,-
22.	Tokarka VDF		10.000.000,-
23.	Sprężarka WD-50	1967	8.000.000,-

Przetarg odbędzie się w dniu 27 czerwca 1991 r. o godz. 10.00 w siedzibie przedsiębiorstwa przy al. Zjedno-
czenia 110 A. Przystępujący do przetargu zobowiązani są do wpłacenia w kasie naszego przedsiębiorstwa
wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej. Najpóźniej na 1 godzinę przed rozpoczęciem przetargu. Środ-
ki postawione do przetargu można oglądać w przeddzień przetargu w godz. 8.00-14.00. Na nie sprzedane
środki trwałe w pierwszym przetargu obniża się cenę wywoławczą o 25% i ogłasza się II przetarg, który od-
będzie się w dniu 28 czerwca 1991 r. o godz. 10.00 na warunkach jak wyżej. Zastrzega się prawo
unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Ponadto oferujemy do sprzedaży części zamienne do samo-
chodów i sprzętu po cenach umownych.

AK-849

NA DEPTAKU

ZA MAŁO KOSZY?

Dopiero teraz, po pierwszym pokosie trawy na osiedlowych trawnikach, okazało się, że dbamy o czystość. Zamiast w koszach — papiery, puszki, pułki i inne „skarby” leżały sobie dotąd właśnie tam. Szkoda, że sprzątać to znowu muszą nie ci, co naśmiecili, tylko dozorczy. A może za mało jest koszy? (p)

Z DNIA NA DZIEŃ

DYŻUR SENATORA

Dziś, 24 bm. od godz. 14 do 16 w biurze poselsko-senatorskim OKP dyżur pełni będzie senator Walerian Piotrowski. Biuro mieści się w pokoju 134 Urzędu Wojewódzkiego.

WYSTAWA NA WAKACJE

Oddział dla Dzieci Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Cypriana Kamila Norwida przy al. Wojska Polskiego w Zielonej Górze informuje, że podczas wakacji od godz. 10 do 16 w hallu biblioteki dziecięcej czynna będzie wystawa „Motywy dekoracyjne w twórczości Agnieszki Januszewicz”. Otwarcie nastąpi w czwartek, 27 bm. o godz. 17. (p)

SPOŁECZNA

SZKOŁA PODSTAWOWA...

...której siedzibą będzie WMDK „Dom Harcerza” w Zielonej Górze rozpocznie działalność 2 września br. Będą w niej dwie klasy pierwsze i jedna II. Nauka w klasach „O” i „III” jest uzależniona od zgłoszenia co najmniej 10–12 uczniów do każdej z nich. Są jeszcze wolne miejsca we wszystkich klasach z tym, że do I i II szkoły może przyjąć niewielką ilość dzieci. Zapisy przyjmowane będą do 25 bm., osobiście lub telefonicznie: 718-92 i 704-69.

„Dom Harcerza” prosi rodziców, którzy już zapisali dzieci do tej szkoły o przybycie do Klubu „DH” przy ul. Dzikiej 6 w czwartek, 27 bm. o godz. 17. (e)

Amerykanin w Zielonej Górze

Z myślą o obecnych i przyszłych biznesmenach Wielkopolskie Centrum Innowacji i Przedsiębiorczości wraz z Superior International Resources z Mequon w USA, Wydziałem Gospodarki Urzędu Wojewódzkiego oraz Rejonowym Biurem Pracy w Zielonej Górze organizują cykl szkoleń i konsultacji pt. „Business plan w małych przedsiębiorstwach”. Odbędzie się w Wojewódzkim Ośrodku Szkolenia Kadr Administracji Rządowej przy ul. Kilińskiego 5 w Zielonej Górze. Uczestnicy zapoznają się z do-

Drużynowy jest gotowy

Pierwsze harcerskie ognisko za płonię tego lata właśnie dziś wieczorem. Następne — jutro, pojutrze... i tak przez całe wakacje. Na przekór niełatwym czasom, zielonogórscy harcerze powędrują — jak co roku — nad jeziora, w góry i nad morze.

W Komendzie Chorągwi ZHP w Zielonej Górze powiedziano nam, że w tym roku wypocząć będzie około 3300 zuchów i harcerzy. Kadra instruktorska liczy ponad 300 osób i — co godne podkreślenia — każdy instruktor pracować będzie społecznie. Pieniądzy bowiem nie ma w tym roku za wiele. Kuratorium Oświaty i Wychowania obiecało 350 milionów złotych, ale z przeznaczeniem tylko na sprawy programowe. Nic więc dziwnego, że obozy nie są tanie. Na przykład trzytygodniowy pobyt w Łukęcinie kosztuje jednego uczestnika milion złotych.

Możliwości wypoczynku jest sporo. Komendy hufców organizują obozy stacjonarne, wędrownie, rajdy rowerowe, spływy kajakowe, proponują Nieobozową

Akcję Letnią. Harcerze z Zagania i Nowej Seli pojadą właśnie do Łukęcina, druhowie z Jasienia zaplanowali oboz w Wąchołku, a z Zar pojadą do Sosnowki w woj. jeleniogórskim. Komenda Hufca Zbąszynek organizuje oboz w Pszczewie, a trzytygodniowy oboz wędrowno-autokarowy czeka w lipcu harcerzy z Przewozu. Na trasie m.in. Toruń, Frombork i Gdańsk. Zielonogórscy harcerze będą też w Czechosłowacji.

Na wędrownych szlakach spotkają się tego lata druhowie z Krosna (na terenie woj. kieleckiego), Zar (Karkonosze, Bieszczady), Sulechowa (pas nadmorski), Zielonej Góry (Bieszczady, Kotlina Kłodzka, Nowosądecka, Jura Krakowsko - Częstochowska) i Szprotawy (wyspa Wolin, Karkonosze). Także szprotawscy wodniacy popłyną rzekami woj. karkonińskiego, natomiast rowerzyści zaplanowali trasę w rejonie Bielska-Białej. Komenda chorągwi oraz hufiec ze Świebodzina organizują oboz żeglarski w Niesulicach. 80 osób pojedzie do Czeskiej w Światowy Zlot Młodzieży (12–17 sierpnia). Pamiętano także o Nieobozowej

Akcji Letniej. Właśnie druhowie świebodzińscy przygotowali nad jeziorem stanicę. Od 4 lipca do 12 sierpnia będą tu pięciodniowe turnusy. O podobną stanicę w Wojnowie zatroszczyli się sulechowianie, a w Strudze — harcerze z Krosna.

Niespodzianką dla dzieci wiejskich — stanicę objazdową — ma hufiec szprotawski. Stаница będzie „wędrowała” od wsi do wsi, a podczas dwudniowego postoju maluchy będą miały trochę atrakcji włącznie ze spaniem w prawdziwym harcerskim namiocie. W miastach działać mają podwórki zastępy NAL, czynne będą także stacje w domach kultury, klubach osiedlowych. W Zielonej Górze m.in. w „Domu Harcerza”, „Mrowisku”, WOMK przy ul. Sienkiewicza, planuje się też wyjazdy do pobliskiej Ochli i Drzonkowa. Uroczę zakątki naszego województwa nadal cieszą się zainteresowaniem harcerskiej braci z różnych stron kraju. Wiadomo już, że obozować będą u nas druhowie z Wałbrzysza, Świdnicy, Nysy, Łądku Zdroju, Bolesławca, Gostynia i innych miast. Wszystkim życi udanego lata! (jp)

Deptakowy bukinista rusza w drogę



Fot. LESZEK KRUTULSKI-KRECHOWICZ

Towarzystwo dziesięcioletnie

Siedziba władz centralnych każdej partii, organizacji czy stowarzyszenia mieści się w Warszawie. Są jednak wyjątki i do nich należy Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Greckiej, którego za rząd główny jest w Zielonej Górze. TPPG ma już dziesięć lat, a niedawno 70 delegatów spotkało się na jego III Krajowym Zjeździe.

Towarzystwo powstało dzięki zaangażowaniu miejscowych entuzjastów greckiej historii i kultury, ludzi zauroczonych pięknem tego kraju. Po wieloletnim czasie było już w kraju 25 oddziałów wojewódzkich, a liczba członków osiągnęła 11 tysięcy.

Najważniejszymi corocznymi imprezami stały się ogólnopolskie Dni Kultury Greckiej, organizowane kolejno w naszym mieście, Wrocławiu, Szczecinie, Kielcach i Łodzi, a także obchody święta narodowego Grecji, których miejscem, prócz Zielonej Góry, były — Kraków, Poznań, Słupsk i Warszawa. Bogaty program imprez przybliżał uczestnikom bogactwo uniwersalnych wartości, intelektualnych i duchowych treści zawartych w dziełach tej kultury.

Strona grecka interesowała się działalnością towarzystwa, a kolejni ambasadorzy tego kraju — Leonidas Evangelidis, Costis Alianos i ostatnio dr Elfrastos Mavroudis, byli gośćmi wspomnianych obchodów. Podczas spotkań z władzami TPPG dyskutowano o współpracy, promocji dobroku tego kraju w Polsce. W 1985 roku z inicjatywy towarzystwa odsłonięto w Salonikach pomnik Jerzego Szajnówicza — polskiego patriotę i bohatera narodo-

Skrzypce i życie

Młody, zdolny zielonogórski skrzypek, Dawid Kwiatkowski był uczniem niezwykłego już prof. Stanisława Hajzera. Ukończył Państwową Szkołę Muzyczną I stopnia w klasie skrzypiec prof. Anny Tułasiewicz.

Niedawno, wraz ze swoją opiekunką został zakwalifikowany na Międzynarodowy Kurs Muzyczny, który co roku odbywa się w Łańcutcie.

Dwutygodniowy turnus rozpoczyna się już 1 lipca. I wszystko byłoby dobrze, gdyby nie fakt, że za udział w kursie trzeba płacić. Szano tylko wyżywienie kosztuje 900 tysięcy złotych, a do tego dodać należy jeszcze koszty podróży i niemałą opłatę za kwatery prywatną.

Tymczasem rodziców trzynastoletniego skrzypka nie stać na taki wydatek. Proszą więc, za naszym pośrednictwem o pomoc w finansowaniu wyjazdu. Ewentualnych sponsorów prosimy o kontakt z działem miejskim naszej redakcji, tel. 710-77. (jp)

wego Grecji. Biograficzną wystawę fotograficzną, obrazującą jego życie można było oglądać w wielu miastach Polski.

O żywotności TPPG świadczyć może choćby ponad 800 imprez, zorganizowanych tylko w latach ostatniej kadencji, czyli 1986–1990. Sesje popularno-naukowe na temat starej i nowej Grecji, koncerty i recitale muzyki i pieśni, wieczory poezji greckiej, wystawy malarstwa i współczesnej grafiki z Muzeum Narodowego w Atenach, projekcje filmów, ekspozycje Grecjanów w księżniczkach polskich, nauka języka nowogreckiego czy wręcz organizacja wyprawek krajoznawczych do Helli — to trwałe dziedzictwo towarzystwa i jego działaczy.

Bawili niedawno w Zielonej Górze ambasador E. Mavroudis powiedział m.in.: „TPPG dobrze służy zbliżeniu polsko-greckiemu poprzez upowszechnianie kultury greckiej w społeczeństwie polskim. W ten sposób przyczynia się do kształtowania opinii i obrazu Polski w oczach Greków”.

Wprawdzie w ostatnim okresie działalność ogniw TPPG osłabła, nie znaczy to jednak, że przestało ono realizować swoje statutowe cele. III Krajowy Zjazd Towarzystwa określił kierunki dalszej pracy, odpowiedniej dla nowej rzeczywistości politycznej, społecznej i gospodarczej kraju. Nadal jednak towarzystwo pragnie przybliżyć helleniką przeszłość dniom dzisiejszym i skracać odległość dzielącą Ateny od Warszawy.

Zjazd wybrał też nowe władze. Prezesem zarządu głównego został ponownie zielonogórzanin Alfred Chwastyk. (jp)

KINA

„ESTRADA” — Hala Ludowa — nieczynne
„NEWA” — 16, 18.30 Obcy — dający starcie (USA 15 l.)
„NYSA” — 15.30 Ociecha (USA 12 l.), 18 — Uznany za niewinnego (USA 15 l.), 19.45 — Dżika plaża (USA 18 l.)
„WENUS” — 10.30, 13.30, 15.30, 17.30, 19.30 — Faszynowy trop (fr. 15 l., premiera).

— * —

BABIMOST — „Piast” — Commando (USA, 18 l.), Hala taxi (jap. 13 l.)
BYTOM — „Mieszko” — Hell camp (USA 18 l.), Ucieczka z kina Wolność (pol. 15 l.)
GOZDNICA — „Ceramik” — Fatalne zauroczenie (USA 18 l.), Osaczona (USA 15 l.), Król Drozdobrody (czeski b.o.)
GUBIN — „Iskra” — Rambo (USA 15 l.), Imię Róży (RFN 18 l.)
ILOWA — „Ślask” — Jak to się robi w Chicago (USA 18 l.), Nieśmiertelny (ang. 15 l.), O dzielnym kowale (czeski b.o.)
KARGOWA — „Światowid” — Rozkaz 023 (koreański 15 l.), Nico (USA 18 l.)
KOZUCHÓW — „Uciecha” — 17.45 — Kickboxer (USA 15 l.), 19.30 — Misja (ang. 15 l.)
KROSNO — „Wzgorze” — nieczynne
LUBSKO — „Patria” — Najlepsi z najlepszych (USA 15 l.), Czarna wdowa (USA 13 l.)
NOWA SOL — „Odra” — F/X (USA 18 l.), Rybka zwana Wandą (ang. 15 l.)
SŁAWA — „Żeglarz” — Czerwona gorączka (USA 15 l.), Światło odbite (pol. 15 l.)
SULECHÓW — „Orzeł” — 17, 19 — Mistic Pizza (USA 15 l.)
SZPOTAWA — „As” — brak programu
ŚWIEBODZIN — „Przyjaźń” — Ucieczka w noc (USA 18 l.), Upiór w operze (USA 18 l.)
WOLSZTYN — „Tatry” — Filemon i przyjaciele (pol. b.o.)
ZBĄSZYNEK — „Muza” — Śmiercionośna ślicznotka (USA 18 l.), Stan posiadania (pol. 15 l.), Tajemnica spalonego domu (kan. b.o.)
ZBĄSZYNEK — „Obra” — Śmiercionośna ślicznotka (USA 18 l.)
ZAGAN — „Meteor” — 18 — Czarownice z Eastwick (USA 18 l.)
ZARY — „Pionier” — 17 — Zamieć (kan. 15 l.), 19 — Dżika namłotność (USA 18 l.)

TEATR

LUBUSKI TEATR w Zielonej Górze — nieczynny.

GALERIE

ART — (czynna 10–17) — Ceramika Marlis Radebold
BWA — (czynna 11–17) — Wystawa prac Hanny Bakuly
PSP — (czynna 11–18) — Szkło i malarstwo Pauliny Komorowskiej-Bilger
Klub MPiK — (czynna 9–18) — Pejzaże Torzymia w malarstwie Zbigniewa Jaraczewskiego
Galeria Jarskiego Domu Kultury w Zarach — wystawa ceramiki Bronisława Stróka.

APTEKI

DYŻUR NOCNY PEENIA:
Lubsko, ul. Krakowskie Przedmieście
Nowa Sol, ul. Piłsudskiego
Sulechów, ul. Świerzeckiego
Świebodzin, os. Łużyckie
Wolsztyn, ul. Świerzeckiego
Zielona Góra, ul. Stary Rynek
Zagan, ul. Ślaska
Zary, ul. Osadników Wojskowych.

TELEFONY

Pogotowie Policyjne	997
Straż Pożarna	993
Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie Energetyczne	991
Pogotowie Ciepłownicze	993
Pogotowie Wodn.-Kan.	994
Pogotowie Gazownicze	231-81
Informacja PKS	223-01
Informacja PKP	38-38
Szpital Wojewódzki (centr.)	42-61
Bank Informacji	
Gospodarce Przedsiębiorstw	652-23
Bank Informacji Usługowej	293-43

TAXI

ul. Wyszyńskiego	52-37
ul. Podgórna	226-67
— dworzec	226-66
— bagażówki	226-25

NA TROPACH DAWNEJ ZIELONEJ GÓRY

Niemal od początku istnienia wieś za wodą — Zawada — związana jest z Zieloną Górą. Była bowiem „wsią kamerálną” (Stadt-kammerleindorf). Znaczyło to, że władzą ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą dla wsi była Rada Miejska Zielonej Góry. Do kasy magistrackiej wpływały wszystkie dochody pochodzące z opłat dzierżawczych, powinności ręcznych i sprzężnych oraz wszelkich innych świadczeń feudalnych. Tak było praktycznie do początku ubiegłego stulecia. Samorządność Zawada otrzymała dopiero w wyniku przeprowadzonych w Prusach w roku 1808 reform społecznych i gospodarczych. 30 września 1908 roku wiośnicie za wady obchodzili uroczyste 500-lecie istnienia swojej wsi.

Po raz pierwszy miejscowość wymieniona została w dokumentach Katarzyny Głogowskiej, dany w Kozuchowie 30 września 1408 roku. Księżna Katarzyna, córka Władysława Opolskiego, wysłała w roku 1387 za mąż za księcia gło-

gowsko-zagańskiego Henryka VIII Wróbla, tytułującego się także księciem zielonogórskim. Po tragicznej śmierci męża w roku 1397 — książę zginął podczas walk turniejowych w Legnicy —

biet z Zielonej Góry, Przylepu, Krepki i Starego Kisielina. Ale prawdziwą furorę Zawada zrobiła w roku 1910, w roku powstania się komety Halleya. Przez kilka tygodni nazwa pod-

Wieś za wodą

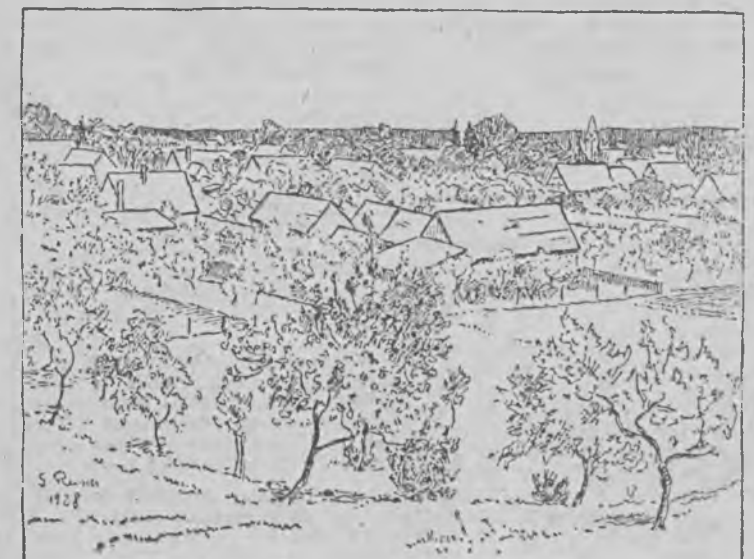
Katarzyna sprawowała władzę w księstwie jako regentka w imieniu swoich niepełnoletnich synów. W sygnowanym przez nią dokumencie potwierdziła Radzie Miejskiej Zielonej Góry wszystkie jej prawa lenne do „villa Savade pro fluvius Odris legabunt”. W charakterze świadków swoje podpisy na pergaminie złożyli proboysz od św. Jadwigi Petrus Gunzelus oraz bracia szlachetnie urodzeni Henryk i Jan Lawicowice. Mniej więcej od tego czasu Zawada dzieliła dole i niedole Zielonej Góry.

W lutym 1664 roku Zawada była widowiskiem okrutnego widowiska. Do wsi dotarła bowiem znana na całym Śląsku z bezwzględnych wyroków śmierci przez spalenie na stosie zielonogórska inkwizycja. 5 lutego zapłonął w Zawadzie stos. Oskarżona o czary i konspiracyjne z szatanem blisko osiemdziesięcioletnia Anna Rosina Blaschke podzieliła los wielu ko-

zielonogórskiej wsi nie schodziła ze szpał gazet i to nie tylko regionalnych. Ożóż mniej więcej od kwietnia począwszy w niektórych środkach masowego przekazu pojawiały się fantastyczne i bzdurne zarzuty informację o tragicznych skutkach, które mogą towarzyszyć pojawieniu się komety. Psychoza strachu ogarnęła także mieszkańców Zawady.

21 kwietnia „Tygodnik zielonogórski” zamieścił taką to wiadomość: „We wsi Zawada koło Zielonej Góry rozpoczęło kopanie głębokich ziemianek, bo... jak nam się zagrody spała w ogniu piekielnym diabelskiego ognia antychrysta, to gdzie się podzieliemy?”, uzasadniał fakt wykopywania ziemnych jam jeden z mieszkańców Zawady naszego reporterowi. Tragizm tej niedorzecznej historii potęgował fakt zaangażowania się w sprawę miejscowego pastora, grmającego z kazalnicy o sędzie ostatecznym, którego zwłastunem

jest owe... odrzucone przez Pana i na potępienie skazane ciało antychrysta”. Te informacje „Tygodnik zielonogórski” zaopatrzył komentarzem: „Potęga głupoty nie których naszych rodaków przewyższa to wszystko, co kiedyś wielki Erasmus z Rotterdamu na ten temat napisał”. Ziemiarki z Zawady spowodowały pojawienia się w „Tygodniku zielonogórskim”



Zawada widziana od strony wzgórz winnych koło Krepki. Rysunek P. Reicha z 1928 r. JERZY PIOTR MAJCHRAK



Prezent „centrali” dla Chrobrego GKS Katowice zdobywcą PP

KAZIMIERZ GORSKI ponownie został wybrany prezesem Polskiego Związku Piłki Nożnej. Od sezonu 1991-92 rozgrywk I i II ligi piłkarskiej będą się odbywały w nowej formule — o najważniejsze decyzje nadzwyczajnego walnego zgromadzenia sprawozdawczo-wyborczego PZPN.

Nowo wybrany prezes PZPN Kazimierz Gorski był jedynym kandydatem. Stanał na czele 34-osobowego zarządu, w którego składzie znalazł się m.in. dyrektor sekcji piłkarskiej Zdzisław Lubin — Jerzy Kozłowski.

W naszym futbolu doszło do kolejnej reorganizacji rozgrywek ligowych. Delegaci zjazdu podjęli decyzję o zwiększeniu liczby drużyn w I i II lidze. Postanowili także, iż w obecnym kształcie rozgrywek nie będą się toczyły przez cztery lata, a o ewentualnej zmianie formuły będzie mógł decydować tylko zjazd PZPN.

Od sezonu 1991-92, I liga piłkarska liczyć będzie 18 drużyn. II liga składać się będzie z 36 zespołów, po dzielonych na dwie grupy po 18 drużyn każda.

Kto więc wystąpi w I lidze w nadchodzącym sezonie? A więc drużyny, które zajęły miejsca od 1 do 14 w minionych rozgrywkach, dwa zespoły z drugiej ligi (Stal Stalowa Wola i Widzew Łódź) oraz dwa wyłonione z barażów między Zagłębiem Sosnowiec a Jagiellonią Białystok i Miedzią Legnica a Stalą Mielec (mecze 2:1 i 3:0).

Nie będzie zapowiadanych na 23 i 30 bm. baraży o II ligę piłkarską. Wszystkie drużyny, które miały uczestniczyć w tych spotkaniach (Stomil Wisłoka Dębica, Warta Poznań, Avia Świdnik, Górnik Pszów, Chemik Wągrowiec, Polonia Warszawa, GKS Bełchatów i Chrobry Głogów) uzyskały awans do II ligi.

W II lidze w sezonie 1991-92 znajdą się: dwie drużyny, które przegrały rywalizację barażową o I ligę, zespoły, które w drugoligowym sezonie 1990-91 zajęły miejsca od 5 do 16, mistrzowie i wicemistrzowie rozgrywek w III lidze. Stawkę 36 zespołów uzupełnią zwycięzcy baraży — między 17 (Korona Kielce) a 20 (Ostrowia Ostrow Wilk) i 18 (Gwardia Warszawa) a 19 (Hutnik Warszawa) drużyną II ligi w poprzednim sezonie oraz cztery drużyny spośród ośmiu, które zajęły trzecie miejsce w rozgrywkach II ligi (wyłonione też po barażach).

Przez najbliższe cztery sezony o degradacji do niższej ligi decydować będą następujące zasady: z I ligi spadną cztery ostatnie drużyny tabeli, a na ich miejsce awansują — mistrz i wicemistrz każdej z dwóch grup II ligi. Natomiast drugą ligę opuszczą po cztery ostatnie zespoły z każdej grupy, a awansują mistrzowie rozgrywek w III lidze.

Od 1992 r. stałym miejscem rozgrywania finałowego meczu o Puchar Polski ma być Warszawa. W finałowym meczu o Puchar Polski, który odbył się w Piotrkowie Trybunalskim, GKS Katowice pokonał Legię Warszawa 1:0 (0:0). Bramkę zdobył Andrzej Lesiak (77 min.).

• Piłkarze GKS Katowice po raz drugi wpisali się na listę zdobywców Pucharu Polski. Wcześniej GKS zdobył PP w 1988 r. (wygrał w finale z Górnikiem Zabrze 4:1). Rewanż za finał — '90 udał się więc katowiczom (wówczas wygrała Legia 2:0), którzy zdobyli prawo gry w europejskich pucharach. I tak — Zagłębie Lubin wystąpi w sezonie 1991-92 w Pucharze Mistrzów, GKS Katowice — w Pucharze Zdobywców Pucharów, a Górnik Zabrze — w Pucharze UEFA.

• Z okazji 45-lecia K. S. Promień w Żarach, spotkały się jedna z drużyn I-ligowych Ruchu Chorzów i miejscowego Promienia. Zespół Ruchu trenuje obecnie wychowanek Promienia — Edward Lorens. Zwyciężyli chorzowianie 4:1 (1:0). Bramki dla Ruchu zdobyli: Jaworski (26 min.), Nikodem (53 min.), Posilek (77 min.), Musiał (82 min.), dla miejscowych — Nycz (48 min. z rzutu karnego).



Awans do I szczytem marzeń?

Polakom nie wiadzie się zbyt wiele o szermierkach mistrzostw świata w Budapeszcie. W turnieju drużynowym florecistów, nasi reprezentanci sklasyfikowali się na siódmym miejscu. W spotkaniach o miejsca 5-8, Polacy przegrali z Włochami 7:9 i wygrali z CHRL 9:8. Zwyciężyła ekipa Kuby, która w finale pokonała Niemców 9:6.

W turnieju szablistów wygrali Węgrzy, którzy w walce o „złoto” pokonali ZSRR 9:5. Polacy zajęli siódme miejsce. W grupie zespołów ubiegających się o miejsca 5-8,

Polaka przegrała z Kanadą 7:9, a następnie pokonała Rumunię 9:3.

Turniej florecistów wygrały Włoszy, a Polki zajęły siódme miejsce. W szpadzie mężczyzn nasz zespół zajął ósme miejsce. W ćwierćfinale Polacy ulegli Niemcom 3:9 (punkty dla Polski: W Gadoski, M. Ciszewski i L. Chronowski po 1, Sławomir Nawrocki z Kolejarza Zielona Góra — 0). W meczu o 5-8 miejsce nasi reprezentanci ulegli Hiszpanii 7:9 (Gadoski 3, Ciszewski i Chronowski po 2, Nawrocki 0), a w meczu o siódme miejsce przegrali z Rumunią 7:8 (Ciszewski 4, Gadoski 2, Chronowski 1, i Zwierzyński 0). Turniej szpadzistów wygrali zawodnicy ZSRR, którzy w finale pokonali Francję 8:6.

Polskie ekipy we florecie (kobiet i mężczyzn), szabli i szpadzie zakwalifikowały się do IO w Barcelonie. Gdzie te czasy, gdy nasi zdobywali medale MS?



Waterpoliści Stilonu w drodze po kolejny tytuł

Od piątku do niedzieli w Gorzowie trwał drugi turniej z cyklu rozgrywek o mistrzostwo Polski w piłce wodnej seniorów. Komplet zwycięstw odnieśli gospodarze — waterpoliści Stilonu i podopieczni trenera Ryszarda Łuczaka są na najlepszej drodze do kolejnego tytułu.

Zespoły walczące o mistrzostwo kraju spotkały się dwukrotnie. Oto rezultaty: Stilon Gorzów — KSZO Ostrowiec 19:10 (6:2, 5:2, 3:3) — bramki dla zwycięzców: Andrzejkiwicz 8, Michalski i Osinski po 3, Pawlak 2, Bujko, Dziukowski 1, T. Paluch po 1, Stilon — KSZO 20:8 (8:0, 4:1, 5:0, 3:7) — bramki: Michalski 7, Osinski 3, Andrzejkiwicz i Mosiężny po 2, Maksimowicz, Dziukowski, Mieleczarek, Henkiel, Pawlak i Bujko po 1.

Stilon — Anilana Łódź 10:6 (3:2, 3:0, 2:2, 2:2) — bramki dla gospodarzy: Pawlak 4, Michalski, Andrzejkiwicz i Bujko po 2, Stilon — Anilana 17:8 (5:2, 4:2, 3:1, 5:4) — bramki: Michalski 7, Pawlak, Osinski i Andrzejkiwicz po 2, Dziukowski, Janiszewski, Mosiężny i Bujko po 1.

Anilana — KSZO 15:9 i 14:8.

TABELA PO DWÓCH TURNIEJACH:

Stilon Gorzów	8	16	120:63
Anilana Łódź	8	8	89:37
KSZO Ostrowiec	8	0	67:124



GORZOWSKA klasa okręgowa

Wynik ostatniego kolektu: Stilon II Gorzów — Stal Sulęcina 1:1 (1:0), Ilanka Rzepin — Budowlani Murzynowo 4:2 (3:0), Grunwald Choszczyno — Iskra Zemska 2:4 (1:2), Spółdzielca Krzeszyce — Koral Mostkowice 3:1 (1:1), Pogoń Skwierzyna — MLKS Stalubice 4:0 (3:0), Remor Recz — Osadnik Myślubórz 0:5 (0:3), Róża Różanki — Dah Dębno 0:5 (0:3), War

Najlepszym snajperem mistrzostw jest Janusz Michalski, który w dwóch turniejach zdobył 35 bramek. W punktacji „fair play” prowadził KSZO — 32 pkt. przed Stilonem 35 i Anilaną — 58. Trzeci turniej mistrzostw Polski seniorów (będzie ich jeszcze cztery) rozegrany zostanie też w Gorzowie (29.06—1.07).

Także w Gorzowie odbył się pierwszy turniej Pucharu Łańca w piłce wodnej młodzieży.

Stilon — KSZO 8:6 (2:1, 0:3, 4:1, 2:1) — bramki dla gospodarzy: Staszak i Leś po 2, Hamulski, Łalko, Karlik i Kaczmarek po 1, Stilon — KSZO 6:6 (3:1, 0:1, 1:1, 2:3) — bramki: Hamulski, Leś i Kordyl po 2, Stilon — Anilana 6:5 (1:2, 1:1, 3:1, 1:1) — bramki: Leś 2, Łalko, Hamulski, Staszak i Kaczmarek po 1, Stilon — Anilana 3:7 (0:3, 0:1, 2:0, 1:3) — bramki: Staszak 2 i Hamulski 1, Anilana — KSZO 8:4 i 17:5.

TABELA

Anilana Łódź	4	6	37:17
Stilon Gorzów	4	5	23:24
KSZO Ostrowiec	4	1	21:39

K. HOL.

Zielonogórskie wita uczestników XVI OIMS

Trzy tysiące uczniów wystąpi w XVI Ogólnopolskich Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w Zielonej Górze. Uroczyste otwarcie imprezy odbędzie się o godzinie 15.30 na stadionie przy ul. Sulechowskiej.

Jako pierwsi przystąpią do walki o medale i punkty tenisiści stołowi oraz lekkoatleci w czwórboju. Od 26 bm. do 2 lipca odbywać się będą w Zielonej Górze, Sulechowie, Nowej Soli i Gubinie rozgrywki w piłce nożnej, piłce ręcznej, koszykówce, siatkówce i badmintonie.

Z TAŚMY TELEWIZYJNEJ

• Polak Jerzy Skarżyński zwyciężył w maratonie w Lipsku (Niemcy). Nagrodą dla triumfatora był ford fiesta.

• Zbigniew Kłapa wygrał superchód Paryż — Colmar (523 km).

• W Duisburgu, dwa brązowe medale w międzynarodowych regatach kajakowych zdobyli reprezentanci Polski, w k-2 na 500 m Maciej Freimut i Wojciech Kurpiewski oraz w c-4 na 50 m — Dariusz Konykowski, Mariusz Walkowiak, Jan Wiczeński i Artur Dyjowski.

• Na torze w Duisburgu zakończyły się 11 międzynarodowych zawodów w kajakarstwie. Na dystansie 1000 metrów dwukrotnie polskie czwórki k4 i c4 stały na podium zajmując drugie lokaty. Kajakarze Maciej Freimut, Andrzej Gajewski, Mariusz Lipka i Wojciech Kurpiewski. Raz jeszcze potwierdzili przynależność do ścisłej światowej czołówki.

• W irlandzkiej miejscowości Kilarny kontynuowane są drużynowe mistrzostwa Europy w brydżu sportowym. W turnieju open po 15 rundach prowadzi Wielka Brytania 297,5 pkt. przed Szwecją 291, Islandią 290 i Polską 284.

• Dwa zwycięstwa w mityngu pływackim w Mission Viejo zanotował Artur Wójcicki. Na 200 m uzyskał czas 1:50,97, a na 800 m — 8:06,04.

• W Eastbourne (Anglia) w turnieju tenisowym kobiet zwyciężyła Martina Navratilova (USA), która pokonała Arantę Sanchez-Vicario (Hiszpania).

• Podczas mistrzostw Niemiec w pływaniu, Nils Rudolph, wyrównał własny rekord świata w wysięgu na 50 m st. motylkowym — 24,39.

• Puchar Europy gimnastyczek artystycznych zdobyła Aleksandra Timoszenko (ZSRR), a Polka Eliza Białkowska była piątą.

• W Poznaniu w międzynarodowych mistrzostwach Polski w triathlonie wygrał Cezary Figurski, a wśród pań — Jolanta Kondrat (oboje z Triathlonu Warszawa).

• Zwycięzcą międzynarodowego wysięgu kolarskiego dookoła Karyntii został Austriak Georg Totschnig.

• Były gracz dawipsowej reprezentacji Niemiec, Michael Westphal nie żyje. Miał 26 lat. Przyczyną zgonu była ciężka choroba układu krążenia.

• W Paryżu w hali „Bercy” odbyły się mistrzostwa świata w łyżwiarstwie figurowym profesjonalistów. Wśród kobiet wygrała Katarina Witt (Niemcy), a wśród mężczyzn — Brian Boitano (USA).

• W stożkowej w chłopskiej hali „Rosemont Horizon” walce o zawodowe mistrzostwo świata w kick-boxingu. Amerykanin Mike Ro fus znokautował w drugiej rundzie Marka Piotrowskiego. Jest to pierwsza porażka Polaka w jego karierze.

• Reprezentacja Niemiec zdobyła mistrzostwo Europy w hokeju na trawie mężczyzn. W finałowym meczu w Paryżu pokonała obrońców tytułu Holandię 3:1 (1:0). Polacy zajęli ósme miejsce.

TRAFIŁEŚ?

DUŻY LOTEK

Los. I: 3, 4, 8, 12, 24, 41

Los. II: 4, 9, 10, 19, 34, 43

PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach Express i Super Lotka na dzień 19.06.1991 r. we wstępnych danych stwierdzono: EXPRESS LOTKA — kwota na wygrane 1.222.625.650 zł.

9 row. z 5 traf. — wygr. po ok. 67.000.000 zł; 1.909 row. z 4 traf. — wygr. po ok. 120.000 zł; 71.775 row. z 3 traf. — wygr. po ok. 5.000 zł.

SUPER LOTKA — kwota na wygrane 2.401.463.500 zł.

29 row. z 6 traf. — wygr. po ok. 29.000.000 zł; 2.161 row. z 5 traf. — wygr. po ok. 270.000 zł; 46.874 row. z 4 traf. — wygr. po ok. 25.000 zł.

Wygrana specjalna 50.000.000 zł z zakładów Express Lotka z dnia 19.06.91 r. przypadła na kupon o numerze handlowym 1956134 seria OD w kol. 14/77 w Gorzowie Wilk. w ed. dziale PPTS w Zielonej Górze.

PP Totalizator Sportowy informuje, że 29/30 czerwca oraz 6/7 i 12/13 lipca br. przyjmowane będą zakłady na spotkania międzynarodowego pucharu piłkarskiego — Lato '91.



Europejski szczyt w Rzymie

Marzenia o czwórce

Dziś z Łodzi, jutro z Jugosławii, w środę z Hiszpanii. Taki jest program występów polskich koszykarzy w rozpoczynających się w Rzymie finałach mistrzostw Europy. Podopieczni trenera Arkadiusza Konieckiego, jak wszyscy pamiętamy, sprawili nam miłą niespodziankę awansując do grona najlepszych ośmiu zespołów kontynentu. Sukces tym cenniejszy, iż w stawce finalistów zabrakło m.in. koszykarzy radzieckich.

Tytułu mistrzowskiego zdobytego w Zagrzebiu bronią Jugosłowianie. Oni też, obok Hiszpanów, Greków i gospodarzy, powinni nadawać ton imprezie. Trener Koniecki przed lotem do Rzymu stwierdził, iż prawdziwą satysfakcję może dać mu tylko awans do czołowej czwórki mistrzostw. Ambitny to cel. By go zrealizować, w grupie eliminacyjnej można sobie pozwolić jedynie na jedną porażkę. Zakładając, że po naszym zwycięstwie z Jugosławią nie, trener liczy na sukces w walce z Bułgarami i Hiszpanami. Myśle, że o ile realne jest pokonanie Bułgarów, o tyle zwycięstwo nad zespołem trenera Antonio Miguela Diazza przeraża chyba możliwości Polaków. Liczący 2,09 m wzrostu środkowy Antonio Martin, skrzydło wy Juan Antonio San Epifanio (199 cm) — to najsilniejsi gracze tego kraju.

Polacy odlecieli do Rzymu w następującym składzie: rozgrywający Dariusz Szczębiak, Wojciech Królak, Skrzyszowski i Piotr Bajan, skrzydłowi: Dariusz Żelig, Maciej Zieliński, Mariusz Baćka i Jarosław Marcinkowski, środkowi: Jarosław Jechorek, Jerzy Bińkowski, Jacek Duda i Adam Wójcik.

Mniej zorientowanym kibicom koszykówki wyjaśnię kim jest liczący 2,10 m wzrostu Jacek Duda. O toż koszykarz warszawskiej Polonii, przed laty pozostał w USA, podczas tournée reprezentacji. Poobijał się nieco po parkietach amerykańskich, skąd następnie przeniósł się do RFN, należąc do czołowych graczy tamtejszej ligi. Przed rokiem powrócił do kraju i dziś jest mocnym punktem naszej reprezentacji. Jarosław Jechorek ma solidnego, nieustępującego mu umiejętnościami zmiennika.

Włoska prasa, radio i telewizja poświęcają imprezie wiele uwagi, eksponując oczywiście swoją drużynę. „Azzurri” będą jednak mieli trudne zadanie. Choć grają na swoim — gorącym dosłownie i w przenośli, terenie, — wydaje się, że więcej szans na końcowy triumf ma znakomita drużyna jugosłowiańska.

W jej szeregu występować będą tak znanymi koszykarze jak Toni Kukoc czy gwiazda NBA — Vladi Divac z Los Angeles Lakers. Trener Ivkovic mógł sobie nawet pozwolić na to by zostawił w domu słynnego Drazena Petrovicia, uznając, że jest on w zbyt słabej dyspozycji, by wystąpić w drużynie reprezentacyjnej.

Nie mają — niestety — tego typu powołania trenerzy polskiej ekipy.

Eliminacje IMS Mistrzostwa okręgu PZM

Po śródowych emocjach, związanych z występami żużlowców w meczach ligowych, przyszła pora na starty w meczach ligowych, przyszła pora na starty w eliminacjach IMS. Dwa półfinały kontynentalne odbyły się w Landshut (Niemcy) i Longo (Włochy). W obu turniejach wystąpiła szóstka Polaków, Skandynawowie rywalizowali natomiast w Brost (Dania). Półfinały mistrzostw świata odbędą się 11 i 18 sierpnia, a finał IMS, 31.08. w Goeteborgu (Szwecja).

W Landshut w półfinałach kontynentalnym zwyciężył Armando Castagna (Włochy). Kolejne miejsca premiowane awansem zajęli: Roman Matousek (CSRF) Gerd Kiss (Niemcy), 4. Michail Starostin (ZSRR), 5. Wojciech Zaluski (Polska), 6. Vladimir Kalina, 7. Peter Vandierke (oba CSRF). Rezerwowym został Klaus Lausch (Niemcy). Miejsce pozostałych Polaków agencja nie podała, a poza W. Zaluskim (Kolejarz Opole), w imprezie wzięli udział także Jarosław Olszewski (Wybrzeże Gdańsk) i Tomasz Gollob (Polonia Bydgoszcz). Niespodzianką jest również wyeliminowanie reprezentanta CSRF Bohumila Brhela, który znakomicie poczynił sobie w meczach ligi brytyjskiej.

W finale skandynawskim w Brost, zwyciężył Hans Nielsen, który uzyskał 13 pkt. Drugie miejsce zajął Jan Osvald Pedersen — 12 pkt. Dania, trzecie Jimmy Nilsen (Szwecja). Oprócz nich awans do półfinału w Równem uzyskali: 4. Henryk Gustafsson (Szwecja) — 10, 5. Lars Gunnestad (Norwegia), 6. Per Jonsson (Szwecja) i Gert Handberg (Dania) — po 9, 8. Tommy Knudsen (Szwecja), który zdobył 7 pkt.

Największą sensacją pierwszego dnia lekkoatletycznego Pucharu Europy meczów grup „B” w Barcelonie (Hiszpania) było zwycięstwo Karola Dudia w biegu na 1500 m. Polak pokonał znakomitego Hiszpana, Josi Luisa Gonzaleza, Jacek wbiegł Słobodana Mijalovica, a także mających lepsze rekordy życiowe od naszego zawodnika, reprezentantów Finlandii i Szwecji.

Niespodzianką była także wygrana Jarosława Kanieckiego na 100 m, tym większą, że Polak „wyszedł” z bloków jako ostatni, przy minimalnym fałszerstwie Szwajcarów Stefana Burkarta.

Niepożyczone był natomiast Artur Partyska, który podczas skoku na 2,15 lekko skreślił stopę i mroził ją lodem podczas następnych prób. Zdolał zaliczyć 2,29, co dało jemu trzecią pozycję. Wygrał utytułowany Szwed Patrik Sjöberg, dobrym wynikiem 2,34.

Po pierwszym dniu zawodów wadziła Hiszpania 59 pkt. przed Polakami — 56, Szwedami — 56, Jugosłowianami — 50, Szwajcarami — 42, Finami — 40, Austriakami — 30 i Grecami — 27 pkt.

Najlepszy wynik pierwszego dnia zawodów uzyskał Werner Guntther (Szwajcaria), który pchnął kulę na odległość 21,74 m, co jest także najlepszym tegorocznym wynikiem na świecie.

Drużyna Hiszpanii (118 pkt.) i Polacy (116 pkt.) awansowały do grupy „A” lekkoatletycznego Pucharu Europy. Kolejne miejsca w zawodach grupy „B” w Barcelonie zajęły zespoły: Szwecji (108), Jugosławii (90), Szwajcarii (82), Finlandii (81), Austrii (65) i Grecji (55).

W drugim dniu Polacy wygrali 4 konkurencje: Piotr Piekarski 800 m, Sławomir Majusiak 5000 m, Mirosław Żerkowski 3000 m z przeszkodami i Eugeniusz Bedeniczuk trójskok.

Przez dwa dni na stadionie w Zielonej Górze rozgrywano lekkoatletyczne mistrzostwa makroregionu dolnośląskiego w kategoriach od junióra młodszego do seniora. Była to jednocześnie ostatnia możliwość zdobycia norm uprawniających do startu w OSM i mistrzostwach Polski.

Największe wrażenie na obserwatorów wywarł bieg młodszego junióra Piotra Rysiukiewicza na 400 m ppl. Reprezentant Zewu Świebodzin uzyskał najlepszy w tym roku rezultat w tej kategorii — 53,77 s.

Ciekawskie wyniki uzyskane przez zawodników i zawodników województwa zielonogórskiego, a także Zagłębia Lubin, Orka, Polkowice oraz Piasta i Chrobrego Głogów: seniorki — dysk — Jadwiga Kubicka (Zagłębie) — 40,36; seniorzy — 1.500 m — Wiesław Lenda (Zagłębie) — 3:56,50; kula — Marek Stolarczyk — (Zagłębie) — 16,42; dysk — M. Stolarczyk — 52,60; oszczep — Leszek Śliwiński (Lubtour) —

kipy, Arkadiusz Koniecki i Andrzej Nowak starają się jak mogą utrzymać optymistyczny nastrój w drużynie, ale w wypowiedziach dla dziennikarzy są bardziej ostrożni. Pechowa kontuzja Marka Sobczyńskiego kilka dni przed mistrzostwami, choroba Jarosława Jechorka, który jeszcze lecąc do Rzymu miał ponad 38 stopni gorączki, powodują, że polski zespół nie będzie mógł zagrać w optymalnym składzie. Jechorek czuje się co prawda znacznie lepiej i wszystko wskazuje na to, że zagra w dzisiejszym meczu z Bułgarią, ale brak Sobczyńskiego na pozycji rozgrywanego na pewno da się odczuć. Obaj trenerzy nie ukrywają, że mecz z Bułgarią będzie miał kluczowe znaczenie w eliminacjach — dwaj pozostali rywale — Jugosławia i Hiszpania będą bowiem znacznie bardziej wymagający.

W grupie eliminacyjnej B grają: Grecy, Włosi, Francuzi i Czechosłowacy. Można oczywiście pogdybać, że w tym towarzystwie byłoby nam nieco łatwiej...

Polska telewizja staje na wysokości zadania i na ekranach oglądać będziemy rywalizację w grupach, a później o medale.

Nasz największy sukces w dotychczasowych finałach to „srebro” w 1963 roku we Wrocławiu. Na medal w Rzymie szans raczej nie mamy, trener marzy o „czwórce”, a ja sadzę, że wielkim sukcesem naszej drużyny byłaby piąta lokata.

M. WIECKOWICZ

Awans Polaków do grupy »A« PE Udany występ P. Rysiukiewicza

Największą sensacją pierwszego dnia lekkoatletycznego Pucharu Europy meczów grup „B” w Barcelonie (Hiszpania) było zwycięstwo Karola Dudia w biegu na 1500 m. Polak pokonał znakomitego Hiszpana, Josi Luisa Gonzaleza, Jacek wbiegł Słobodana Mijalovica, a także mających lepsze rekordy życiowe od naszego zawodnika, reprezentantów Finlandii i Szwecji.

Niespodzianką była także wygrana Jarosława Kanieckiego na 100 m, tym większą, że Polak „wyszedł” z bloków jako ostatni, przy minimalnym fałszerstwie Szwajcarów Stefana Burkarta.

Niepożyczone był natomiast Artur Partyska, który podczas skoku na 2,15 lekko skreślił stopę i mroził ją lodem podczas następnych prób. Zdolał zaliczyć 2,29, co dało jemu trzecią pozycję. Wygrał utytułowany Szwed Patrik Sjöberg, dobrym wynikiem 2,34.

Po pierwszym dniu zawodów wadziła Hiszpania 59 pkt. przed Polakami — 56, Szwedami — 56, Jugosłowianami — 50, Szwajcarami — 42, Finami — 40, Austriakami — 30 i Grecami — 27 pkt.

Najlepszy wynik pierwszego dnia zawodów uzyskał Werner Guntther (Szwajcaria), który pchnął kulę na odległość 21,74 m, co jest także najlepszym tegorocznym wynikiem na świecie.

Drużyna Hiszpanii (118 pkt.) i Polacy (116 pkt.) awansowały do grupy „A” lekkoatletycznego Pucharu Europy. Kolejne miejsca w zawodach grupy „B” w Barcelonie zajęły zespoły: Szwecji (108), Jugosławii (90), Szwajcarii (82), Finlandii (81), Austrii (65) i Grecji (55).

juniorki — 400 m — Anna Paszyńska (Chrobry) — 59,92; juniorki — 100 m — Artur Baranowski (Lubtour) — 11,57; 400 m — Marcin Wysocki (Piast) — 51,57; 2.000 m z prz. — Leszek Śliwiński (Lubtour) — 6:07,75; wżwż — Daniel Szczesny (Lubtour) — 2:00; tyczka — Jacek Koncurek (Lubtour) — 4,50; Jarosław Łukaszewicz (Lubtour) — 4,20; kula — Marek Szczepański (Piast) — 12,24; juniorki młodsze — 200 m — Agnieszka Pankiewicz (Lubtour) — 26,43; 1.500 m — Danuta Brzeska (Lubtour) — 4:49,58; 100 m ppl. — Agnieszka Grzeszack (Lubtour) — 14,98; Renata Szykowska (Zagłębie) — 15,37; 300 m ppl. — R. Szykowska — 45,91; Ilona Kotalla (Lubtour) — 47,12; Agnieszka Pijajko (Lubtour) — 47,25; 7-bój — Liliana Jankowiak (Lubtour) — 4:30, Monika Ciach (Zagłębie) — 4:12, Agnieszka Zambroń (Lubtour) — 2:19; juniorki młodsze — 100 m — Sławomir Szuszkiewicz (Lubtour) — 11,57; 400 m — Bartłomiej Toczek (Zew) — 51,18; Rafał Pyrdol (Zagłębie) — 51,70; 1.500 m — Sławomir Marszałek (Orzeł) — 4:04,38; 110 m ppl. — Marcin Gajewski (Zew) — 16,12; 400 m ppl. — Piotr Rysiukiewicz (Zew) — 53,77; Mariusz Mantura (Lubtour) — 56,47; wżwż — Grzegorz Bulanda (Bud. Gódnica) — 18,5; tyczka — Jarosław Mały (Lubtour) — 4,10; oszczep — Tomasz Kiersnowski (Zew) — 49,19; dysk — Łukasz Stolecki (Lubtour) — 40,98.

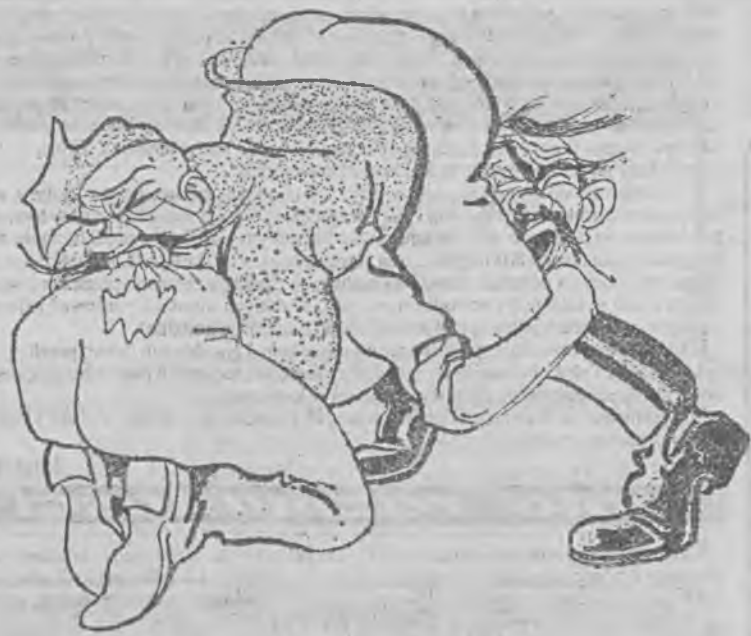
GAZETA NOWA POLITYCZNA

Tematem numer jeden w życiu politycznym kraju są obecnie zbliżające się wybory parlamentarne a ściślej mówiąc ordynacja wyborcza, o którą toczy się zaciekle walka polityczna. Nic w tym dziwnego. Kształt ordynacji wyborczej może przesądzić o wyniku wyborów.

Czary nad urną

Bohdan Haleczak

Spróbujmy oderwać się nieco od bieżących sporów i spojrzeć w przeszłość. Jak to było w Polsce "przed wojną" z wyborami parlamentarnymi? W okresie międzywojennym odbyło się łącznie pięć wyborów do parlamentu (w 1919, 1922, 1928, 1930, 1935).



Praca nad odbudową Ojczyzny

W okresie ferii sejmowych posłowie nasi na wiecach, zgromadzeniach i przyjęciach mówią bardzo wiele o "wspólnej pracy nad odbudową ojczyzny".

Rys. Z. Czernański, "Szczutek", 1922, nr 33

1935 r.). Na przebiegu i wyniku wyborów w poważnym stopniu ważył fakt, iż większość społeczeństwa była słabo wyrobiona politycznie i poważnie odsetek ludności stanowił analfabeci.

We wszystkich prawie wyborach brało udział bardzo dużo ugrupowań politycznych (ponad 100) lecz decydującą rolę odgrywało tylko kilka partii. Wybory poprzedzała zawsze długa i hłaśliwa kampania wyborcza, w którą angażowano wszystkie dostępne wówczas środki propagandowe — prasa, druki ulotne, plakaty, wiece i zebrań. Szczególnie dużą rolę odgrywały wiece wyborcze, będące trwałym elementem folkloru politycznego Rzeczypospolitej.

Kampanie wyborcze, prowadzone przez partie polityczne miały na celu przede wszystkim zdyskredytowanie

przeciwnika. Nie szczędzono sobie wzajemnie obelg, pomówień i oszczerstw przy czym osobiste ambicje i urazy przywódców odgrywały w praktyce większą rolę niż różnice programowe.

Kampania wyborcza była kosztowna, toteż partie zmuszone były poszukiwać sponsorów. Biorąc pieniądze od sponsorów partia zaciągała swoisty dług wdzięczności, który trzeba było później spłacić w parlamencie. Partie często zawierały ze sobą koalicje wyborcze, których szczegóły trzymane na ogół w tajemnicy.

Właściwe cele działania partii politycznych znane były tylko wąskiej grupie przywódców. Na użytek wyborców pozostawiano demagogiczne slogany. Na ostateczny rezultat wyborów wywierały wpływ jednak nie tylko partie polityczne.

W propagandę przedwyborczą angażowały się także związki wyznaniowe, z Kościołem katolickim na czele. Poparcie Kościoła było ważnym atutem dla partii politycznej. Nie zapewniało jednak automatycznie zwycięstwa w praktyce w życiu politycznym kraju. Ugrupowania nie lubiane przez Kościół lub nawet przezeń zwalczane zawsze mogły liczyć na poparcie dużego odłamu wyborców.

Barczo silny wpływ na przebieg wyborów i ich wynik wywierała administracja państwowa. Wpływ ten zaznaczył się najsilniej w wyborach lat 1928, 1930 i 1935. W żargonie politycznym II Rzeczypospolitej istniało określenie "czary nad urną", oznaczające manipulowanie przez administrację wynikami wyborów. "Czary" wyglądały rozmaicie.

Na głębokiej prowincji kresów wschodnich zdarzały się wypadki, że wyborcy maszerowali do lokali wyborczych pod nadzorem policji. Na ogół uciekano się jednak do metod bardziej "subtelnych". Polegały one przede wszystkim na utrudnianiu życia niewygodnym partiom politycznym w przededniu wyborów.

Uniemożliwiano zatem odbywanie wieców wyborczych i zebrań, konfiskowano prasę i druki ulotne, aresztowano przywódców partyjnych, uniemożliwiano listy wyborcze, podsycano rozdróźki wewnątrz partii i między partiami. Nacisk administracyjny okazywał się w praktyce znacznie bardziej skuteczny niż nawoływania z ambony.

Nasuwają się pytania. Czy obecnie, w trakcie opracowania nowej ordynacji wyborczej wzięto pod uwagę doświadczenia okresu międzywojennego? Czy należy zabezpieczyć się przed takimi negatywnymi zjawiskami jak działalność partyjnych bojówek, tajnymi "umowami wyborczymi", nadużyciami ze strony administracji? Na to pytanie będzie można odpowiedzieć dopiero po ostatecznym uchwaleniu tekstu ordynacji i podpisaniu jej przez prezydenta.

Oby w toku walki politycznej nie umknęły uwadze parlamentarzystów problemy, które mogą w przyszłości bardzo zaciążyć nad systemem parlamentarnym III Rzeczypospolitej.



Fenomen ZChN

Andrzej Włodarczak

(ciąg dalszy ze str. 1)

zwłaszcza przy głosowaniu projektów ustaw o aborcji i ordynacji wyborczej. "Czerwoni" to postępowość lewica, a "różowi" — lewica postsolidarnościowa (Kuroń i Michnik). Za sprawą owego sojuszu czerwonego z różowym stoimy przed perspektywą rozwiązania Sejmu lub przełożenia wyborów na wiosnę. W przypadku rozwiązania Sejmu rodzi się jednak pytanie: kto uchwali ordynację wyborczą? czy prezydent przeprowadzi bezpiecznie państwo przez okres kryzysu konstytucyjnego? Bo na wojsko i policję prezydent w stu procentach liczyć nie może.

Lider ZChN nie ma wątpliwości, iż podczas wyborów parlamentarnych rozstrzygnięty zostanie ważny dyktando, który można streścić w pytaniu: jaki będzie model Polski, chrześcijańskiej czy laickiej? J. Łopuszański odpowiada się naturalnie za pierwszym rozstrzygnięciem.

"Nie potrafię w dziejach Polski znaleźć momentu, w którym nie odwoływalibyśmy się do wartości wniesionych przez chrześcijaństwo — twierdzi — Mam zwłaszcza na myśli prawa człowieka i miłość bliźniego. Ostatnie lata dały zresztą jednoznaczny odpowiedź na pytanie, czy możemy dokonywać rozstrzygnięć poza systemem chrześcijańskim".

Łopuszański nie skrywa niechęci wobec członków byłej PZPR, tej — jak to określa — agencji obcego mocarstwa. Jego zdaniem winni oni przynajmniej do winy i okazać skruchę za samą przynależność do PZPR, bo przecież wstąpili do niej dobrowolnie. A później — odbyć publiczną pokutę.

ZChN w kraju liczy ok. 5 tysięcy członków. Liderzy tej partii twierdzą, iż winna ona zdobyć minimum 42 mandaty w zbliżających się wyborach parlamentarnych. Jeśli będzie ich mniej — ZChN odniesie porażkę.

Zdaniem posła J. Łopuszańskiego, w ordynacji wyborczej musi znaleźć się zapis o dopuszczalności prowadzenia kampanii wyborczej w Kościołach. "Nikt przecież nie uwolni Kościoła od oceny postaw ludzi — argumentuje — Poza tym Kościół ma prawo wpływać na to, co wywiera wpływ na jego status. I wreszcie — ksiądz jest takim samym obywatelem jak każdy inny i nie wolno pozbawiać go praw obywatelskich".

Gorzewscy aktywiści ZChN już przystąpili faktycznie do kampanii wyborczej, choć jeszcze nie ogłosili publicznie nazwisk swych kandydatów na posłów i senatorów. Wskazali natomiast na wroga.

"Cóż wyrażniejszy, choć jeszcze nieformalny, sojusz, niż postępowość lewicy z lewicą dawną opozycji, staje się niebezpieczny dla budowania nowego ustroju Rzeczypospolitej" — twierdzi Waldemar Fluegel, przewodniczący Zarządu Regionu ZChN w Gorzowie, "w cywilu" szef spółki Olex na łamach majowego pisma "Na prawo



F. Cyngiel

patrz!" — Jeśli do tego dodać różne ruchy socjalistyczne, anarzystyczne i feministyczne oraz utopijny program partii Tymniskiego, to ten blok ugrupowań niezbyt przywiązanych do katolickiego dziedzictwa Polski wyglądać może dość imponująco.

W zbliżających się wyborach ZChN pragnie występować w sojuszu z innymi ugrupowaniami chrześcijańskimi. Na razie jednak nie widać na horyzoncie partii, która przyjąłaby zaproszenie. Porozumienie Centrum ustami swych liderów wyraźnie stwierdziło: to niemożliwe i wykluczone!

"Jesteśmy zdania, że tak zwany "powrót do Europy" lansowany przez większość lewicy nie musi odbywać się kosztem wyrzeczenia tego, co u nas cenne i zaprzeczenia dorobku pokoleń Polaków — twierdzi lider ZChN w Gorzowie. — Jednocześnie sprzeciwiam się bieżącej populistycznym hasłom głoszonemu czy to przez Partię X czy to przez inny lewicowy blok wyborczy. Nie mamy czego się wstydić, chociaż materialny poziom naszego życia odbiega od tego, jaki chcielibyśmy mieć. Ciągnąc głębiej całe dziesięciolecie budowali swój dobrobyt. Muno że nasz stosunek do rządu może być krytyczny nie zapominamy jednak, że to komunizm i ich obecni następcy doprowadzili kraj do ruin, a nie rządy Mazowieckiego czy Bieleckiego".

W połowie czerwca udało się jednak powołać w Gorzowie Chrześcijańsko-Narodowe Porozumienie Wyborcze. Oprócz ZChN w jego skład weszły także organizacje jak Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej, Towarzystwo Miłośników Wina i Ziemi Wileńskiej, Towarzystwo Miłośników Lwowa, Związek Sybiraków oraz Związek Byłych Więźniów Politycznych.

"W zbliżającej się debacie wyborczej i w nowym parlamencie — głosi dekla-

racja Porozumienia — chcemy reprezentować wspólnie nasze przywiązanie do zasad chrześcijańskich i Kościoła, szacunek dla tradycji i dziedzictwa narodu, troskę o zachowanie świeżo odzyskanej wolności i i niepodległości, przekonanie o zasadniczym znaczeniu własności prywatnej i wolnego rynku odniesionych do zasad sprawiedliwości dla osiągnięcia dobrobytu społeczeństwa".

Zycie już za kilka miesięcy zweryfikuje, jak wielkie jest społeczne poparcie tej filozofii.

Zjazd założycielski ZChN odbył się w końcu października 1989 roku. "Połączył on ludzi, których jednolity szacunek dla narodowych tradycji i wiara w chrześcijańskie fundamenty cywilizacji, skupił tych, którzy nigdy nie brali udziału w "budowaniu socjalizmu", bo uważali ten ustrój za najgorszy z możliwych, skupił ludzi, którzy nigdy nie pogodzili się z dominacją sowiecką nad Polską i dawali temu czynny wyraz".

Prezesa ZChN jest prof. Wiesław Chrzanowski, minister sprawiedliwości. W skład Rady Prezydenckiej wchodzi Antoni Maciejewicz, wiceprezes Zjednoczenia. W Senacie zasiada aż pięć osób z ZChN. W jego skład wchodzi jego członków, w tym Stefania Hejmanowska z Gorzowa. W ramach Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego działa trzyosobowe koło ZChN. W jego skład wchodzi znani z kontrowersyjnych wypowiedzi posłowie Marek Jurek z Leszna, Jan Łopuszański z Radomia i Stefan Niesiołowski z Łodzi. Stali się oni głośni zwłaszcza dzięki wywołującym u jednych oburzenie, a u innych zachwyt wypowiedziom w sprawie ochrony życia poczętego, pornografii i powrotu religii do szkół. Zawsze zajmowali stanowisko zgodne z polityką Kościoła.

"Namiarowali" w Sejmie również podczas debaty na temat ustawy o partiach politycznych, o przejęciu majątku PZPR i likwidacji RSW. W Gorzowie członkami ZChN są dr Jerzy Hrybacz, delegat pełnomocnika rządu ds samorządu terytorialnego, Kazimierz Marciniewicz, kurator oświaty i wychowania, Mirosław Marciniewicz, dyrektor Wydziału Infrastruktury Społecznej w Urzędzie Województwa, Bogusław Kiernicki, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Gorzowie i Tadeusz Horbacz, wójt w Santoku. Przez kilkanaście dni wiceprezydentem Gorzowa był Waldemar Fluegel, obecny prezes Zarządu Regionu ZChN. Ustąpił z tego stanowiska na znak protestu wobec polityki personalnej prowadzonej przez prezydenta miasta.

(AW)

PRAWA MARSZ

Rzucam rękawicę, panie Wojciechu!

W liście, wydrukowanym na łamach "GN" tydzień temu, lider zielonogórskiej Unii Demokratycznej Wojciech Czerniński zganiał moją "kulturę polityczną".

No cóż, nie jestem zapewne na tyle "nyszący i rozsądny", aby zasłużyć na przyjęcie w szeregi Unii. Ostro rysuję kontury moich poglądów, unikam światłocieni. Jednakże maszerując prawą, staram się formułować pod adresem politycznych adwersarzy z dawnego obozu "Solidarności" jedynie zarzuty merytoryczne, oparte konkretnych faktach. Obecnie mi są "kłamstwa i insynuacje", a także "opłakiwanie konkurencji". Cały czas pamiętam, że wyrosliśmy wszyscy z jednego pnia, że więcej nas łączy, niż dzieli, że nasze spory — choćby najbardziej gorące — są przecież sporami w rodzinie.

"Na pewno tym razem wybrany zostanie nasz prezydent. Mazowiecki i Wałęsa udoświadczają się z tymi samymi ideami... mają wspólny cel, choć różną propozycję do niego drogie. Spotkamy się Andrzeju (do Mileczkiewicza z ROAD-u) przy urnie wyborczej" — kończył tekst, który ukazał się w przededniu I tury wyborów prezydenckich. Czyż muszę przypominać, kto w tamtej kampanii wymyślił "przypieszcza z siekierą" i przyrównał go do Lenina, Chomeiniego, Hitlera; kto straszył wyborców: "destrukcją, destabilizacją, demagogią, chaosem, nieodpowiedzialnością, niekompetencją, autorytaryzmem, dyktaturą"?

Dzisiaj z kolei czytamy, że sekretarz generalny UD Piotr Nowina-Konopka przestrzega na forum publicznym przed awanturnictwem do którego prowadzi: "prezydenckie weto skierowane przeciw ordynacji wyborczej i przyłączenie się do Porozumienia Centrum, któremu należy na odsunięciu wyborów parlamentarnych z powodu wyraźnie trąconej popularności". Takie to ładne, chrześcijańskie i prawdziwe, panie Wojciechu? A podobne "kwiatki" znaleźć można codziennie w "Gazecie Wyborczej". Aby oszczędzić waszym, daję sobie dalsze cytaty, uzbierane w moim domowym archiwum.

A nim się wciąż marzy rzeczowa polemika na argumenty, bez obelg, inwektiw i docinków personalnych, bez wymawiania przeciwnikom wszystkich grzechów głównych i tylko złych intencji, bez przypisywania tatek: "nieodpowiedzialności, niekompetencji, awanturnictwa". Jeśli nie potrafimy się przekonać, spróbujmy przynajmniej zrozumieć nawzajem swoje racje. Wiele przecież wskazuje, że w nadchodzącej kampanii parlamentarnej będziemy musieli wystąpić znów razem, w szeroko rozumianej koalicji wyborczej — przeciw Kwaśniewskiemu, Cimosziewiczowi, Miodowiczowi, Tymniskiemu. Tymczasem nasze drogi niebezpiecznie się rozchodzą. Dowiodły tego choćby ostatnie głosowania nad ordynacją wyborczą, kiedy to posłowie Unii Demokratycznej wystąpili w wspólnym froncie z postkomunistyczną lewicą, PSL-em i SD — przeciwko dawnym kolegom z OKP. Zaskakująca wręcz metamorfoza od czasów "okrągłego stołu".

Spotkajmy się, panie Wojciechu, np. w studio zielonogórskiej rozgłośni Polskiego Radia. Założenie dyskusji jest proste — mamy wspólny cel: wolną, samorządną III Rzeczypospolitą. Niech słuchacze rozsądzą, kto proponuje lepszą, pewniejszą drogę — Unia Demokratyczna czy Porozumienie Centrum. Edward J. Mincer

OPINIA SPOŁECZNA

... o religii i kościele

Kościół nie powinien w ogóle brać udziału w życiu politycznym kraju — taką opinię wyraża 57% Polaków. Zdaniem 33% jego rola w życiu politycznym kraju powinna być ograniczona, a według 7% Kościół katolicki powinien odgrywać w tej dziedzinie istotną rolę.

Udział Kościoła katolickiego w życiu politycznym kraju jest obecnie zdecydowanie za duży (36%), raczej za duży (38%); zdaniem 21% jest on akurat taki, jaki powinien być, a w ocenie nielicznych (1%) raczej za mały.

Kościół katolicki wpływa na poglądy polityczne Polaków raczej w stopniu dużym (43%), a nawet bardzo dużym (18%). Odwrotne przekonanie wyraża 30% badanych. Księża w swoich kazaniach poruszają sprawy polityczne obecnie bardzo często (20%), raczej często (36%), raczej rzadko (27%), bardzo rzadko lub nigdy (9%). W porównaniu z sondażem z kwietnia 1989 r. odsetek przekonanych, że księża nie powinni w kazaniach poruszać spraw politycznych wzrósł z 61% do 72%, a liczba tych którzy nie widzą w tym nic złego zmalała z 33% do 22%.

Zasada rozdzielu Kościoła od państwa jest słuszną zdaniem 77% obywateli, według 10% jest ona niesłuszną, a 13% nie miało na ten temat wyrobionego zdania.

... o wizycie papieża

Wiadomości na temat wizyty Jana Pawła II ze specjalną uwagą śledzili 43% Polaków, 45% czytało lub słuchało wiadomości na ten temat, a 12% mało interesowało się pielgrzymką i niewiele o niej wiedziało.

W prasie, radiu i telewizji było na temat tej wizyty tyle informacji ile trzeba — według 75%; zdaniem 13% było ich za dużo, a 7% twierdzi, że za mało.

Głębokie przeżycie religijne stanowiła ta wizyta dla 44% respondentów; 27% było ciekawych, co papież mówi w swych homiliach, co piąty (21%) nie oczekiwał niczego specjalnego w związku z papieską pielgrzymką, a dla 4% była ona okazją do zamianifestowania uczuć patriotycznych.

Czy papież jest za pełną swobodą wypowiedzianą różnorodnych poglądów i opinii, nawet jeśli są one sprzeczne z głoszonymi przez Kościół? Zdecydowanie tak odpowiedziało 14% badanych, raczej tak — 46%, raczej nie — 15%, zdecydowanie nie — 6%, a 19% nie miało na ten temat zdania.

(opracowano na podstawie majowych i czerwcowych sondaży OBOP PRITV)

Gazeta Nowa Polityczna — redaguje

KONRAD STANGLEWICZ

Listy, opinie proszę kierować pod adresem: Zielona Góra ul. Niepodległości 22, tel. 710-77

Księgarnia

Elżbiety Jarmolkiewicz
w Zielonej Górze,
ul. Mariacka 1 poleca:

Lesley'a Bremnessa: **WIELKA KSIĘGA ZIOŁ**. „Wiedza i Życie” Warszawa 1991. Str. 288. Cena zł 140 tys.



Wspaniale edytorsko przygotowany w Hiszpanii, przełożony z angielskiego atlas, jest wszechstronnym, bogato ilustrowanym poradnikiem uprawy ziół w domu i ogrodzie oraz ich stosowania w codziennym życiu. Publikacja dostarcza nie tylko źródłowych informacji o poszczególnych ziołach, lecz także wskazuje na ich pozytywne wykorzystanie w kuchni, przy leczeniu różnych dolegliwości lub pielęgnowaniu urody. Są też w niej porady, jak ziołowymi roślinami ozdobić mieszkanie i jak układać piękne bukiety. W sumie — ponad 80 przepisów na smaczne potrawy oraz ponad 100 kolorowych fotografii. Przy końcu albumu katalog ziół, słowniczek oraz skorowidz nazw łacińskich. Takiej książki jeszcze w Polsce nie było!

JIMA MORRISONA AND THE DOORS. Piosenki w przekładach Marka Zgańskiego i Jędrzeja Polaka. Wydawnictwo „Britannica”. Biblioteka „Junior Journal”. Poznań 1991. Str. 137. Cena zł 16.500

JIM MORRISON

THE DOORS



PIOSENKI w przekładach
J. Polaka i M. Zgańskiego

Książka zawiera kilkadziesiąt piosenek zespołów rockowych w przekładzie polskim oraz w oryginalnym języku angielskim. Przy końcu zamieszczono kupon konkursowy, który po wypełnieniu i wysłaniu do wydawnictwa zapewni udział w losowaniu cennych nagród.

Petera Wrighta i Paula Green-grassa: **ŁOWCA SZPIEGÓW**. Wydawnictwo Oficyna. Warszawa 1991. Str. 343. Cena zł 26 tys.

Jest to pasjonująca autobiografia oficera brytyjskiego kontrwywiadu, która spotkała się z ogromnym zainteresowaniem na Zachodzie i zyskała bardzo dobre opinie prasy. „Czyta się jak thriller!” — napisano w jednej z gazet. Polecamy!

Aleksandry Jakubowskiej i Jacka Snopkiewicza: **TELEWIZJA NAGA**. Wydawnictwo ALFA. Warszawa 1991. Str. 259. Cena zł 18.500

Jest to sensacyjna opowieść o „sekretych” telewizyjnych korytarzach i „tajemnicach” dyrektorskich gabinetów, napisana przez byłych pracowników TV, których odejście było głośnym wydarzeniem w naszym publicznym życiu. Książka powstała w ciągu dwóch miesięcy i zawiera mnóstwo ciekawych i bulwersujących szczegółów, dotyczących funkcjonowania tego największego środka masowego przekazu.

Kazimierza „Dymka” TAKO RZECZE SELLA. Krajowa

Agencja Wydawnicza. Lublin 1990. Str. 175. Cena zł 11 tys.

Bohaterem książki jest wybitny polski uczony, zamieszkały w Lublinie, o którym wydawcy piszą: „Książka profesor Włodzimierz Sedlak łączy w sobie trzy wybitne osobowości: uczonego, mistyka i artysty”. Żywo napisana książka przybliża nam jego osobowość, zawiera wiele interesujących refleksji i spostrzeżeń dotyczących człowieka i jego natury. Pasjonująca lektura!

Isaaca Bashevisa Singera: **MIŁOŚĆ I WYGNANIE**. Wczesne lata — Wspomnienia. Wrocław 1991. Str. 402. Cena zł 26 tys.

Jest to autobiografia wybitnego pisarza polskiego pochodzenia, laureata Nagrody Nobla, obejmująca spędzoną w Polsce młodość oraz kilka pierwszych lat pobytu w USA. Wiele w niej refleksji o Bogu, o tradycji żydowskiej a także — zwierzeń intymnych i erotycznych... Pasjonująca fabuła a zarazem klucz do poznania twórczości pisarza.

Dorothy Uhnak: **POLICJANCI**. Państwowy Instytut Wydawniczy. Warszawa 1991. Str. 570. Cena zł 32 tys.



Powieść amerykańskiej autorki, wydana w serii „Klubu Interesującej Książki”, jest opisem środowiska nowojorskich stróżów prawa z lat trzydziestych, czterdziestych i początku lat siedemdziesiątych. To dzieje trzech pokoleń, służących zwalczaniu przestępczości. Powieść obyczajowa, ale i nie pozbawiona wątków sensacyjnych.

Marion Melville: **DZIEJE TEMPLARIUSZY**. Instytut Wydawniczy „PAX”. Warszawa 1991. Str. 337. Cena zł 25 tys.

Autorka, z pochodzenia Szkotka, studiowała w Londynie historię, architekturę i paleografię, obecnie mieszka we Francji i publikuje liczne prace naukowe, zwłaszcza związane ze średniowieczem. Opierając się o liczne źródła napisała książkę o dziejach zakonu templariuszy, jego rozwoju i upadku.

Rafała T. Prinke'a: **TAROT. Dzieje niezwykłej talii kart**. Wydawnictwo Głódnych Duchów. Warszawa 1991. Str. 198 + barwne ilustracje. Cena zł 22 tys.

Tarot, to legendarna talia wróżbitów, okultystów i magów. Stał się w naszym stuleciu częścią „jogi Zachodu”, kluczem do ukrytych mocy umysłu.

Walt Disney'a: **KUBUŚ PUCHATEK**. Egmont American Ltd. Warszawa 1991. Str. 96. Cena zł 46 tys.

Walt Disney
KUBUŚ
PUCHATEK



Walt Disney'a: **KOPCIUSZEK**. Egmont American Ltd. Warszawa 1991. Str. 96. Cena zł 46 tys.

Pięknie wydane, w twardych okładkach, w przekładzie Antoniego Marianowicza, frajające i bogato ilustrowane opowieści Disney'a. Te albumowe publikacje — to wspaniały prezent dla dzieci!



Rubryka sponsorowana przez

POLMOZBYT

MIEDZY NAMI SZOFERAMI

SZYBKO — TANIO — SKUTEZNIE
NAPRAWISZ SWÓJ SAMOCHÓD
w Autoryzowanej Stacji Obsługi Samochodów
w Ciburzu (gm. Skape)
zapewniamy
— pełną obsługę gwarancyjną i pogwarancyjną samochodów ŻUK, NY-SA, TARPAN
— prowadzimy również
— naprawy blacharsko-lakierowe samochodów krajowych i zagranicznych
— usługi zabezpieczenia antykorozyjnego wszystkich samochodów
— regenerację przednich zawieszek, tylnych mostów i skrzyń biegów do samochodów dostawczych
— sprzedajemy detalicznie części: ŻUK, NY-SA, TARPAN
Uwaga: **HANDELOWCY, WARSZTATY NAPRAWCZE, SKLEPY**
HANDELU ARTYKUŁAMI MOTORYZACYJNYMI
ZAWSZE OPLACALNY
Hurtownia Części Zamiennych w Ciburzu
oferuje
szeroki asortyment do samochodów ŻUK, NY-SA, TARPAN
po konkurencyjnych cenach

POLMOZBYT W CIBORZU ZAPRASZA

AK-875

PP Polmozbyt w Zielonej Górze dziękuje PT Klientom za nadesłanie „Ankiety Zielonogórskiego Polmozbytu” z opiniami na temat pracy naszych placówek.

Pragniemy poinformować, że zawarte w ankietach uwagi i spostrzeżenia będziemy wykorzystywać w dalszym usprawnieniu pracy w naszych stacjach obsługi.

Wśród osób, które przesłały nam swoje opinie wylosowano 25 nagród niespodzianek. Nagrody wysłaliśmy pocztą.

Nagrody wylosowali:

1. Janusz Maciejewski
2. Kazimierz Wesolowski
3. Janusz Wojciechowski
4. Mieczysław Gawroński
5. Andrzej Hirowski
6. Zdzisław Szymański
7. Edward Szolomicki
8. Ryszard Salata
9. Tadeusz Pużak
10. Artur Klein
11. Edward Socha
12. Andrzej Nowacki
13. Stefan Zakrzewski
14. Robert Nawracala
15. Andrzej Naff
16. Mieczysław Kamiński
17. Z. Wanowski
18. Zenon Sulczyński
19. Jadwiga Szczepaniak
20. Stanisław Pichiewicz
21. Jan Urbanik
22. Zdzisław Wanat
23. Ewa Cicha
24. Janusz Golebiewski
25. Jan Kaniuk

- Łagów
- Świebodzin
- Leszno
- Gostyń
- Częstochowa
- Lubin
- Malomice
- Lipinki Łuż.
- Zary
- Zielona Góra
- Zielona Góra
- Leszno
- Nowa Sól
- Kościan
- Świebodzin
- Zary
- Zielona Góra
- Zielona Góra
- Zielona Góra
- Kopanica
- Lubsko
- Szprotawa

AK-876

Zagraniczne wyjazdy (3)

We Włoszech (jeżdżymy w terenie zabudowanym i poza nim) w pasach bezpieczeństwa. Pojazd winien być wyposażony w trójkąt ostrzegawczy oraz międzynarodowy znak rozpoznawczy (owalne „PL”), za jego brak grozi mandat. W terenie zabudowanym poruszamy się z prędkością do 50 km/godz., a poza nim do 90 km/godz., ograniczając tę prędkość do 80 km/godz. w przypadku cięgnięcia przyczepy. Na drogach szybkiego ruchu dopuszczalna jest prędkość do 110 km/godz. i 80 km/godz. z przyczepą, a na autostradach odpowiednio 130 km/godz. i 100 km/godz. Od godz. 0 w sobotę do godz. 24.00 w niedzielę oraz święta ogranicza się prędkość dopuszczalną na autostradach do 110 km/godz. Za przejazd autostradami pobierane są opłaty uzależnione zarówno od pojazdu (np. z przyczepą lub bez) jak i drogi, którą jeżdżymy. Na autostradach obowiązuje zakaz prywatnego holowania samochodu. Zabrania się również przewożenia benzyny w kanistrach. Za prowadzenie auta po spożyciu alkoholu (dopuszczalna norma 0,8 promila) grozi mandat 200 tys. do 500 tys. zł i zatrzymanie prawa jazdy na okres od 3 do 6 miesięcy. Za nieużywanie pasów bezpieczeństwa mandat może wynieść od 60 tys. do 100 tys. zł, natomiast za przekroczenie dozwolonej prędkości do 50 tys. zł, a za złe parkowanie od 20 do 50 tys. zł.

Wyjeżdżając do Turcji musimy pamiętać o konieczności ubezpieczenia pojazdu. Często ubezpieczenie przestaje być formalnością, ponieważ jeździ się tam „swobodnie” niż gdziekolwiek indziej. Warto zadbać również o ubezpieczenie osób podróżujących. Do obowiązkowego wyposażenia pojazdu należy pasy bezpieczeństwa, które należy używać stale i wszędzie oraz dwa trójkąty ostrzegawcze, ponieważ podczas awarii ustawiamy jeden z przodu, drugi z tyłu pojazdu. Dopuszczalne prędkości: w terenie zabudowanym do 50 km/godz., a z przyczepą do 40 km/godz., poza terenem zabudowanym do 90 km/godz., z przyczepą 80 km/godz. Parkowanie na poboczu jest dozwolone, gdy pojazd jest widoczny w odległości co najmniej 150 m. Przy takim parkowaniu w mroku należy włączyć światła pozycyjne. Jazda po spożyciu alkoholu jest zabroniona. Groza za to surowe kary wymierzone przez sąd łączą z karą więzienia.

Wybierając się do Grecji winniśmy posiadać międzynarodowe prawo jazdy, a na wyposażeniu trójkąt ostrzegawczy i pasy bezpieczeństwa używane zarówno w terenie zabudowanym jak i poza nim. W terenie zabudowanym jeżdżymy z prędkością do 40 km/godz., poza nim do 80 km/godz., a na autostradzie do 100 km/godz. Jest tylko jedna droga z północy na południe uznana za autostradę. Jest ona opłacana przez korzystających z niej w zależności od rodzaju pojazdu. W dużych miastach parkować należy na parkingach strzeżonych i płatnych (około 80 drachm za godzinę).

Mandat za nieprawidłowe parkowanie wynosi około 4 tys. drachm (łatwo przeliczyć opłacalność). Tyleż samo możemy zapłacić za jazdę bez zapiętych pasów bezpieczeństwa. Do Grecji zabroniony jest wóz paliwa w kanistrach.

Przypominam, że we wszystkich omawianych krajach obowiązuje „zielona karta” ubezpieczenia pojazdu.

koszt

moto rozmaitości

Bardzo prawdopodobne jest to, że za 20 miesięcy z taśm montażowej żeranijskiej FSO zjedzie pierwszy opel astra. Po rozmowach z naszym premerem, General Motors w pierwszym etapie planuje zainwestować w Polsce 100 mln dolarów, a w ciągu 36 miesięcy dalsze 300 mln. Pozwoliłoby to produkować nowoczesny, średniolitrażowy samochód jakim jest opel astra. Astra powinna mieć swoją światową premierę w drugiej połowie br. i będzie nowoczesniejszym następcą opel kadeta.

Podczas gdy General Motors chce związać się z Żeraniem, Fiat chce pomóc w produkcji samochodów dostawczych w Nysie.

Seryjna produkcja następcy „malucha” napotyka na pewne problemy finansowe.

(JW)

Uzdrowicielskie seanse

„Skandale”, które początkowo patronowały uzdrowicielskiej działalności Zbigniewa Nowaka, w 17 numerze informują o przypadkach kolejnych uleceń podczas seansów zbiorowych:

„Wanda Walczak, Dobrzejowice pod Głogowem: guzy czaski, gwałtowne bóle głowy na skutek zwyrodnienia kręgosłupa szyjnego. Była na spotkaniu z Nowakiem w Gorzowie Wlkp. Nazajutrz po seansie pierwszy raz od lat obudziła się bez bólu głowy. Guzy — znikły! Anna Dziecie, Polkowice: polip jelita grubego, zdaniem lekarzy konieczna operacja. Po seansie zbiorowym w Lebie polip zniknął! I jak tu nie wierzyć bioterapeutom?”

Marzenia pana Hupki

W 23 numerze tygodnika „Wprost” wywiad z dr. Herbertem Hupką, generalnym wiceprezidentem Związku Wypędzonych (BdV) w RFN, w którym wyznaje: „Jestem człowiekiem wielkich planów i programów. Bardzo bym chciał, żeby Zgorzelec i Goerlitz miały wspólne władze miejskie, żeby tym jednym przeciw miastem, prze-



dzielnym rzeką, rządzą razem Polacy i Niemcy. Tak samo we Frankfurcie i Slubicach”. Pomyśl ciekawie, ale na zbyt nierealny. Z różnych przyczyn...

„Nie” ostrzega Lubin

Aż całą kolumnę tygodnik „Nie” (nr 24) poświęcił problemowi Kombinatu Górniczo-Hutniczego Miedzi w Lubinie, ostrzegając: „Kapitał zachodni chce wyrwać z KGHM — najlepszą, najnowocześniejszą i najefektywniejszą dziś jego część. Pan Blyth — trzeba przyznać — strzela w dziesiątkę. Mały wkład — szybki i duży zysk. Taka koncepcja nie mogła powstać bez dogłębnej znajomości Kombinatu.

Projekt ten jest niekorzystny dla załogi miedzianego. Ekspert zachodni, zeznawca w Polsce, przestrzega przed dopuszczeniem obcego kapitału do „podstawowego ciągu technologicznego” KGHM, czyli do kopalni — hut — walcowni — kablowni, bo przejmie

kontrolę nad całym przemysłem miedzianym”. Zastanawia ta troska Urbanego pisma. Czyżby sam ostrzył zęby na wielki miedziany skok? Bieżniowy!

Serdeczne gratulacje

Mnożą się nam gazety lokalne. To dobrze. I tak np. w Lubusku w czerwcu ukazał się już trzeci numer „Magazynu Lubuskiego”. Z tej okazji redakcja sympatycznego pisma otrzymała gratulacje od burmistrza. Jak się przewiduje, z okazji wydania 5 numeru gratulacje prześle wojewoda, zaś po ukazaniu się 10 „Magazynu Lubuskiego” serdecznie pogratuluje premier. Tak powiadają złośnicy.

Bieda w policji

Ze policja przeżywa ostry kryzys niedoinwestowania — wszyscy wiedzą. Brakuje pieniędzy, sprzętu, mundurów, a nawet bloków mandat-

wych. „Policjanci protestują” — mówi tedy „Gazecie Wyborczej” (nr 139) Andrzej Kosiak, przewodniczący KKW NSZZ Policji. „Dochodzi do absurdalnych sytuacji — informuje — jak np. w Zielonej Górze, gdzie brakuje pieniędzy na karmie dla psów”. Uwaga więc na wygłodzone psy! Choć swoją drogą, mając pod bokiem kombinat w Przylpie, psom nie powinno zabraknąć pokarmu...

Notowania turystyczne

W ślad za „Rzeczpospolitą” (nr 138) podajemy cennik obowiązujący tego lata w Łagowie Lubuskim: „Pokój dwuosobowy u prywatnych właścicieli kosztuje 50-90 tys. zł za dobę, trzypo-sobowy 65-100 tys. W hotelach i pensjonatach nocleg bez wyżywienia 40 tys. zł od osoby, z wyżywieniem 60-70 tys. zł”. Taniec jest wypożyczać w Brennie u podnóża Beskidu Śląskiego, Busku-Zdroju i Kamionnej w woj. nowosądeckim. Nie zniechęcamy do Łagowa, tylko do ceny... Chyba nazbyt wygórowane w stosunku do standardu wypoczynku?

(Łuk.)



ODPOWIADA MECENAS BENEDYKT BANASZAK

Pan C. z Zielonej Góry ma 22 lata i — jak każdy zdrowy mężczyzna — podlega obowiązkowi odbycia zasadniczej służby wojskowej. Sytuacja Czytelnika jest nietypowa, bowiem pracując utrzymuje niepracującą żonę i dziecko. Pyta o możliwości uzyskania odroczenia odbycia służby.

Kwestie podniesione przez Pana ostatnio często poruszano na forum publicznym, włącznie z wystąpieniem Rzecznika Praw Obywatelskich. Dotychczas sytuacja prawna była dość klarowna a wynikała ona z rozporządzenia Rady Ministrów z 1 grudnia

1989 r. w sprawie udzielania odroczeń zasadniczej służby wojskowej oraz uznawania poborowych i żołnierzy za jedynych żywicieli rodzin. Zgodnie z przepisami tego rozporządzenia, za jedynych żywicieli rodziny uważa się poborowych, na utrzymaniu których pozostają m.in. rodzice, żona czy też dzieci. Z kolei, aby uznać żonę za „pozostającą na utrzymaniu” musi ona wychowywać dziecko w wieku do 8 lat i nie uzyskiwać własnych dochodów.

Opisana przez Pana sytuacja kwalifikuje się do uznania, że jest Pan jedynym żywicielem rodziny, a skoro tak, to w myśl paragrafu 29 rozporządzenia wojskowy komendant uzupełnień może udzielić odroczenia. Sformułowanie „może” oznacza, że organ wojskowy

udzieli odroczeń według własnej oceny. Ostatnie spory wokół tego zagadnienia powstały wskutek wydania zarządzenia nr 5 przez Ministra Obrony Narodowej, który postanowił, że poborowym uznajmy za jedynych żywicieli rodzin nie udziela się odroczeń.

Autorowi tej rubryki nie sposób, rzecz jasna, rozstrzygnąć skomplikowanej materii prawnej tego sporu powstałego po wydaniu przepisów MON.

Przy okazji warto zasygnalizować, że znoszone przepisy kodeksu postępowania administracyjnego pozwalają na zaskarżenie decyzji organów wojskowych do Sądu Administracyjnego. Ustawa z 24 maja 1990 r. uchyliła przepis dotychczasowy, który wylęczał jurysdykcję sądu w odniesieniu do spraw związanych z powszechnym obowiązkiem obrony.

Pani W. przez okres 7 miesięcy pozostawała bez pracy i pobierała w tym czasie zasiłek dla bezrobotnych. Następnie podjęła pracę w zakładzie,

gdzie powstały wątpliwości odnośnie uprawnień Pani do urlopu wypoczynkowego. Zapytuje więc, czy i jakie skutki wywiera fakt pobierania zasiłku na uprawnienia do urlopu?

Interesujące Czytelniczkę kwestie wyjaśniają przepisy ustawy z 29 grudnia 1989 r. o zatrudnieniu. Art. 17 cytowanej ustawy wyraża generalną zasadę, iż okres pobierania zasiłku dla bezrobotnych wlicza się do okresu pracy wymaganego do nabycia lub zachowania uprawnień pracowniczych. Ten sam przepis wprowadza dodatkowe ograniczenia polegające na tym, że do owego okresu pracy wlicza się okres pobierania zasiłku w wymiarze nie większym niż 24 miesiące, a ponadto wiedzy, jeżeli bezrobotny podjął pracę w ciągu 12 miesięcy od dnia przyznania zasiłku.

Ponieważ Pani mieści się w zakreślonych przez przepis granicach, przeto nie powinno być wątpliwości ze sposobem naliczenia urlopu, zgodnie z przepisami kodeksu pracy.



**LABORATORIUM FOTOGRAFICZNE
ZIELONA GÓRA**
UL. BOH. WESTERPLATTE 19 (KMPiK), TEL. 39-35

oferuje swoje usługi w zakresie:

- wywoływanie filmów barwnych w procesie C-41
- wywoływanie diapoztywów (slajdów) w procesie E-6
- wykonywanie barwnych powiększeń na papierze KODAKA



- SPRZEDAŻY:

- filmów KODAKA (negatywowych, odwracalnych, profesjonalnych)
- aparatów fotograficznych
- albumów
- baterii
- kaset video

UDZIELAMY ZNIŻEK DLA ZAWODOWCÓW!!!

Prowadzimy również promocyjną sprzedaż FILMU KODAKA EKTAR 125 (bezpłatne wywołanie, oraz do każdego trzech jednorazowo zakupionych Ektarów gratisowo woda toaletowa francuskiej firmy "PIVER")

PONADTO: Poszukujemy chętnych do prowadzenia punktów kolektorskich z terenu województwa zielonogórskiego, województw ościennych

**Międzyzakładowy Klub Sportowy
"CHROBRY" w Głogowie
ZATRUDNI:**

- trzech ratowników wodnych
- trzech ratowników młodszych

na okres 25.06 - 15.09.1991 r. na basenie kąpielowym przy ul. Ułanów Polskich w Głogowie.

Oferty przyjmuje MZKS "Chrobry" tel. 33-40-11.

AK-834

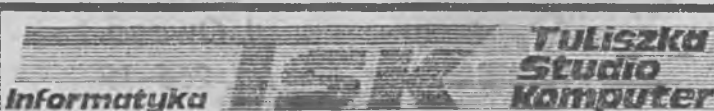
HURTOWNIA HEWAL

Informuje, że z dniem 1 czerwca br. zmieniła siedzibę z ul. Jana z Kolna 11c na ulicę Objazdową 13a (były budynek stołówki Falubazu)
Zmieniony został nr telefonu z numeru 721-41 na nr 678-45.

HURTOWNIA oferuje:

- artykuły chemiczne (duży wybór proszków krajowych)
- artykuły spożywcze (m.in. mleko w kartonach pasteryzowane)
- napoje w puszkach w cenie 2.950 zł,
- napoje gazowane
- typu woda grodziska
- wino (szampany, wermuty, wina owocowe),
- piwa pasteryzowane.

260-Z



BIURO HANDLOWE

64-100 LESZNO

ul. Świeciechowska 3 (pok.4)

OFERUJEMY:

1. Programy komputerowe:

- obsługi sprzedaży hurtowej "HURT TSK",
- płatności bezgotówkowych "PRZELEW TSK",
- prowadzenia ksiąg handlowych "FK TSK".

2. Komputeryzację hurtowni, sklepów, spółdzielni oraz przedsiębiorstw państwowych w zakresie:

- doradztwa informatycznego,
- kompleksowego dostarczania sprzętu,
- wykonawstwa oprogramowania zleconego,
- wdrażania oprogramowania.

3. Komputerowe materiały eksploatacyjne:

- papier do drukarek komputerowych,
- dyskietki 5 1/4 cala oraz 3 1/2 cala (2D i HD),
- filtry ochronne.

ZAPRASZAMY

w godz. 8.00-16.00

tel. (0-65) 20-27-67 wew. 26, 20-27-68 wew. 26

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH



Sp. z o.o. w Nowej Soli, ul. Pocztowa 3a, tel. 21-44, 27-78
tlx. 43-25-37, 43-32-38

zatrudni:

- akwizytorów branży spożywczej i przemysłowej na atrakcyjnych warunkach płacowych.

NOWA SÓL

TEL. 27-78 od 8.00 do 16.00

AK-784

PIWO ŻYWIECKIE butelkowe i puszkowe

Hurtownia Patronacka - MODRZYCA k/Nowej Soli
gm. Otyń (dawna baza GS, blisko Stacji Benzynowej)
Informacje: tel. Otyń 84 lub Nowa Sól 48-91

168-Z

"ZODAR"

-elektryczne systemy

OGRZEWANIA WNĘTRZ

Jedyny, wyłączny przedstawiciel producenta. Informacja, sprzedaż, montaż Zielona Góra, Batorego 29
Zapewniamy gwarancję i serwis!

AK 742

WAGI LUBELSKIE

- elektroniczne
- uchylne
- dziesiętne
- szalkowe
- szalkowe ozdobne
- odważniki

Nowa Sól, Chrobrego 9
czynne codziennie, całą dobę
Przyjmujemy czek i przelew.

308-Z

DAREX - CHEM Hurtownia Odzieży TAJLANDIA

poleca:

- figi damskie, majtki męskie, dziecięce
- polo męskie, dziecięce
- spodnie jeans drugie (męskie)
- spodnie jeans dziecięce, na gumce, ogrodniczkę, oraz krótkie
- komplet dziecięcy ręk. krótki
- bielizna damskie koronka
- hałki, chusteczki
- skarpetki męskie, dziecięce
- sukienki oraz spódniczki jeans
- ozdoby do włosów
- reżenki i trole
- RAJSTOPY WŁOSKIE, CZESKI
- SZTUCZNE KWIATY
- KOSZULKI CHIŃSKIE (6 kolorów)
- oraz inne ciekawe towary

Ponadto oferujemy:

- worki foliowe PE
- reklamówki (standard)
- obrusy foliowe z nadrukiem

GWARANTUJEMY NISKIE CENY

oraz CZĘSTE DOSTAWY

Zapraszamy

czynne od 7.00 do 20.00

Modrzyca k/Nowej Soli ul. Lubuska 12 tel.

141-Otyń, Dojazd od Nowej Soli,

skręt w prawo przy stacji benz.

przed Otyńm

następnie druga ulica w prawo.

310-Z



Hurtownia
Artykułów
Przemysłowych
i Oświetleniowych

poleca po atrakcyjnych cenach
detalicznych i hurtowych
• świetlówki 36, 40 W barwa dzienna
• żarówki 40, 60, 75, 100 W
• żarówki halogenowe H-3 H-4
• żarówki do maszyn do szycia
oprawy oświetleniowe:
dekoracyjne, szafowe, barkowe,
hermetyczne i uliczne
torby foliowe - białe - 200,-/ szt.
Korzystne warunki płatności.
Zapraszamy od poniedziałku do soboty.
Zielona Góra, Truskawkowa 19
(dawna Jakuba Szeli)

293-Zg

BUSSY MIX REWELACYJNE LIZAKI LODOWE

O pięciu smakach i kolorach
TANI, GASI PRAGNIENIE.
REWELACYJNE ODCZUCIE SMAKOWE,
CHŁODZI W UPALE

Idealny dodatek do cocktaili - nie tuczy
Gwarancja 9 miesięcy. Atestowane w Polsce.
Sprzedaż hurtowa i półhurtowa.

ATREY

HURTOWNIA TOWARÓW

IMPORTOWANYCH

Żagań, ul. Lipińskiego 1,

tel. 27-12, 34-49, tlx 0433398

w godz. 8.00 - 16.00

Życzymy smacznego!

AK-893

Przedstawicielstwo znanych
firm zachodnich
REWELL, ACADEMY,
AIRFIX, MONOGRAM
oferuje
modele samolotów,
okrętów i inne
do sklepania

Poszukujemy
w każdym mieście partnera
do stałej współpracy
Hurtownia FAKTOR
Zielona Góra, ul. Fabryczna 14
tel. 629-45

347-Z

MAROTTI INTERNATIONAL, Ltd.

Transport samochodami
dostawczymi do 1 tony

Zlecenia / godz. 9.00-18.00 /
Tel. 654 17 Tlx 0432118

TANIO-SZYBKO-TERMINOWO

SERY

uznane w świecie firmy



poleca Hurtownia

"Za bramą"

Zielona Góra,

Jedności Robotniczej 75

tel. 669-89, fax 3033,

telex 0433635

Sery posiadają polski atest

sanitarny.

Dla odbiorców hurtowych

korzystne ceny.

284-Z

RAMPA

Hurtownia Wielobranżowa,
Głogów, Mękuręgo 6
Hala Targowa - Osiedle Kopernik

poleca

odzież, kosmetyki,

chemię gospodarczą, zabawki

zapraszamy do stałej współpracy

odbiorców i producentów

w godz. 9.00 - 17.00

3209-C

Firma "SMOLENIA" Export - Import w Głogowie

o f e r u j e w ciągłej sprzedaży
hurtowej i detalicznej:

sztuczne ognie i fajerwerki

chińskiej produkcji z efektami

świecącymi i dźwiękowymi.

Świadczy usługi w pokazach

sztucznych ogni - na weselach,

uroczystościach, imprezach.

Kooperacja z firmą niemiecką pirotechniczną
WOGO - GRUPPE GmbH

Głogów, ul. Elektryczna 5, tel. 33-24-38

3253-C

BIURO OGŁOSZEŃ GAZETY NOWEJ - ZAPRASZA

Canon



WYPRÓBOWANE I NAJTAŃSZE
NAJNIŻSZE KOSZTY EKSPLOATACJI

Gwarancja do 24 miesięcy

VAREXIM
02-119 Warszawa,
ul. Pruszkowska 13,
tel. 23 69 70,
22 67 89, 659 09 09
tlx 814755 pvc, fax 659 76 76

Pruszcz Gdański
ul. Westerplatte 24
tel. 52-94-94
74-300 Myślibórz
ul. Armii Polskiej 22
tel. 25-65

Zapewniamy najtańsze materiały eksploatacyjne
i części zamienne do
Canon, Mita, Minolta, Nashua

PRZYKŁADOWE CENY

REGENEROWANE		TONERY CANON	
KOPIARKI			
NP 150	11.590.000 zł	150/15	210.000 zł
NP 155	16.980.000 zł	270/500	199.000 zł
NP 500	20.400.000 zł	3025/3525	374.000 zł
NP 3025	27.900.000 zł	1215/152	247.500 zł

NOWE KOPIARKI		TONERY NASHUA	
MITA 1205	18.800.000 zł	LTT1	850.000 zł

TONER MITA
1205/1255 109.000 zł

**NIEMIENNE CENY OD
POCZĄTKU 1991 R.**

UWAGA!!! KUPCY, HANDLOWCY!!! HURTOWNIA "LEG-ART"

66-200 ŚWIEBODZIN, ul. Sobieskiego 14 (RWD)
tel. 242-61 tlx 432598

oferuje po najniższych cenach hurtowych w kraju
przy zapewnionym serwisie i gwarancji

- Odbiorniki TV 20" z telegazetą - 3.850.000,-
- Odbiorniki TV 14" wersja turystyczna - 2.300.000,-
- Magnetowidy - 2.600.000,-
- Odtwarzacze - 1.800.000,-
- Kuchnie mikrofalowe - 2.000.000,-

DLA DZIECI - chodziki i wózki oraz w różnobarwnej
gamie - kredki i farby z Dalekiego Wschodu.

ZAPRASZAMY w godz. 8.00 - 16.00

soboty 8.00 - 15.00

PRZYJDŹ, NIE ZWLEKAJ - A ZROBISZ DOBRY
INTERES !!!

339-Z

OPOLSKIE ZAKŁADY NAPRAWY SAMOCHODÓW

Zakład w Świebodzinie ul. Poznańska 36

tel. 234-44, 234-45

WYKONUJE NAPRAWY SAMOCHODÓW MARKI "ŻUK", "STAR", "JELCZ"

w zakresie:

- napraw głównych i bieżących
- napraw podzespołów (skrzynie biegów, tylnie mosty, przednie osie, skrzynie ładunkowe)
- robót blacharskich i lakierniczych
- robót stolarskich
- wymiany silników typu S-21, S-530, S-47, S-359, SW-400, 6-C-107, SW 680

Wykonujemy prace blacharskie pojazdów osobowych.

Informacji udziela Dział Zbytu tel. 234-45 Świebodzin.

Oferujemy konkurencyjne ceny i krótkie terminy napraw!

338-Z

Sprzedamy

- czekoladę gorzką w cenie 4.100zł/100g
 - czekoladę mleczną 4.000zł/100g
 - odbiór całymi kontenerami.
- Agencja „DOM-WESTA”, Krosno Odrz.
tel. 168

AK-81

FIRMA IMPORTOWA WILCZYŃSKI

Głogów, Słowiańska 21, tel. 33-53-91

sprzedaje każdą ilość

napoi Orange 0,2 l w cenie od 1.950 zł/szt.

ciasta w szerokim asortymencie

(keksy, babki, podkłady, placki, rolady czekoladowe, inne)

w cenie od 11.000 zł

Przy zakupie w ilościach kontenerowych

transport bezpłatny

3216-C



UWAGA

HURTOWNIE, KWIACIARNIE I SKLEPY !!!

Po rewelacyjnie niskich cenach do nabycia

KARTY OKOLICZNOŚCIOWE Z POZYTYWKĄ

Na wszelkiego rodzaju uroczystości.

Sprzedaż prowadzi FIRMA "CREDOS" Zielona Góra
ul. Boh. Westerplatte 11 tel. 700-99, 42-31 wew. 440.

NAJNIŻSZE CENY W KRAJU !!!

317g

TEDEX

Głogów, Hotel Kasztelański,
tel. 33-20-61 wew. 144
tlx 782695 wpgt

oleje silnikowe:

- SF/CC opakowania 1,5, 60,200 w cenie od 13.000 zł/l
- SF/CE opakowania 5,0, 200 w cenie 14.800 zł/l
- SF/CD+ opakowania 200 w cenie 14.800 zł/l
- olej hydrauliczny, opak. 200l. w cenie 13.500 zł/l
- olej przekładniowy, opak. 200l. w cenie 14.800 zł/l

Ponadto oferujemy papierosy:

HB, Golden American, Camel, Ernte 23

Zapraszamy
w godz. 8.00-16.00

3226-G



Gabinet Odnowy Biologicznej



Głogów, Morcinka 8

uruchomił salę ćwiczeń i siłownię (ilość miejsc ograniczona)

Ponadto gabinet poleca usługi:

- fryzjerstwo damskie
- kosmetyka-zabiegi środkami firmy dr BABOR (koszt pełnego zabiegu 80 tys. zł)
- masaż całego ciała i częściowe
- solarium
- manicure i pedicure
- usuwanie nadmiernego owłosienia metodą woskową dr BABOR
- sklep kosmetyczny

Zapraszamy codziennie 8.00-19.00

3215-C

Zakład Produkcji Ceramiki Budowlanej

"CEGROL"

w Kotli k/Głogowa

oferuje:

CEGLĘ w różnych klasach i asortymentach:

- PEŁNĄ
- DZIURAWKĘ
- KRATÓWKĘ

Ceny konkurencyjne - 10 % niższe
od średnich rynkowych.

Oferujemy także transport w każde miejsce
wskazane przez klienta.

Sprzedaż prowadzi:

Przedsiębiorstwo "EKO-SYSTEM"

67-200 Głogów, ul. Świerczewskiego 38

tel. 33-58-38

oraz cegielnia w Kotli k/Głogowa

tel. 31-83-24

GL-10

Mieszkańcy województwa gorzowskiego!
Seanse indywidualne uzdrowiciela
Tadeusza Ceglińskiego z Dortmundu (RFN)



uzyskaj 24.06. w Myśliborzu Myśliborski Ośrodek Kultury
jutro 25.06. w Międzyrzeczu Międzyrzecki Dom Kultury
od godz. 10.00

Bilety do nabycia przed seansami

AK-841

Hurtownia "JA-GA"

Głogów, ul. Paulinów 1, tel. 33-36-28

informuje odbiorców hurtowych i detalicznych,
że posiada w sprzedaży:

- * napoje gazowane 1,5 l w cenie 8.200 - 8.500,-
- * piwo bezalkoholowe, puszką 0,33 l w cenie 4.300,-
- * piwo "Okocim" puszką 0,5 l w cenie 6.500,-
- * piwo "Lwów" butelką 0,5 l w cenie 4.200,-
- * olei sojowy "Coroli" - 1 l w cenie 10.500,-

Ponadto polecamy

Duży wybór gum do żucia, czekolad, słodczy
produkcji tureckiej i polskiej
Zapraszamy 8.00 - 16.00

3256-C

"AUTO - MOTOSPRZĘT"

NOWO OTWARTA HURTOWNIA

przy

Warsztacie Mechaniki Pojazdowej

POLECA

*CZĘŚCI ZAMIENNE DO SAMOCHODÓW ZAGRANICZNYCH

Gorzów, Spichrzowa 1 (Łazienki 7),
tel. 234-28, 256-48 - czynny całą dobę
Ziółkowski St.

621426

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

Gorzów

ul. Owcza 1
tel. 265-19

ZAPRASZA NA ZAKUPY I POLECA

- rury czarne i ocynkowane
- rury bez szwu
- blachy czarne płaskie i ryflowane
- blachy ocynkowane płaskie trapezowe i faliste
- stęła zbrojeniowe gładkie i żebrowane
- stęła kształtowe
- materiały instalacyjne
- materiały ogólnobudowlane

Przy dużych zakupach bezpłatny transport.
Czynne w godz. 7.00 - 15.00.

823-26



POL Bel Import - Export Firma Handlowa
ul. Armii Ludowej 3 tel. 29-456
65-245 Zielona Góra
oferuje

DRESY "TRIOBAL" rozmi. S, M, L, XL prod. holenderskiej

DRESY DZIECIĘCE I MŁODZIEŻOWE rozmi. 86-176 prod. włoskiej

Koszulki T - Shirt fotoprint rozmi. S, M, L, XL, XXL w wzorów

Koszulki T - Shirt czarne rozmi. L, XL, XXL

Koszulki T - Shirt z aplikacją - 4 kolory

Bluzonose z lycra rozmi. 75 - 95 B, C, D

kolory biały i beżowy

min. ilość 1000 szt. cena 45 000 zł

SKARPEK "LA COSTA"

Sprzedaz hurtowa Armii Ludowej 3

detaliczna Wojska Polskiego - pawilon nr 3